Cena numeru 25 groszy.

DZIS 30 STRON: 16 stron „Republiki“, 6 stron „Dodatku Literacko Naukowego“ i 8 stron „Panoramy“.

Pełna tabela wygranych loterji państwowej na str. 6-ej.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA

REPUBLIKA

Rok X | ŁÓDŹ. NIEDZIELA, DN. 18 WRZEŚNIA 1932. | CENA NUMERU 25 GROSZY. | Nr. 258

Wybory w Niemczech.

Interesy niemieckie na konferencji rozbrojeniowej reprezentować będzie... Rosja sowiecka. — Deklaracja W. Brytanji. — Pierwsze jaskółki wyborcze.

Koniec kryzysu, czy początek katastrofy.

(Telefonem od naszego berlińskiego korespondenta).

Berlin, 17 września.

Jak dowiadujemy się, pomiędzy Niemcami a Rosją toczą się ożywione pertraktacje w sprawie taktyki na konferencji rozbrojeniowej. Aczkolwiek Niemcy udziału w tej konferencji nie wezmą, jednak pewne ich postulaty będą zgłoszone i bronione przez Rosję sowiecką, która zapowiada swój nader aktywny udział w obradach i ma zamiar przedłożyć „rewolucyjne“ koncepcje.

Dziś w drodze do Genewy przybył do Berlina komisarz ludowy spraw zagranicznych Litwinow i zatrzymał się w ambasadzie sowieckiej. W czasie swego jednodniowego pobytu Litwinow był przyjęty przez kanclerza Papena był Neuratha, który wydał na cześć Litwinowa śniadanie.

W sprawach rozbrojeniowych

szczególne zainteresowanie budzi dzień jutrzejszy. Jutro bowiem zostanie ogłoszona deklaracja rządu WBrytanji w sprawach polityki międzynarodowej, przedewszystkiem co do niemieckich żądań równouprawnienia zbrojeń.

W kołach niemieckich, spodziewają się, iż Anglja nie zgodzi się na zasadę bezwarunkowego równouprawnienia Niemiec co do zbrojeń, natomiast wypowie się pozytywnie w kwestji zwiększenia armji niemieckiej i rozszerzenia podstaw jej technicznego wyposażenia.

***

Problemy polityki międzynarodowej, mimo całej swej dla Niemiec powagi, zeszły jednak w Berlinie na plan drugi wobec ważkich zagadnień wewnętrznych: wyborczych, konstytucyjnych i gospodarczych.

Co do

WYBORÓW DO PARLAMENTU

to ogłoszono je dziś na dzień 6 listopada. W ten sposób nie sprawdziły się pogłoski, jakoby wybory miały być odroczone aż do do „uspokojenia“ się kraju.

Na słupach ogłoszeniowych pojawił się dziś

pierwszy afisz wyborczy

wzywający do wstępowania w szeregi nowo-tworzącej się partji „prezydjalnej“ której naczelnym postulatem jest współdziałanie z rządem Papena.

Jako hasło wyborcze użyto słów Papena z ostatniej mowy jego przed mikrofonem: „z Hindenburgiem dla Niemiec“.

Miarodajne czynniki zapewniają że koła rządowe nie mają nic wspólnego z nową partją, oświadczając że chodzi tu widocznie o manewr wyborczy, mający na celu kaptowanie zwolenników.

Rząd Papena mimo to oświadczenie weźmie udział w wyborach. Pragnie jednak aż do tego czasu zdziałać coś rzeczywiście pozytywnego w dziedzinie gospodarczej. Na pierwszy ogień idzie trudny problem

upłynnienia zamrożonych kapitałów

Rząd Rzeszy projektuje utworzenie dwuch instytucji bankowych skupiających akcję kredytowania i uzdrowienia zagrożonych instytucyj bankowych, i przedsiębiorstw przemysłowych w Niemczech. Chodzi tu o utworzenie towarzystwa holdingowego p. nazwą „Instytucji finansowo - kredytowej“ w skład której wszedłby szereg poważnych banków i Bank Rzeszy. Instytucja rozporządzałaby kapitałem 300 miljonów marek. Prócz tego towarzystwa ma być utworzona kasa amortyzacyjna, której zadaniem będzie przeprowadzanie akcji uzdrawiania banków i przedsiębiorstw przemysłowych.

Eksperymenty gospodarcze Papena, nie przesądzając ich rezultatu, oczekiwane są z zaciekawieniem przez koła ekonomiczne na całym świecie. Program jest szeroki, ale jakie będzie wykonanie? I czy wyprowadzi Niemcy kunsztowną drogą z kryzysu, czy też spowoduje katastrofę?...

Reformę ustroju Rzeszy

projektuje rząd Papena

BERLIN, 17 września.

„Nürnberger Zeitung“ ogłasza rewelacyjne informacje o planach rządu Papena w związku z zapowiedzianą reforma ustroju Rzeszy.

Według tych informacyj, dotychczasowe części składowe państwa pruskiego zamienione zostaną na prowincje Rzeszy o silnie zdecentralizowanych atrybucjach. Natomiast kraje związkowe, jak Bawarja, Badenja, Würtembergia i Saksonja zachowują swój udzielny charakter, a nawet odzyskają część dawnej niezależności finansowej.

„Nürnberger Zeitung“ podkreśla, że informacje o tych planach zostały potwierdzone w berlińskich kołach.

Rząd Rzeszy za pośrednictwem swego przedstawiciela bawarskiego v. Lersnera, miał już nawiązać kontakt z rządem bawarskim, który wyraził gotowość poparcia polityki Papena. Kanclerz Papen w grudniu wyjedzie do Bawarji. Również minister spraw wewnętrznych, Gayl, zamierza urządzić objazd wschodnich terenów bawarskich.

Nowa wojna domowa w Chinach.

Ludność w popłochu ucieka z zagrożonych terenów.

Szanghaj 17 września.

W Chinach wybuchła nowa wojna domowa. Gubernator prowincji Szantungu Nan-Tu-Szu, rozporządzający 80 tysięczną armją, rozpoczął działania wojenne przeciwko Liu-Czen-Nionowi, który w ciągu ostatnich 5 lat sprawował władzę w okręgu Cze-Tu.

Posiada on 30.000 żołnierzy. Mieszkańcy okolic, objętych akcją wojenną, uciekają w popłochu. Japońskie władze konsularne odbyły z Nan-Tu-Szu konferencję w sprawie ochrony tysiącznych rzesz obywateli japońskich, zamieszkałych na terenie walk.

Pekin, 17 września.

Donoszą ze źródeł zagranicznych, iż wojska antyrządowe otoczyły szereg stacyj kolejowych we wschodniej części linji wschodnio - chińskiej, na których znajdują się żołnierze japońscy. Z Cicikaru wysłano posiłki.

Konsulowie państw obcych w Cicikaru zwrócili się do władz mandżurskich z prośbą o wydanie zarządzeń przeciwko grasującym tam bandytom.

Rio de Janeiro, 17 września.

W ciągu ostatnich 4-ch dni wojska związkowe posunęły się naprzód o 40 mil i odebrały powstańcom miejscowość Lorena. Powstańcy ze swej strony zajęli okręg Guapore w stanie Rio Grande de Sul.

Zdrajca uratował Stalina.

Wykryty spisek w Kremlu.

Moskwa, 17 września.

Mimo oficjalnych zaprzeczeń o wykryciu spisku na życie Stalina, w kołach moskiewskich politycznych w dalszym ciągu mówią o tem, że spisek istotnie był zorganizowany.

Jeden z pośród dowódców pułków okazał się zdrajcą i zgłosił się na Kreml do Stalina.

Początkowo go nie wpuszczono, gdy jednakże wykazał, że zjawia się w sprawach wyjątkowej wagi dla państwa, został dopuszczony i przedłożył listę spiskowców.

Na podstawie przedłożonej listy zarządzono liczne aresztowania w Moskwie i na prowincji. GPU otrzymało surowe napomnienie partji komunistycznej że nie zdołało wykryć spisku i tylko przypadek zrządził, że spisek nie doszedł do skutku.

Lot Warszawa--Australja?

Tajemnicze przygotowania kpt. Karpińskiego.

Warszawa, 17 września.

Znany lotnik, kpt. S. Karpiński z 1-go pułku lotniczego, zamierza wkrótce wystartować do lotu, trasa którego trzymana jest w tajemnicy, na samolocie polskiej konstrukcji inż. Rudlickiego „R. X“. wykonanym w fabryce „Plage i Laśkiewicz“ zaopatrzonym w silnik „Skoda“, wykonany w Warszawie.

Kpt. Karpiński jest znanym długodystansowcem. Odbył on już kilka lotów międzynarodowych, między innemi lot dookoła Europy, długości 7.000 klm.

Ostatnio kpt. Karpiński przygotował się do wielkiego lotu Warszawa — Sidney w Australji na samolocie komunikacyjnym „XVI“, ale podczas prób samolot ten został rozbity, wobec czego rajd ten został zaniechany. Nie jest wykluczone, że obecnie kpt. Karpiński zamierza wznowić próbę przelotu na tym kolosalnym dystansie.

Polski okręt wojenny
w porcie norweskim.

Oslo, 17 września.

Statek polskiej marynarki wojennej „Wilja" przybył do portu Stavanger, gdzie pozostał dwa dni.

Zaokrętowany był na nim oddział szkoły podchorążych. Z okazji postoju „Wilji" urządzane były przez norweskie władze wojskowe i polskiego konsula honorowego w Stavanger rozmaite przyjęcia.

Prasa miejscowa zamieściła szereg notatek i z wielką sympatją opisywała ten pierwszy pobyt polskiego statku wojennego w porcie norweskim, wyrażając nadzieję wzmocnienia dobrych wzajemnych stosunków polsko-norweskich.

„Lwów" na mieliźnie
O własnych siłach ruszył jednak w drogę.

Hamburg, 17 września.

Skutkiem gęstej mgły polski statek „Lwów" najechał dziś rano w zatoce Kilońskiej na mieliznę. Z pomocą pospieszył hamburski okręt ratowniczy.

„Lwów" własną siłą zdołał wyjechać na głębię i po kilgodzinnych badaniach dna statku, które okazało się nieuszkodzonym ruszył w dalszą drogę do Londynu.

Niemcy krajem samobójców.

Lipsk, 17 września.

Prasa niemiecka ogłaszastatystykę, według której w pierwszem półroczu r. b. popełniono w Niemczech 1048 samobójstw na tle sytuacji ekonmicznej.

W porównaniu z r. ub. i 1930 (924 wzgl. 925) stanowi to zwiększenie się i liczby samobójstw o przeszło 15 proc.

Czy hrabia Tyszkiewicz
został podstawiony przez kapitalistów zagranicznych
Sensacyjny proces w Częstochowie

Częstochowa, 17 września.

Wydział cywilny sądu okręgowego rozpatrywał onegdaj ciekawą sprawę.

Mianowicie w dniu 6 kwietnia r. b. na żądanie Tow. Kredytowego m. Częstochowy sprzedana została z licytacji fabryka wyrobów drzewnych „Józefów", którą nabył za sumę 140.000 zł. hr. Władysław Tyszkiewicz.

Firma „Józefów", zaskarżyła decyzję wydziału hipotecznego, który nakazał przepisać tytuł własności na hr. Tyszkiewicza i domaga się unieważnienia licytacji, wychodząc z założenia, że faktycznym nabywcą jest zagraniczna spółka „Credit Foncier Franco - Polonais", a hr. Tyszkiewicz jest tylko osobą podstawioną, w celu obejścia zakazu nabywania nieruchomości przez cudzoziemców.

W motywach swych firma „Józefów" podnosi, że hr. Tyszkiewicz nie mógł z własnych funduszów nabyć nieruchomości, albowiem nie posiada majątku, nie zajmuje się żadnemi interesami i jest z zawodu literatem, stale przebywającym we Francji i Szwajcarji. Dla udowodnienia swych twierdzeń firma powołała się na szereg świadków ze świata politycznego, m. in. na senatora Jana Rogowicza.

Sąd ogłosił decyzję, że wyrok zapadnie w dniu 21 b. m.

Szajka złodziei samochodowych
ukradła w Niemczech 10.000 aut

Lipsk, 17 września.

Długotrwałe poszukiwania niemieckiej policji kryminalnej doprowadziły do wykrycia w Halle na wielką skalę zorganizowanej szajki złodziejskiej, która w różnych większych miastach niemieckich dokonywała systematycznie kradzieży samochodów. Aresztowano ogółem 10 osób, których dotychczasowym łupem miało się stać kilka tysięcy aut. Największą ilość kradzieży popełniono w Berlinie, który przez dłuższy czas był centralnym ośrodkiem wypraw złodziejskich.

Jeźdźcy polscy w Tallinie
znów odnoszą zwycięstwa

Tallin, 17 września.

Rozpoczęły się tu w obecności Naczelnika Państwa Estońskiego międzynarodowe zawody konne w których biorą udział ekipy Polska, Estońska i Łotewska.

W pierwszym konkursie o nagrodę Towarzystwa Jeździeckiego polacy odnieśli wielki sukces zajmując trzy pierwsze kolejne miejsca. Por. Ruciński na koniu Reszka zajął miejsce pierwsze, drugie zajął rotmistrz Szasland na Ali, trzecie kpt. Sałęga na koniu Marocco.

Art. mal. Czermański w Hollywood.

Nowy Jork, 17 września.

Znany malarz i karykaturzysta polski Czermański odleciał dziś samolotem z Nowego Jorku do Hollywod, gdzie przez miesiąc będzie pracował nad ilustracjami dla miesięcznika „Fortune" w Nowym Jorku.

Katastrofa lotnicza
pod Londynem.

Londyn, 17 września.

Francuski samolot pocztowy przybywający z Francji wpadł wskutek gęstej mgły w pobliżu Croydon na drzewa i rozbi. się.

Pilot zabił się na miejscu, mechanik zaś odniósł ciężkie rany.

Herriot jedzie do Hiszpanji
na zaproszenie rządu republikańskiego

Paryż, 18 września.

(t) Dzienniki donoszą, że premjer francuski, Herriot, otrzymał oficjalne zaproszenie rządu hiszpańskiego. Herriot zgodził się złożyć wizytę republikańskiemu rządowi hiszpańskiemu.

Termin wizyty nie został jeszcze ustalony. Prawdopodobnie Herriot uda się do Hiszpanji w połowie października.

Nowy sędzia
Sądu Apelacyjnego w Lublinie

Lublin, 17 września.

Zgodnie z zapowiedzianemi zmianami personalnemi w sądownictwie krążą w sferach sadowych Warszawy pogłoski, że jeden z sędziów w procesie brzeskim otrzymał awans i mianowany został sędzią Sądu Apelacyjnego w Lublinie.

Jest nim sędzia Sądu Okręgowego w Warszawie Leszczyński, który jako votant w wielkim tym procesie założył *votum separatum* przeciwko skazaniu oskarżonych polityków.

Nieście pomoc najbiedniejszym!

ZBROJENIA NIEMIECKIE.

Francja odrzuciła propozycje niemieckie w sprawie „równości" zbrojeń. Niemcy w oficjalnym komentarzu do swej noty zbrojeniowej zakomunikowały światu, iż niezależnie od odpowiedzi, którą otrzymają, nie pozwolą nadal na traktowanie siebie, jako państwa drugiego rzędu i sami decydować będą o swej sile zbrojnej...

W tej sytuacji jedno jest jasne: **Niemcy znajdują się w uprzywilejowanej sytuacji dłużnika, państwa zobowiązanego**, który nic nie ma do stracenia, jeśli nie chce poddać się woli czy to wierzyciela, czy też mocarstwa, posiadającego inne roszczenia: polityczne lub moraln. Jeśli Niemcy nie zechcą — **nikt ich do niczego nie zmusi.** Niema w stosunku do nich **sankcji!** Dawniej jeszcze można było mówić o tem, że stracą **kredyt.** Dziś, kiedy wogóle kredytów nowych niema, a starych się nie spłaca — **ta pogróżka jest nierealna.**

Zresztą, od roku 1920 **przyzwyczailiśmy się już do tej komedji.** Składa się ona z 4 aktów:

1) Niemcy żądają,

2) Francja odmawia,

3) Niemcy opuszczają coś z żądań i robią, co chcą,

4) Francja zgadza się z faktami dokonanemi i jeszcze poczytuje sobie za trjumf, że coś od Niemiec wytargowała.

Dlatego też mimo całej ostrości odpowiedzi francuskiej przypuszczamy, że po dłuższych perypetiach Niemcy w 90 proc. postawią na swojem, tembardziej, że całkowicie **żądania ich popierają Włochy, częściowo — Anglja,** zaś Stany Zjednoczone zachowują **wyczekująco - milcząco - sympatyzujące stanowisko...** I skończy się na tem, że **Berlin powiększy armję stałą,** zafunduje sobie **tanki i lotnictwo wojskowe,** ujawni **fabryki gazów trujących,** zamianuje w stolicach obcych przedstawicieli wojskowych, **jednem słowem** —„zrówna się w prawach..."

Jak mało wody upłynęło od tych czasów, kiedy do Niemiec zjeżdżały **militarne misje kontrolne aljantów** i czyniły w koszarach rewizje w poszukiwaniu nielegalnej, nadetatowej broni — a jak wiele się zmieniło!

⁂

Wiemy, że praktycznie „kontrola" i postanowienia wojskowe traktatu wersalskiego **nie na wiele się zdały.** Stutysięczna Reichswehra z 12-letnią służbą wojskową jest **wspaniałą kadrą zawodowych podoficerów.** Parę miljonów młodych ludzi, wolnych od obowiązkowej służby wojskowej, mimo to przechodzi **pełne wyszkolenie w rozmaitych „prywatnych" armjach** — organizacjach rzekomo polityczno-sportowych, **bogato subsydjowanych przez państwo.** Żyje jeszcze dobry miljon młodych wiarusów z wojny światowej. Buduje się **krążowniki.** Lotnictwo handlowe i sportowe, największe w Europie można w 48 godzin **przekształcić na lotnictwo wojskowe.** Tanki, fabryki amunicji, armaty buduje się w Rosji i tam wysyła się ludzi na ćwiczenia. Istnieje kilka **szkół sztabu generalnego** — i to podobno bardzo dobrych... Jednem słowem, brak Niemcom **tylko mleka ptaszego do hodowli wspaniałego militaryzmu.** Teraz chodzi o to, aby pracować jeszcze sprawniej i ujawnić się i pochwalić przed światem. Tego wymaga także **duma narodowa.**

Niemcy od lat starają się o zwolnienie ich z klauzul militarnych traktatu wersalskiego. Początkowo argumentem miała być **konieczność posiadania armji na wypadek rewolucji wewnętrznej.** Straszono mocarstwa widmem bolszewizmu, który jakoby już zbliżał się do Niemiec. Okazało się, że nie tylko niema niebezpieczeństwa komunistycznego, ale odwrotnie — **biorą najwyraźniej górę prądy faszystowskie.**

Dziś już właściwie niema czem argumentować. Nie ulega bowiem wątpliwości, że **Niemcom jest potrzebna jedynie armja zaczepna.** Nikt na nich nie nastawa i dlatego niema się przed czem bronić. Przecież śmieszne i dziecinne są te nieustanne alarmy z powodu zagrożonych rzekomo przez... Polskę Prus wschodnich. Niemcy doskonale wiedzą, że nikomu dziś w Polsce **nie śni się o żadnym ataku, ani o Prusiech wschodnich.**

Dlatego też armja niemiecka, której domaga się tak energicznie Berlin ma być **bezwątpienia armją zaczepną,** a nie trzeba dodawać, że Niemcy wiążą tę sprawę z nieistniejącym dla nas, ale, niestety istniejącym dla nich, **problemem granic wschodnich...**

⁂

Europa przeładowana jest wydatkami wojskowemi, o wiele jeszcze wyższemi, aniżeli przed wojną. Potrzebne są jeszcze miljardy niemieckie, które pójdą na te nieprodukcyjne cele! A nie należy zapominać, że **wyższe wydatki wojskowe w Niemczech muszą bezsprzecznie** pociągnąć za sobą **podwyższenie budżetu wojskowego w innych państwach,** ponieważ nikt w takiej sytuacji nie może się dać **zdystansować,** tem bardziej, że zbrojenia niemieckie są tak wyraźne i niedwuznaczne. Stwarza to nową falę koniecznych obciążeń podatkowych, nowy prąd antyekonomiczny. W czasach dzisiejszego kryzysu, to są rzeczy nie bez znaczenia...

⁂

Dlaczego Włochy i Anglja wyraźnie popierają zbrojeniową tezę niemiecką, czemu Francja nie odrzuca a limine tych żądań, natomiast **wdaje się ceremonjalnie w dyplomację, z jednej strony w odmowę, a z drugiej — w „stwarzanie podstaw pod dyskusję"?**

Te zabawy **źle się skończą...** Zdają sobie z tego sprawę ludzie we wszystkich krajach, prości ludzie i nie dyplomaci. Ale ci, którzy rządzą światem, **bawią się ogniem w europejskim składzie amunicji...**

Przypominają się słowa kanclerza szwedzkiego: „Jak mało trzeba mieć rozumu, aby rządzić światem"...

Czesław Olszewski.

Międzynarodowe zawody lekkoatletyczne.

Weissówna i Kusociński zajęli pierwsze miejsca.

Warszawa, 17 września.

Zapowiedziane międzynarodowe zawody lekkoatletyczne odbyte dziś na stadjonie Legji rozegrane zostały wyłącznie w konkurencji krajowej. Finn Pilpoli nie przyjechał. Organizatorzy zawodów oznajmili że fiński Związek Lekkoatletyczny depeszował że Pilpoli opuścił Finlandję 14 września udając się przez Tallin do Warszawy. Co się z nim stało niewiadomo. P.Z.L. zamierza złożyć protest w Międzynarodowym Zw. Lekko atletycznym przeciwko podobnemu postępowaniu.

W biegu na 3 tysiące metrów z przeszkodami do którego stanęło 9 zawodników pierwszy przyszedł Adamczyk (Orzeł) w czasie 10 minut 59,2 sek. drugi Milcz (Rezerwa) trzeci Puchalski (Legja).

W biegu o tyczce startowało jedynie dwuch zawodników, Pławczyk (AZS Warszawa) i Kluk (Sokół — Lwowski) Pławczyk zwyciężył skacząc na 350 cm. W biegu na sto mtr. I klasy zwyciężył Łopacki (AZS) w czasie 11 min. 3 sek. przed Sikorskim (Polonia). W biegu 100 metrów II klasy zwyciężył Małecki (Warszawianka) w 11 9 sek. przed Konem (Maccabi) 12,2 sek.

W rzucie dyskiem mistrzyni olimpijska Weissówna zajęła pierwsze miejsce rzucając z wynikiem nienajlepszym 38 metr. 92 cm. W skoku w dal Sikorski zwyciężył na 663 cm. przed Twardowskim (AZS) 642 cm. W biegu na 110 metr. przez płotki pierwsze miejsce zajął Trojanowski (AZS) 15.8 sek., bijąc o pierś Kostrzewskiego (AZS).

W skoku wzwyż pierwsze miejsce zajął Pławczyk, skacząc 185 cm. Drugie — Lokajczyk — 165 cm. Pławczyk przerwał skoki na 185 centymetrach z powodu ciemności. W sztafecie olimpijskiej na 800, 400, 200 i 100 metrów pierwsze miejsce zajęła drużyna AZS-u. drugie Polonia. W biegu na 3000 metrów startował Kusociński razem z Kuźmickim (AZS) (Warszawa) dając zawodnikom wyrównanie 300 metrów. Kuźmiński przez pierwsze okrążenia trzymał się doskonale, w czwartym zaczął odpadać a przy 1500 metrach zszedł z boiska. **Kusociński przy piątym okrążeniu minął wszystkich zawodników wysuwając się na czoło i idąc o 100 metrów przed najbliższym rywalem Żakiem (Polonia).** Przyszedł w 8 min. 40,8 sek. Trzeci przyszedł Aichel (Jutrznia).

Zawody lotnicze w Krakowie

rozpoczęły się raidem lotniczo-samochodowo-motocyklowym

Kraków, 17 września.

Wielkie zawody lotnicze zorganizowane przez Aeroklub Krakowski rozpoczęły się raidem sztafetowym lotniczo-samochodowo-motocyklowym do Nowego Targu.

O godz. 13 w przerwach trzy minutowych wystartowały wszystkie samoloty do lotu sztafetowego. Przeleciały one trasę Kraków — Nowy Sącz gdzie oczekujące samochody przewiozły znaki sztafetowe do Nowego Targu.

Z Nowego Targu samoloty przewiozły je znowu do Zakopanego, gdzie znaki sztafetowe zrzucone, podjęły natychmiast motocykle i przewiozły do Nowego Targu. Pierwsze miejsce zdobyła sztafeta nr. 5 pilot Satel — Aeroklub Śląsk, na samochodzie Ripper, na motocyklu Hennel. Czas zwycięskiej ekipy — 3 godz. 4 min. 5 sek.

Drugie miejsce zajęła sztafeta nr. 7, pilot Tadeusz Krok z Aeroklubu Krakowskiego, kierowca samochodu Marjan Lantz, motocyklu Tadeusz Panzer, czas 3 godz. 5 min.

Assomption, 17 września.

Paragwaj przyjął propozycję państw neutralnych pod warunkiem, że każda z walczących armij cofnie się o 60 klm. od szóstego stopnia długości zachodniej w ciągu 3 dni po zawieszeniu działań wojennych i że w ciągu 2-ch tygodni boliwijczycy wycofają się do 62.5 stopnia a paragwajczycy do brzegów rzeki Paragwaj.

Boliwja zawiadomiła państwa neutralne, iż niemożliwą jest dla niej rzeczą zaprzestanie działań wojennych albo wycofanie swych wojsk z uwagi na niebezpieczeństwo ofenzywy paragwajczyków. W związku z tem Boliwja domaga się gwarancyj przed nowemi atakami.

SPORT

Kusociński startował

w dniu wczorajszym w biegu na 3 klm.

Nasz warszawski korespondent telefonuje:

Pierwsza impreza lekkoatletyczna z udziałem polskich olimpijczyków zwabiła na stadjon Legji sporo publiczności.

Atrakcją zawodów miał być bieg na 3 klm. z udziałem Kusocińskiego oraz fińskiego biegacza Pilpola. Niestety, zawodnik fiński nie przyjechał do Warszawy i Kusociński startował w towarzystwie biegaczy krajowych, co nie mogło wzbudzić większego zainteresowania u publiczności.

„Najroźniejszym" przeciwnikiem Kusocińskiego był Kuźmicki z AZS-u warszawskiego, który jednak wycofał się na ostatniem okrążeniu. Reszta zawodników biegła z wyrównaniem od 150 do 400 mtr. Kusiciński naturalnie przybył pierwszy do mety, lecz uzyskał bardzo słaby czas 8, 40, 4.

Wynik ten jest garszy od oficjalnego rekordu światowego, który należy do Nurmiego i wynosi 8:20,4.

Warto zaznaczyć, że Kusiciński pobił rekord światowy Nurmiego na zawodach w Belgji, który nie został jednak oficjalnie zatwierdzony.

W zawodach wczorajszych brała również udział mistrzyni świata Wajsówna, która uzyskała również bardzo słaby wynik w rzucie dyskiem, wynoszący 38,92.

Pozatem odbył się cały szereg innych konkurencji lekkoatletycznych o mniejszej wartości.

Ł.T.S.G. — Legja

Dziś decydujący mecz o wejście do Ligi

W dniu dzisiejszym o godz. 16-ej rozegrany zostanie na boisku WKS. sensacyjny mecz o wejście do Ligi między ŁTSG. a Legją poznańską. Wynik tego spotkania zadecyduje o losie zespołów w grach o wejście do Ligi. Łodzianie w wypadku zwycięstwa będą mieli najpoważniejsze szanse do promocji.

71 złotych za faworyta „Republiki"

płacono w dniu wczorajszym w Rudzie Pabjanickiej.

Czwarty dzień wyścigów konnych w Rudzie Pabjanickiej przyniósł jedną większą wypłatę. Za faworyta „Republiki" w gonitwie drugiej płacono 71 zł.

Reszta wypłat na średnim poziomie.

Szczegółowy przebieg z wczorajszycl gonitw przedstawia się następująco:

GONITWA PIERWSZA.
Nagroda 800 zł. Dystans 2100 m.
1) Doratka j. Toljasz.
2) Dziewoja.
Tot. zwycz. 17 zł.

GONITWA DRUGA
Nagroda 800 zł. Dystans 1300 m.
1) Cinda ch. Szymański
2) Lokarna
Tot. zwycz. 71, 15 i 1.

GONITWA TRZECIA
Nagroda 1200 zł. Dystans 3600 z płotkami.
1) Icaros p. Lipiński.
2) Gizella.
Tot. zwycz. 15 zł.

GONITWA CZWARTA
Nagroda 800 zł. Dystans 2400 m. z płot.
1) „Stama" Dralo i Dzida II
Tot. zwycz. 15 i 15 i 24 zł.

GONITWA PIĄTA
Nagroda 1000 zł. Dystans 900 m.
1) Lauda III ż. Nowicki
2) Kraiczy
3) Tyber
Tot. zwycz. 17, 13 i 14 zł.

GONITWA SZÓSTA
Nagroda 1200 zł. Dystans 1300 m.
1) Adam ż. Ziemiański
2) Odra.
Tot. zwycz. 13 10 i 11 zł.

GONITWA SIÓDMA
Nagroda 1000 zł. Dystans 1600 m.
1) Cherie j. Rok.
2) Berggeist.
Tot. zwycz. 22, 13 i 13 zł.

Program wyścigów na dziś

Program piątego dnia wyścigów konnych przedstawia się następująco:

GONITWA PIERWSZA.
Nagroda 800 zł. Dystans 2100.
1) Ciośka
2) Dioniros
3) Awangarda
4) Legja
5) Lokarno

GONITWA DRUGA.
Nagroda 3000 zł. Dystans 3600 z płotkami.
1) Icaror
2) Piruet
3) Gewont II
4) Harriman.

GONITWA TRZECIA.
Nagroda 800 zł. Dystans 3000 m z płotkami.
1) Egmont
2) Imatra
3) Gwido
4) Icaros
5) Żupan
6) Emir.

GONITWA CZWARTA
Nagroda 1500 zł. Dystans 1200 m.
1) Hate — Toi
2) Etoite II
3) Lapis
4) Rakieta II
5) Lauda III
6) Jedynak.

GONITWA PIĄTA.
Nagroda 2500 zł. Dystans 1600 m.
1) Mameluk
2) Jarema III
3) Cheriz
4) Dzierlatka
5) Brilatta
6) Adam.

GONITWA SZÓSTA.
Nagroda 4000 zł. Dystans 2400 m.
1) Bamkino
2) Nerw
3) Elaborat.
4) La—Sauze.
5) Irrawadi
6) Koncert
7) Cudem—Cudaw.
8) Łom
9) Cri du Cozur.

GONITWA SIÓDMA
Nagroda 800 zł. Dystans 1600 m.
1) Dorotka
2) Dziewoja
3) Fordar
3) Cinia
5) Dolarosa
6) Egmant
7) Rezleg.

NASI FAWORYC
1) Ciośka, Legja.
2) Poruzt, Harriman.
3) Emda II, Egmant.
4) Hate-Toi, Lauda III.
5) Jarema III, Adam.
6) Irrawadi Cudem—Cudów, Łom.
7) Fordan Rezleg.

Pamięci płk. Lisa-Kuli.

W dniu odsłonięcia pomnika bohatera w Rzeszowie.

Gdy komunikat Sztabu Generalnego z 8 marca 1919 r. przyniósł lakoniczną wiadomość, że ppłk. Leopold Lis-Kula padł na polu chwały, uczucie żalu, rozpaczy, tragicznego odrętwienia ogarnęło dusze. Wierzyć się wprost nie chciało, że przesławnego dowódcę, któremu bitwa była codziennym chlebem, ścięta nieubłagana śmierć.

A jednak... W 23-cim roku życia padł za Ojczyznę, dokonawszy czynów mogących wypełnić tysiąc żywotów ludzkich.

Ś. p. Lis-Kula był rzeszowiakiem. Znałem go z czasów, gdy jako kilkunastoletni gimnazjasta rozpoczął pracę w Skaucie, następnie w Związku Strzeleckim, gdzie był najzdolniejszym Strzelcem, kończąc świetnie kurs żołnierski i podoficerski. Już wtedy zwróciły uwagę komendanta okręgu Związku Strzeleckiego jego niepospolite zdolności wojskowe. Zawsze pełen młodzieńczej beztroski i humoru był świetnym wykładowcą i instruktorem. Wiedza teoretyczna kojarzyła się u niego z wybitną umiejętnością praktycznego jej zastosowania.

Gdy wybiła godzina czynu, pierwszy stanął w szeregu. Już pod Krzywopłotami zdał znakomicie egzamin od wagi i umiejętnego, dowodzenia kompanją. Nieugięta surowość żołnierska i służbistość, a równocześnie koleżeńskość i serdeczność łączyły się w nim szczęśliwie w całość, tworzącą pierwszorzędnego dowódcę.

Mijał rok za rokiem w zgiełku światowej zawieruchy. Lis-Kula trwał w szeregach, szedł z bitwy w bitwę, choć zdrowie nie dopisywało nad wiek wyrośniętemu, odczuwającemu dotkliwie trudy wojenne młodzieńcowi. O kompanię troszczył się w dzień i w nocy. Jadł, gdy ostatni podwładny był syty, kładł się spać, gdy ostatni żołnierz zapadł w sen.

Tragiczne dzieje I Brygady, które nastąpiły, wyryły na jego wyglądzie bolesne piętno. Schudł, stał się zamyślonym. Nie upadł jednak na duchu. Po zgonie ś. p. majora Fleszara objął dowództwo jego batalionu. W Baranowiczach kończy kurs szturmowy, a po przeniesieniu pułku do Zambrowa pracuje gorączkowo nad zapoznaniem się z niemieckiemi regulaminami, które wkrótce tak świetnie opanował, że bataljon jego obywa się bez niemieckich instruktorów.

Gdy wybuchnął w r. 1917 z Niemcami konflikt, który wybuchnąć musiał, zostaje kapitan Lis-Kula wcielony do armii austrjackiej w stopniu kadeta-aspiranta, najwyższym stopniu szeregowca. Był to zapewne jedyny w armji austrjackiej szeregowiec, który na piersiach nosił wysokie odznaczenia oficerskie, które otrzymał jako oficer legjonowy. Wysłany na front włoski, był dla zbieraniny narodów, tworzących armję austrjacką, wzorem odwagi. Dokonawszy na pozycje włoskie pod Cordelazzo brawurowego wypadu, zostaje ciężko ranny.

Jaką popularnością wśród Polaków na tamtejszym froncie cieszył się Lis-Kula, świadczy fakt, że pewien żołnierz przez 3 dni i 3 noce wędrował do mnie na daleki szczyt alpejski, by mię o smutnym wypadku z płaczem zawiadomić.

Wyleczywszy się powierzchownie w szpitalu, nie spoczął. Ponieważ Niemcy rozbroili nam wojsko, należało stworzyć nowe. Po I. Brygadzie zrodzić się musiało P. O. W. Rozpoczyna się tajna wędrówka Lisa-Kuli, budząca śpiących, podnosząca na duchu upadłych, organizująca siły zbrojne w podziemiach. Przebiega ukrainę, objąwszy komendę POW. Organizuje, z niepospolitym talentem polskie wojsko tam, gdzie kto inny nie dokonałby niczego. Jest inicjatorem prac dywersyjnych, którychby się kto inny nie podjął. Kieruje rosyjskiemi organizacjami, współpracującemi z POW. Wciąga do pracy najwartościowsze jednostki.

Gdy go doszła w listopadzie 1918 r. wieść o cudzie zmartwychwstania Polski, przedziera się z Ukrainy do kraju i staje natychmiast w szeregu. Ginie dn. 7 marca 1919 r. jako dowódca grupy.

W dniu dzisiejszym wdzięczne miasto rodzinne odsłania pomnik bohatera. Myśli nasze płyną do Rzeszowa, gdzie zgromadzą się dostojnicy państwowi, poczty sztandarowe wszystkich pułków legjonowych, delegacje całej armji, wierni druhowie poległego i tysiączne rzesze rodaków. Pochylą się przed postacią przesławnego pułkownika przy dźwiękach hymnu narodowego sztandary pokryją podstawę pomnika kwiatów, rozlegnie się szept nabożnego pacierza prostych serc, popłynie ukradkiem niejedna łza za tym, co w panteonie bohaterów młodej armji polskiej pozostanie na zawsze jednym z najwspanialszych, nieśmiertelnie żywych szermierzy wolności.

Stanisław Walawski.

KRONIKA

WRZESIEŃ
18
NIEDZIELA

Dziś Św. Józefa
Jutro Januarjusza

Wschód słońca	5.14
Zachód słońca	17.48
Wschód księżyca	18.49
Zachód księżyca	9,42
Długość dnia	12.50
Ubyło dnia	4.04

Rejestracja rocznika 1914.

W poniedziałek, dnia 19 września r. b., powinni się zgłosić do rejestracji w lokalu biura wojskowego przy ul. Zawadzkiej nr. 11 w godzinach od 8 do 15 (w soboty od 8 do 13) mężczyźni, urodzeni w 1914 roku, zamieszkali na terenie 4-go komisarjatu policji państwowej, których nazwiska rozpoczynają się od liter: H. Ch. I. J. K. L. Ł., oraz mężczyźni tegoż rocznika, zamieszkali na terenie II komisarjatu P.P., których nazwiska rozpoczynają się od liter: K. L. Ł. M. N. O. P.

We wtorek, dnia 20 września r.b., powinni się stawić mężczyźni, zamieszkali na terenie 4-go Komisarjatu P.P., których nazwiska rozpoczynają się od liter: M. N. O. P. R. S., oraz mężczyźni z 11-go Komisarjatu P.P., których nazwiska rozpoczynają się od liter: R. S. Sz. T. U. W. Z. Ź. Ż.

Każdy zgłaszający się do rejestracji powinien być zameldowany w Łodzi i posiadać dowódo sobisty, w braku dowodu osobistego — metrykę urodzenia lub wyciąg z ksiąg stałej ludności wraz z innym dokumentem, stwierdzającym tożsamość osoby.

Akcja lokatorów

w sprawie ustawowego obniżenia komornego.

Związek lokatorów i sublok. (Piotrkowska 107) wysłał depeszę do ministra sprawiedliwości w sprawie przedłużenia dekretu o wstrzymaniu eksmisyj. Jednocześnie związek interwenjował również w dniu wczorajszym u prezydenta Ziemięckiego w sprawie wysłania wniosku magistratu o przedłużenie dekretu do ministra spraw wewn. i sprawiedliwości.

***

W dniu wczorajszym została przyjęta przez p. prezydenta Ziemięckiego delegacja Zw. Lokatorów i Sublok. wojew. Łódzkiego — Piotrkowska 107 — w osobach pp. Urbacha, Urbanowicza i Malinowskiego, która złożyła obszernie umotywowane memorjały w sprawie obniżenia komornego na Polesiu Konstantynowskiem, zniesienia opłat kanaliz.-wodociąg zniżenia opłat za gazomierz z 2 zł. na groszy 50, zmiany składu osobowego ławników w urzędzie rozjemczym i usprawnienia działalności inspekcji mieszkaniowej.

P. Prezydent zapewnił, iż ustosunkuje się przychylnie do postulatów lokatorów, oraz przyrzekł w szybkim czasie udzielić odpowiedzi po rozpatrzeniu memorjałów przez magistrat.

Dyżury aptek.

Nocy dzisiejszej dyżurują apteki: J. Koprowskiego (Nowomiejska 15). S. Trawkowskiej (Brzezińska 56). M. Rozenblum (Śródmiejska 12). M. Bartoszewskiego (Piotrkowska 95) J. Kłupta (Kątna 54). L. Czyńskiego (Rokicińska 53).

Rodzice apelują do nauczycieli:

Pamiętajcie, że czasy są złe, nie nakładajcie na nas zbędnych i dodatkowych ciężarów.

Żadnych składek, zbiórek i opłat na cele pozaszkolne!

(i) Przed kilku dniami rozpoczął się nowy rok szkolny. Codziennie w godzinach popołudniowych obserwujemy księgarnie i sklepy z materjałami piśmiennemi, zatłoczone dziatwą, ekwipującą się na cały długi okres nauki. Ale ten najbardziej radosny moment dla młodzieży, jest zarazem momentem trosk i kłopotów rodziców. Dla nich wrzesień jest poprostu

miesiącem klęski

— tyle przynosi im wydatków, połączonych z koniecznością kształcenia dzieci.

Budżet domowy rodzin układa się w tym miesiącu pod znakiem zaciągania pożyczek, brania na kredyt i wogóle radzenia sobie na wszelkie sposoby, aby tylko związać koniec z końcem i podołać tym obowiązkom.

Wczoraj mieliśmy w redakcji wizytę kilku ojców dzieci uczęszczających do szkół. Usłyszeliśmy litanję skarg. A przyznać trzeba, że większość tych skarg jest całkowicie uzasadniona. Ludzie ci mówili to, co ich boli, a boli ich w obecnym okrese

każdy wydany niepotrzebnie grosz.

Zrozumiałe, że uczniowie muszą mieć podręczniki, gdyż same tylko słowo nauczycielskie wystarczyć nie może. Ale rodzice skarżą się, że nauczycielowie wymagają, by

wszystkie dzieci miały wszystkie podręczniki.

Czyż nie jest słuszne, twierdzą, by w obecnym ciężkim okresie mogli się uczyć wspólnie bodaj dwaj uczniowie i by w ten sposób każdy z nich mógł mieć tylko połowę wymaganych podręczników? Czy jest słuszne, że nauczyciel gani ucznia za nieposiadanie tej czy innej książki i grozi surowemi karami? Czy nauczyciel taki zdaje sobie sprawę z tego, że chłopiec nie może sobie pozwolić na kupno jednej książki więcej, gdyż ojciec jest biedakiem i już ciężką poniósł ofiarę, byle tylko zapewnić chłopcu możność kształcenia się w szkole?

Jeden z naszych wczorajszych gości opowiada:

— Onegdaj przychodzi syn ze szkoły. Jest w 5 klasie w jednem z gimnazjów. Opowiada z płaczem, że nauczyciel go zganił za brak książki, mówiąc, że skoro już kilka dni upłynęło od początku roku szkolnego, najwyższy czas by posiadał wymagany podręcznik.

„Kup mi, tatusiu“ — prosił z płaczem, a mnie samemu na łzy się zbierało, gdyż

miałem zaledwie kilka złotych na utrzymanie na następny dzień.

Czy nauczycielowie nię wszystko powinno być jedno, z czyjego podręcznika uczy się chłopiec, własnego czy pożyczonego, byle tylko miał odrobione lekcje? Można było tego wymagać dawniej, ale wszak teraz trzeba wziąć pod uwagę okres jaki przeżywamy.

Rację miał biedny ojciec biednego syna. Niestety, istnieje u nas na tym punkcie dziwna niewyrozumiałość, mimo, że przecież kryzys dokucza tak samo nauczycielom jak i rodzicom uczniów i uczenic. Zdawaćby się mogło, że samo słowo „kryzys“, powinno obudzić w ciele pedagogicznym większą wyrozumiałość na wszystkie braki i finansowe niemożliwości uczniów.

Władze szkolne powinny mieć w tych wypadkach na oku ciężkie, niejednokrotnie wprost

katastrofalne położenie rodziców

i nie pogarszać go jeszcze przez narzucanie im wymagań, które przy dobrej woli dałyby się z pewnością ominąć i to bez najmniejszej szkody dla nauki szkolnej.

Ale podręczniki to jeszcze nie wszystko. Pozatem rodzice zaapelować chcieli za naszem pośrednictwem do dyrekcji wszystkich szkół.

aby rok bieżący wolny był całkowicie od wszelkich nadetatowych wydatków.

Gdyż obok wydatków na czesne, podręczniki, przybory szkolne i td. istniało dotąd jeszcze wiele innych, które są dotkliwym haraczem dla rodziców. Były to różne drobniejsze i grubsze dodatki w postaci

składek, opłat na różne cele it.d.

W dobie tak ciężkiego kryzysu powinno było ustać to atakowanie kieszeni rodzicielskich. Można się było tego spodziewać, zwłaszcza wobec wydania przed kilku miesiącami przez ministerstwo oświaty okólnika, który polecał unikać zbierania w szkołach składek i opłat, chyba w wypadkach doprawdy wyjątkowych. A tymczasem zaledwie kilka dni trwa nowy rok szkolny, a już rodzice, którzy nas wczoraj odwiedzili skarżą się, że

w jednej ze szkół dyrekcja chce kupić fortepjan,

do nauki śpiewu, a ponieważ szkoła nie ma środków, więc proszą rodziców o składkę.

— Czy my możemy? — pytają rodzice. — A jeśli nie damy, czy nie odbije się to ujemnie na traktowaniu naszych dzieci?

Tym rzeczom trzeba położyć obecnie kres. Niechaj rodzice nie odczuwają obowiązku kształcenia dzieci jako ciężaru, przekraczającego ich możliwości.

S.

„Pożar” Teatru Miejskiego.

Na szczęście, był to tylko próbny alarm ogniowy.

(i) Wczoraj, w godzinach popołudniowych trąbki strażackie zaalarmowały nasze miasto. Gruchnęła wieść o wielkim pożarze we wschodniej dzielnicy naszego miasta. Widok pędzących ze wszech stron aut strażackich budził poważne zaniepokojenie.

Redakcja nasza i kancedarje straży niepokojone były raz po raz pytaniami, gdzie się pali. A gdy rozniosła się wieść że

straż zatrzymała się przed gmachem Teatru Miejskiego

przy ul. Cegielnianej, poczęto ogólnie komentować ten fakt, przypominając, że miasto nasze pod względem pożarów budynków teatralnych zdobyło chyba pierwsze miejsce w Polsce.

Istotnie, przypomnieć sobie należy olbrzymi pożar teatru „Viktorja", przy ul. Piotrkowskiej 67, pożar teatru Wielkiego na ul. 11 listopada (wówczas Konstantynowska), spłonięcie gmachu teatralnego przy ul. Cegielnianej, za dyrekcji Al. Zelwerowicza, wreszcie pożar teatru miejskiego przy ul. Narutowicza nr. 18.

Tymcazsem oddziały policji zagrodziły wyloty ulicy Cegielnianej, nie przepuszczając tłumów.

Lecz cóż to? Straż ogniowa przygotowuje pompy i sikawki i zaczyna polewać gmach teatralny, mimo iż nie widać ani dymu, ani ognia... Po kilku minutach komendant Grohman, woła, iż

gmach teatru spłonął

i że trzeba zabezpieczyć okoliczne budowle, ale wszyscy widzą dokładnie, że gmach stoi nietknięty, tylko... obficie zmoczony.

Sprawa wyjaśniła się rychło. Komenda straży ogniowej w Łodzi zarządziła

próbny alarm ogniowy

i próbne ratowanie teatru miejskiego. Zaalarmowano cztery oddziały straży 1, 2, 3 i 10, które pod komendą dr. Grohmana przystąpiły do akcji ratowniczej. Współudział policji był konieczny, ze względu na kolosalny tłok, który mógł spowodować nieszczęśliwe wypadki pod czas manewrowania aut pożarnych.

Po fikcyjnem spaleniu się teatru, rozpoczęła się akcja zabezpieczania sąsiednich budynków, co wykonane zostało niezwykle sprawnie i szybko.

Wczorajsze ćwiczenia dały bardzo dobry rezultat, a równocześnie przyczyniły się do tego, że

straż ogniowa dokładnie poznała teren teatru miejskiego

i w razie pożaru, będzie mogła skutecznie nieść natychmiastową pomoc. (gr).

PEŁNA TABELA WYGRANYCH

9-go dnia ciągnienia V klasy 25-ej loterji państwowej.

Warszawa, 17 września.

W 9-ym dniu ciągnienia 5-ej klasy 25-ej polskiej loterji klasowej główne wygrane padły na numery następujące:

Zł. 10.000 na nr. 85639 114748.

Zł. 5000 na nr. 33432 58605 60266 155152.

Zł. 3.000 na n-ry: 15392 48440 87452 95462.

Zł. 2.000 na n-ry: 8078 11506 37034 61874 62677 61634 63803 81320 82649 108080 115085 130518 146262 151017

Zł. 1.000 na n-ry: 1133 27992 30625 35071 35430 37117 38571 39694 43253 43868 45396 46884 47532 51197 52914 62900 63248 65400 67553 68999 78845 82607 83021 85239 90602 90922 91961 93521 91445 99047 99395 108086 115280 115650 120147 121026 122412 131264 136509 136909 143549 146820 147419 151402 153787.

I ciągnienie — stawki.

87 168 226 53 470 88 598 763 865 66 931 78 1079 108 358 73 475 83 516 867 76 936 72 2016 112 217 28 399 477 548 832 85 922 97 98 3100 22 96 410 38 520 638 86 874 955 4095 208 416 37 880 5090 193 256 641 803 86 6224 307 29 54 77 417 883 7447 501 649 8043 65 360 448 541 809 939 9036 105 213.

10277 366 401 551 65 780 978 11110 270 352 411 619 63 72 884 920 55 12039 47 153 438 97 560 667 816 13219 14070 242 352 568 707 98 849 996 15094 105 563 74 730 16229 355 613 31 53 765 17161 256 572 755 827 18535 605 89 833 60 19335 543 47 705.

20079 132 42 61 90 217 68 73 578 54 600 709 34 806 64 21069 94 101 30 337 85 535 64 72 22101 503 666 766 23 66 90 231 346 516 647 916 24037 162 73 218 759 959 64.

25102 86 351 480 577 965 26088 339 404 76 95 529 630 72 84 95 710 27239 451 532 730 28018 492 638 844 81 87 929 29032 80 562 755 64 830 30012 510 671 31054 131 499 505 662 32026 117 621 825 33265 858 66 34213 681 988 35060 257 358 779 902 36044 55 317 401 73 501 4 29 938 70 37196 419 24 591 625 785 86066 109 505 633 73 39129 49 64 332 74 414 55 510 53 679.

40041 243 441 709 832 990 49040 57 119 66 78 95 266 471 78 540 64 622 31 42133 285 421 99 545 68 616 705 68 933 43055 121 36 267 756 843 93 906 44088 153 77 201 38 445 508 635 974 46046 97 123 60 403 47 555 856 64 46057 807 47305 557 83 704 47 81 871 48127 98 215 43 763 72 89 850 49 120 80 85 249 67 875 961.

50133 200 509 740 803 991 51026 98 187 491 804 52001 67 516 24 63 670 703 841 53238 44 301 407 888 95 998 54138 95 331 611 31 66 763 905 14 55077 296 301 55 447 504 55 646 94 812 16 56008 44 70 119 508 44 708 828 51 57073 87 374 432 636 58066 189 292 381 475 669 746 885 59103 72 332 67 459 630 74 950 65 78 79.

60092 214 21 424 588 61028 113 440 89 533 83 718 839 928 87 620 36 322 97 492 529 90 682 736 90 849 63004 61 292 556 88 679 64050 51 73 262 591 615 742 900 65049 261 72 598 606 83 96 709 814 92 901 7 55 66049 83 167 228 367 476 500 23 72 85 741 933 67124 406 599 729 92 68017 77 541 690 817 52 53 69014 207 17 341 439 524 721 27 28 58 977.

70059 319 61 64 81 735 834 901 71155 83 276 335 95 559 614 705 940 83 72363 505 75 750 821 69 73265 423 503 45 74042 112 99 216 445 76 689 854 79 908 53.

75002 15 24 163 579 835 68 963 76081 147 248 302 8 405 75 504 877 77121 211 353 600 69 737 47 884 911 58 78168 246 530 53 762 79053 179 83 337 621 86 725 44 821 62 67.

80114 43 459 85 507 72 825 66 946 81023 404 44 69 523 29 88 637 58 93 707 44 82181 228 31 405 654 56 708 974 83048 66 174 310 69 801 70 86 84067 169 627 35 744 830 85026 238 43 71 352 88 450 90 584 723 86050 129 284 440 98 586 88 746 75 832 87351 501 62 836 950 88048 104 99 260 367 506 955 89079 204 66 312 422 73 550 62 76 707 30.

90099 165 480 575 678 89 93 786 964 91018 237 61 310 526 622 748 813 92013 140 323 84 543 44 619 759 75 830 934 57 63 93115 421 36 928 94075 311 615 786 89 95007 73 315 20 63 87 766 77 847 68 96240 348 456 571 601 825 97 909 85 97189 523 889 98019 72 115 328 462 721 806 71 696 80 99151 78 262 273 75 544 636.

100085 174 36 254 374 438 26 818 101019 211 39 313 470 504 682 781 42 869 952 17 102166 24 414 514 635 755 840 103109 279 95 348 499 589 614 894 104046 201 329 411 2 503 705 942 54 105044 172 498 568 30 75 78 694 095 106175 227 579 675 782 857 42 107057 226 452 98 550 631 71 51 108002 86 137 242 409 15 841 109170 244 80 393 421 510 645 828.

110115 204 349 457 557 862 57 87 964 111084 126 55 57 293 18 345 615 95 735 81 995 112089 48 236 377 430 689 792 113059 342 5 38 584 714 114122 218 348 552 90 680 706 35 52 806 950 59 115015 85 142 27 278 343 640 65 50 116137 8 88 320 4 741 62 117364 28 489 72 520 710 979 118058 49 224 75 337 476 57 665 712 91 98 805 960 119026 171 31 276 351 423 80 545 721 877 43 920.

120099 111 47 48 275 583 6 54 8 94 710 65 824 121026 116 42 288 48 70 569 46 647 753 122021 22 46 63 168 412 92 827 123030 39 173 81 388 67 23 24 497 20 505 124222 593 10 861 943 125046 115 24 440 47 527 70 643 53 734 35 95 126036 55 106 213 351 427 83 519 84 699 752 127100 200 8 60 319 94 517 740 931 128069 452 649 81 780 129161 226 457 92 684 841 969.

130061 108 387 95 460 567 677 918 131334 609 727 834 132679 894 133085 250 88 466 67 643 98 712 860 134067 233 318 503 41 57 64 652 84 977 88 135010 71 167 260 97 353 504 799 941 136291 456 515 674 793 830 87 985 137051 183 280 393 466 789 824 74 138006 33 85 124 601 719 879 903 55 139218 401 69 611 928.

140117 23 78 96 245 89 96 302 430 720 31 54 58 946 66 70 141044 178 260 69 307 36 425 603 814 142013 37 145 88 510 609 40 780 831 940 95 143306 24 30 585 681 731 75 918 47 144282 316 402 539 820 145076 435 643 735 89 991 146255 357 95 609 39 710 860 68 147155 491 651 743 814 148087 102 33 398 446 531 788 821 944 149130 84 250 66 304 592 713 76 818 965.

150117 337 458 514 647 908 37 40 151006 138 41 315 413 61 711 894 954 152008 156 58 280 427 84 617 747 810 153294 442 530 774 815 970 154035 283 300 2 40 517 685 794 861 63 918 85 155054 93 194 294 526 677 760 91 912 71 156410 38 49 59 618 48 775 85 838 157017 67 139 300 455 538 618 89 719 158127 335 543 75 849 159006 215 78 314 616 74.

II ciągnienie — stawki.

260 410 92 530 606 79 711 811 87 1150 224 306 20 63 618 84 840 90 931 2064 176 201 56 327 950 3097 148 525 779 887 4404 68 874 5094 253 532 6224 34 37 90 451 701 914 62 84 7282 352 716 17 8272 357 528 763 85 90005 88 148 205 36 75 432 327 81 917 85.

10028 261 420 654 88 725 37 11093 128 318 543 807 47 910 66 12020 166 449 523 605 708 33 984 13023 245 330 429 610 856 14087 248 463 811 976 15675 749 841 980 16001 48 297 352 17118 213 323 439 86 724 80 18216 408 647 99 19569 764 20452 89 805 35 928 21017 102 294 512 659 22164 219 360 70 583 674 740 70 912 23174 215 28 56 321 64 543 710 834 904 83 24217 304 16 70 846 971.

25089 83 302 721 26230 409 96 560 616 58 814 914 27150 56 378 400 999 717 827 943 28133 41 272 32 79 547 669 64 860 958 29082 175 214 383 784 851 57 970.

30141 246 415 514 48 625 891 917 31086 62 436 557 618 028 32149 521 707 33055 113 281 316 432 718 995 43 34256 482 71 529 734 911 7 35258 95 448 30 619 999 14 36060 192 18 431 595 88 617 772 865 37159 17 247 5 23 570 670 880 992 84 38140 5 448 571 608 39050 34 4 108 18 1 50 75 241 355 335 534 12 667 962

40152 23 38 285 474 635 736 52 72 024 935 23 41102 56 268 3 556 919 11 42013 278 92 558 609 51 55 880 8 974 43253 394 641 44185 473 699 80 927 45136 484 61 693 40 816 944 46140 245 352 429 539 692 884 47038 249 323 48 886 48 48102 440 29 564 657 957 49796 878 47 77 993 43 50294 330 70 95 809 87 51042 670 394 594 634 90 725 917 68 52161 68 348 441 98 686 788 804 902 93127 258 791 930 54003 25 49 330 532 97 702 55 840 44 46 999 55048 215 592 811 41 56090 303 529 625 42 74 839 57017 54 233 514 614 88 946 96 58063 87 166 282 365 82 630 91 734 54 59060 126 229 423 565 629 833 60159 90 241 301 686 91 99 807 61046 53 226 318 51 654 854 62086 436 544 660 819 87 949 63270 438 601 64603 732 822 33 963 65005 47 246 345 451 59 715 23 48 816 969 66028 108 111 31 201 380 530 898 99 67141 340 542 68039 49 285 349 530 671 934 43 69112 88 248 315 574 812 35 88 92 944 70016 98 117 228 46 68 323 441 501 31 34 916 71253 384 93 526 732 72138 86 98 531 973 73312 80 504 793 830 74099 410 556 656 873.

75072 819 995 76316 447 97 522 92 824 921 77119 22 77 365 480 529 39 43 655 67 770 953 78104 52 54 220 524 628 743 64 931 79081 99 110 53 300 32 439 505 18 29 59 619 20 60 805 63.

80051 187 299 734 35 81009 55 190 203 95 361 549 613 706 57 910 22 82040 198 513 683 829 962 86 83002 20 205 47 306 63 691 740 939 84180 202 8 53 307 543 812 20 914 85104 88 240 509 73 86114 34 38 215 46 361 506 666 729 826 87144 230 361 81 758 88047 79 153 213 60 65 326 414 16 20 617 19 31 61 791 813 927 89003 245 313 420 527 712 983.

90434 825 91023 605 70 705 818 35 76 83 978 91 92194 523 55 669 706 93309 690 891 900 94102 19 230 53 354 88 591 809 935 74 85 95164 68 92 330 425 60 748 95 987 96019 74 146 266 314 431 586 600 739 948 97012 18 127 360 513 616 87 718 823 98065 97 110 329 52 99 223 90 316 47 594 770 873.

100197 230 547 701 101079 138 273 396 461 670 97 716 911 101067 92 132 42 80 265 601 84 103008 206 397 443 655 940 104174 469 526 27 28 33 678 716 989 105006 25 580 686 819 106198 521 646 749 844 107001 48 108 453 77 599 772 816 967 108050 98 282 333 465 83 505 777 835 908 109118 283 519 658 700 4 58 81 920 60.

110030 40 149 56 306 505 48 88 632 48 65 811 19 939 111085 122 468 73 545 719 21 937 112022 32 50 370 644 840 77 113023 201 341 76 823 57 935 114178 240 379 416 24 519 689 782 860 115000 124 377 494 506 654 116225 117006 9 169 81 423 595 635 723 118015 206 724 803 14 912 99 119155 274 346 99.

120135 242 308 27 75 584 923 121011 272 495 627 95 709 23 43 54 93 934 122072 247 77 85 45 569 626 62 830 953 123199 437 800 98 902 124023 66 75 159 70 209 441 75 523 27 44 643 84 767 99 825.

125136 262 518 652 90 126061 11666 212 382 544 628 30 837 127328 50 785 982 128 130 249 50 559 89 676 746 70 83 848 90 927 36 93 129090 182 416 35 630 790 825.

130076 148 131058 160 96 401 53 82 599 635 739 53 871 981 132043 108 65 230 321 66 452 64 514 919 133183 308 419 586 602 9 967 134 133 367 580 765 99 824 135264 425 48 541 45 136002 3 146 255 325 582 608 63 796 137151 394 98 708 810 138436 83 704 919 63 139155 690.

140170 79 307 532 58 670 141007 14 34 35 186411 576 946 47 142332 34 477 506 638 716 835 143168 276 52 508 70 793 832 936 144062 147 202 508 10 995 145547 740 940 50 99 146 186 226 308 479 703 88 875 147149 284 309 637 49 56 749 80 907 148178 744 860 74 91 149030 144 215 99 326 582 610.

150282 326 425 864949 151032 212 306 48 538 46 56 615 51 798 836 916 27 48 152203 86 586 859 153109 283 312 530 56 703 814 83 154007 50 360 428 532 762 155005 32 579 631 156058 728 62 840 157141 86 273 422 872 964 82 158219 316 55 455 692 752 87 159175 393 437 620 70.

TEATR — MUZYKA — SZTUKA

TEATR LETNI W PARKU STASZICA.

Dziś, dn. 18-go b. m., po raz bezwzględnie ostatni na zamknięcie sezonu letniego doskonała farsa M. Henequin'a „Miesiąc aresztu", która zawiłemi sytuacjami i kapitalną grą E. Szuberta w roli Bombelka — Kryminalisty zmusza widzów do ciągłego śmiechu. A więc dziś po raz bezwzględnie ostatni.

TEATR POPULARNY W SALI GEYERA (Piotrkowska Nr. 295).

Dziś w niedzielę, dwa przedstawienia; o godzinie 4.15 po poł. i o 8.15 wieczorem. Dana będzie znakomita operetka p. t. „Wiktorja i jej Huzar". Reżyseruje R. Urbański. — Ceny miejsc od 50 groszy.

TEATR CYRULIK.

Wstępnym bojem zdobył sobie znakomity teatr „Cyrulik" sympatję publiczności.

Bezustanny śmiech rozbrzmiewa na widowni, wszystkie bez wyjątku numery tej kapitalnej rewji podobają się.

Rewja „Zaczynamy golić" to bezwątpienia sukces sezonu.

OSTATNI KONCERT CHENKINA.

Jak już podaliśmy w nadchodzący wtorek, dnia 20-go b. m. odbędzie się w Filharmonji ostatni koncert niezrównanego pieśniarza Wiktora Chenkina. Znakomity artysta w programie zapowiada: **piosenki polskie**, piosenki włoskie, pieśni cygańskie, pieśni żydowsko-chasydzkie oraz piosenki ludowe rosyjskie i żołnierskie. Jak widzimy, program koncertu niezmiernie obfity i ciekawy. Początek o godzinie 9 wiecz.

KONCERT MISTRZOWSKI P. ADY SARI.

W czwartek, dnia 22-go b. m. odbędzie się w Filharmonji jedyny koncert mistrzowski śpiewaczki koloraturowej światowej sławy p Ady Sari, której występ będzie ewenementem tegorocznego sezonu koncertowego. Wszędzie, gdzie tylko występuje p. Ada Sari sale koncertowe wyprzedane są do ostatniego miejsca, to też niewątpliwie cała doborowa publiczność m. Łodzi tłumnie pośpieszy na tak rzadką ucztę artystyczną. Bilety już nabywać można w kasie Filharmonji.

Radjoprogram.

PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ „POLSKIEGO RADJA".

NIEDZIELA, dnia 18-go września.

9.40—11.55: Transmisja z Rzeszowa uroczystości, poświęconej ś. p. płk. Lis-Kulli.

11.58—12.05: Sygnał czasu z Warszawy, hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie.

12.05—12.10: Odczytanie programu na dzień na-

12.05—12.10: Odczytanie progr. na dzień bież.

12.10—12.15: Komunikat meteorologiczny.

12.15—12.45: Transmisja z Katowic uroczystości ku czci poległych Ślązaków.

12.45—13.00: „Idea pracy d-ra Zielińskiego" — wygłosi p. H. Krahelska.

13.00—14.00: Poranek symfoniczny z Filharmonji Warszawskiej, zorganizowany przez Wydz. Ośw. i Kult. Magistratu m. st. Warszawy wespół z Dyr. Konc. Symfonicznych. Wykonawcy: Orkiestra Filharmoniczna pod dyr. Józefa Ozimińskiego i Wacław Niemczyk (skrzypce).

14.00—15.05: Przerwa.

15.05—15.40: Koncert.

15.40—15.50: Radjotygodnik dla młodzieży. „Co się dzieje na świecie", w opracowaniu J. Milewskiego.

15.50—16.05: Opowiadanie dla dzieci p. t. „Przyganiała mucha komarowi", wygłosi dr. Jerzy Szpakowski.

16.05—16.45: Płyty gramofonowe.

16.45—17.00: Wiadomości przyjemne i pożyteczne".

17.00—18.00: Koncert popołudniowy. Wykonawcy: Orkiestra P.R. pod dyr. J. Ozimińskiego. Stan Znicz (baryton) i Ludwik Urstein (akomp.).

18.00—18.30: „Co daje szczęście" — wygłosi dr. Helena d'Abancourt.

18.30—19.10: Muzyka taneczna.

19.10—19.30: Rozmaitości.

19.30—19.35: Komunikat Tow. Zachęty do Hodowli Koni w Polsce.

19.35—19.50. Skrzynka pocztowo-tech. — koresp. bieżącą omówi i porad technicznych udzieli p. Wacław Frenkiel.

19.50—20.00. Wiadomości sportowe z Łodzi, program na dzień następny.

20.00—21.50: Koncert popularny. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. J. Ozimińskiego, Irena Downar - Zapolska (sopr.) i Ludwik Urstein (akomp.) — W przerwie kwadrans literacki: J. Kaden-Bandrowskiego płk. Lis-Kula.

21.50—22.00: Wiadomości sportowe z prowincji i z Warszawy.

22.00—22.40: Muzyka taneczna

22.40—22.45: Komunikat Gł. Wojsk. St. Meteor. dla komunikacji lotniczej.

22.45—22.50: Ostatnie wiadomości sportowe z Warszawy.

22.50—23.30: Muzyka taneczna.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

11.15. WIEDEŃ. Koncert symfoniczny.

16.15. DAVENTRY. Koncert symfon.

20.00. BUKARESZT. „Ptasznik z Tyrolu" — operetka Zellera.

20.00. DAVENTRY. Wieczór wagnerowski. Tr. z Queen's Hallu.

20.00. BERLIN. Koncert z Filharmonji Berlińskiej.

20.00. LANGENBERG. „Krysia Leśniczanka", operetka Jerzego Jarno.

20.00. SZTUTGART. „Cyganerja"—opera Pucciniego. Transmisja z Teatru

ZE SZKOŁY PLASTYKI I RYTMIKI ST. PASZKOWNY.

Znana w naszem mieście wymieniona szkoła rozpoczęła zajęcia. Dobre siły pedagogiczne oraz piękny obszerny lokal przyczyniają się do ustalenia dobrej opinji, jaką cieszy się ta artystyczna placówka.

Szkoła prowadzi klasy zawodowe dla dorosłych, przyszłych nauczycielek lub tancerek i klasy amatorskie dla pań, panienek i dzieci.

Po lekcji uczenice korzystają z prysznicu. Kancelarja Gdańska Nr. 94, przyjmuje zapisy od godz. 12—14 i od 17—19.

Spłonęła wieś.

Straty wvnoszą przeszło 200 tvs. zł.

(gt) Około południa w dniu wczorajszym we wsi Sługocin gminy Lądek pow. konińskiego wybuchł niezwykle groźny pożar, który strawił prawie wszystkie zabudowania tejże wsi.

Gdy wezwani strażacy przybyli na miejsce pożaru już kilkadziesiąt chat stało w morzu płomieni.

Łuna płonących zabudowań była widoczna z odległości kilkunastu kilometrów.

Oprócz chat spaliły się chlewy i obory. Krzyk ludzi mieszał się z rykiem płonącego bydła.

W akcji ratowniczej wzięło udział kilkanaście oddziałów ratowniczych straży ogniowej z okolic.

Spłonęło doszczętnie 29 domów mieszkalnych, 16 stodół wraz z tegorocznemi zbiorami, 42 chlewy oraz kilka tysięcy sztuk żywego inwentarza.

Straty sięgają przeszło 200.000 zł.

Jak wykazało przeprowadzone niezwłocznie dochodzenie, pożar w zagrodzie Flisiaka powstał na skutek nieumiejętnego założenia wędzarni wędlin.

Chińczycy w Łodzi

zwiedzali fabrvki i szkołv

W Łodzi bawiła chińska misja oświatowa, która, jak wiadomo przybyła do Polski celem zaznajomienia się z organizacją szkolnictwa powszechnego, zawodowego i średniego, którego metody wprowadzone mają być na rozległych terytorjach Chin.

Misja składała się z pięciu delegatów i tłumacza, a towarzyszył jej przedstawiciel kuratorjum szkolnego warszawsko-łódzkiego, wizytator inż. Krzywoblocki.

Delegacja zwiedziła fabryki oraz państwową szkołę włókienniczą przy ulicy Żeromskiego Nr. 115; szkołę techniczną w Pabjanicach oraz seminarjum w Zgierzu.

W śniadaniu, wydanem przez izbę przemysłowo-handlową w Łodzi, wzięli udział poza członkami misji przedstawiciele sfer gospodarczych i naukowych naszego miasta.

Grozi nam śmierć i zagłada

jeżeli nie potrafimy zawczasu zorganizować obrony przeciwlotniczej.

Żadne traktaty nie gwarantują bezpieczeństwa i pokoju.

Wielki i stały rozwój lotnictwa, które w czasie ostatniej wojny światowej poraz pierwszy wzięło udział w walce, początkowo głównie w celach wywiadowczo-obserwacyjnych, a następnie w celach wybitnie ofenzywnych jako myśliwskie lotnictwo i bombardujące — wskazuje, że w przyszłej wojnie stanie się ono **jednym z głównych środków walki i że niebezpieczeństwo oraz skutki ataków lotniczych mogą być ogromne.**

Uczeni przedstawiciele wszystkich prawie armji świata zgadzają się z tem że w przyszłej wojnie zostaną użyte do walki bez zastrzeżeń **wszystkie środki i narzędzia śmiercionośne, jakie tylko będą istniały i że żadne traktaty pisane nie będą w stanie temu zapobiec.**

Na poparcie tego twierdzenia mamy przecież doświadczenie z ostatniej wojny, która wykazała, że łodzie podwodne i gazy trujące zostały **użyte wbrew konwencjom międzynarodowym.** Niektórzy uczeni powiadają jasno i otwarcie, że państwo nie może się dobrowolnie pozbawić środka, który może mu zapewnić obronę względnie zwycięstwo. Ameryka która nie przystąpiła wcale do istniejącej konwencji międzynarodowej, zakazującej używania w przyszłej wojnie gazów trujących, wyraźnie to umotywowała tem, że **gazy trujące są bardzo dobrym i tanim środkiem walki,** albowiem działają znacznie skuteczniej i są **dziesięciokrotnie** tańsze od pocisków i dlatego **Stany Zjednoczone nie mogą się pozbawić tego środka walki, względnie obrony.**

Byłoby to więc wielkim **nierozsądkiem,** gdybyśmy się łudzili, że te dwa środki walki, tak straszne w **swoich** skutkach, nie miałyby być użyte **w przyszłej wojnie.**

Niebezpieczeństwo lotniczo-**gazowe** jest bezsprzecznie okropne: okropności tych jednak możemy uniknąć **przez przygotowanie obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej według planu zgóry opracowanego.**

Znajomość zagadnienia obrony **przeciwlotniczej i przeciwgazowej przez szerokie warstwy społeczeństwa jest tembardziej potrzebna,** że same tylko władze wojskowe nie mogą zapewnić krajowi bezpieczeństwa przed atakami lotniczemi, gdyż nie posiadają ani **wpływu na** wszystkie warstwy społeczne ani **dostatecznych** środków. **Współpraca niemal** wszystkich władz cywilnych oraz **organizacyj** społecznych jest niezbędnie potrzebna do zorganizowania obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej wnętrza kraju i ludności cywilnej.

Na podstawie właściwości technicznych, istniejących obecnie samolotów wojskowych można przyjąć, że praktyczny zasięg lotnictwa niszczycielskiego wynosi 500 km. wgłąb kraju nieprzyjacielskiego. Ta głębokość zasięgu lotniczego naszych ewentualnych nieprzyjaciół sprawia, że każda miejscowość **naszego kraju może być narażona na niebezpieczeństwo ataku lotniczego.**

Charakterystyczną cechą zagrożenia lotniczego jest to, że może ono się rozpocząć nietylko od pierwszej chwili ogłoszenia wojny, ale nawet jest możliwe **przed oficjalnem wypowiedzeniem wojny,** gdyż część lotnictwa, istniejącego w czasie pokoju, nie wymaga wcale mobilizacji i jest gotowe zawsze do akcji, część zaś będzie zmobilizowana systemem przyśpieszonym. Wobec powyższego należy się liczyć z prawdopodobieństwem **nalotów bombardujących na większe ośrodki mobilizacyjne, a więc miasta, oraz na większe stacje kolejowe węzłowe już od pierwszej chwili ogłoszenia mobilizacji, celem przeszkodzenia jej.**

Liczba objektów na obszarze kraju jest wielka. Nieprzyjacielskie lotnictwo nie będzie w stanie atakować wszystkich odrazu. Wybór celu ataku lotniczego będzie zależał od zamiarów wojskowych, politycznych i ekonomicznych. W okresie ważnych operacji wojennych, celem ataków lotniczych będą prawdopodobnie objekty wojskowe i komunikacyjne w strefie działań wojennych. W okresie przejściowego spokoju na froncie, celem ataków lotniczych będą prawdopodobnie **objekty niewojskowe, znajdujące się wewnątrz kraju, których** zniszczenie wywoła trudności ekonomiczne, dezorganizację życia państwowego i upadek ducha narodu.

Skuteczność ataków lotniczych zależy nietylko od ilości i jakości samolotów atakujących, od tonażu bomb, jaki mogą z sobą zabrać od wyszkolenia ich personelu lotniczego, od warunków atmosferycznych — **ale też i od obrony przeciwlotniczej.**

Państwo, które nie przewidzi i nie przygotuje swej obrony przeciwlotniczej może na wypadek przyszłej wojny uważać się zgóry za pokonane, chociażby posiadało najlepszą obronę granic.

W fotelu i za kulisami.

Otwarcie „Cyrulika".

P. Seweryn Majde, długoletni dyrektor znakomitego teatrzyku warszawskiego „Qui-Pro-Quo", przy najbliższym współudziale drugiego kierownika tegoż teatrzyku p. Jerzego Boczkowskiego, otworzył w Łodzi teatr rewji p. n. „Cyrulik". Już same te dwa nazwiska powinny być rękojmią, że poziom artystyczny tej imprezy będzie wysoki.

Program otwarcia „Zaczynamy golić", aczkolwiek ma pewne usterki, zwłaszcza w montażu, jednakże jest dowodem, że dyrekcja ma nietylko dobre chęci, nietylko zapał, ale i dość środków i sił, aby istotnie dać Łodzi dobrą rewję.

Zespół skompletowano z artystów czołowych teatrzyków warszawskich. Spotykamy tu m. in. nazwiska: doskonałego aktora charakterystycznego, króla humoru, **R. Gierasieńskiego,** kapitalną parę taneczną **Z. Halamę i F. Parnela,** obiecującą **p. Winiarską,** słodko śpiewającą panią **Terné,** starych, dobrych, sympatycznych znajomych **Belskiego, Laskowskiego, Suchcickiego** i mistrza **Białostockiego,** kompozytora wielu populornych przebojów muzycznych.

Po raz pierwszy w Łodzi na odpowiednim poziomie został postawiony dział choreograficzny, który dotychczas we wszystkich teatrzykach łódzkich był nieprzyzwoicie niski. Znać tu lwi pazur Parnela, to też „Cyrulątka" powinny raczej nosić nazwę „parnelątek".

Z autorów współpracujących w „Cyruliku" spotykomy na afiszu nazwiska przedewszystkiem **Juljana Tuwima** i Andrzeja **Własta,** a prócz nich wielu znanych „dostawców" rewjowych. „Cyrulik", który będzie w najbliższym kontakcie z „Bandą" i „Morskiem Okiem", nie może się jednak ograniczać tylko do repertuaru warszawskiego, lecz winien być krzywem zwierciadłem życia polskiego Manchesteru, który jest tak wdzięcznym tematem dla satyry i piosenki. Rewja jest przedewszystkiem dziennikarstwem scenicznem i o tem nie powinien zapomnać jej kierownik literacki. Niestety, pierwszy program pod tym względem poważnie szwankował.

Piosenka łódzka p. t. „Napad na Łódź, od której rozpoczyna się program, jest ponurą grafomanją. No, ale ten drobny błąd, mający zresztą tę zaletę, że trwa bardzo krótko, nietylko można, ale i trzeba dyrekcji wybaczyć, wziąwszy pod uwagę pośpieszne montowanie pierwszego programu.

W rewji otwarcia na wyróżnienie zasługują: świetny skecz tuwimowski „Pośrednik", w którym pole do popisu znalazł **Gierasieński,** dowcipny **Bel**ski we własnej piosence „Z czego oni żyją", pełna temperamentu **Winiarska** we własto̒wskiej piosence **„Ja jestem tuman"** i piosenka **„Może tak, może nie"** ze słodyczą odśpiewana **przez panią Terne.** Ozdobą jednak programu są te obrazy, w których występują **Halama i Parnel.** Niewątpliwie „Wesołe więzienie", „Zaczarowana grota" i „Adam i Ewa" są łącznie z występami Gierasińskiego tym magnesem, który będzie przyciągał publiczność.

Dział muzyczny „Cyrulika" stoi wysoko, co już jest zasługą Białostockiego, którego „Katiusza" jest przebojem muzycznym programu.

Podkreśliłem już na początku, że montaż całości pozostawia wiele do życzenia. Zapewne w pierwszym programie kierownik i reżyser z mało z sobą zgranym zespołem nie mogli dać całości pod każdym względem doskonałej i zwartej. Jest to rzecz zrozumiała Radzimy jednak, aby na przyszłość unikano numerów solowych lub djalogów w wykonaniu artystów drugorzędnych, nie mogących mocniej zainteresować publiczności. Natomiast za zasługę dyrekcji należy poczytać zniesienie konferansjerki, dzięki czemu rewja zyskała na tempie. A wszak rewja to przedewszystkiem tempo.

Nowy teatrzyk został przyjęty przez publiczność łódzką bardzo życzliwie. Miejmy nadzieję, że zyska on sobie tę sympatję, na jaką zasługuje i że dyrekcja p. Majdego będzie długotrwała.

Z naszej strony życzymy: **Po 10 latach „Qui-Pro-Quo" — dziesięć lat „Cyrulika!"**

W. POLAK.

B. p. Adam Osser.

Robotnicy i majstrowie o swoim pracodawcy

Robotnicy i majstrowie firmy „Adam Osser“ nadesłali nam poniższy artykuł z prośbą o umieszczenie. Red.

W dniu 9 b. m. rozstał się z tym światem człowiek nieocenionych zalet charakteru, b. p. Adam Osser, szef firmy „Adam Osser, sp. akc.“ w Łodzi.

Śmierć ta odbiła się bolesnem echem wśród Jego pracowników. Zmarły był bowiem opiekunem i prawie ojcem zatrudnionych u niego robotników. Wspomagał ich materjalnie i radami, rozumiejąc bolączki i niedomagania swych robotników. Nigdy nie odmówił ich prośbom. Zmarły pośpieszył z wydatną pomocą swym robotnikom w czasie wojny, sprowadzając do fabryki żywność i opał dla pracowników, dając tym sposobem dowód zrozumienia nędzy rzesz robotniczych. Ziemię zaś wolną jaką posiadał, rozdzielił działkami między robotników, by mogli sobie sadzić ziemniaki i warzywa. W ten sposób pierwszy dał przykład ofiarności publicznej w czasie wielkiej wojny i umożliwił robotnikom przetrwanie najcięższego okresu.

Po skończonej wojnie, widząc materjalne wyczerpanie robotników swej fabryki, pośpieszył im znów z doraźną pomocą, sprowadzając hurtowo większą partję towarów, które po znacznie niższej cenie i na nadzwyczaj dogodnych warunkach, rozdzielił między swych robotników. To humanitarne postępowanie zjednało mu serca robotników. I nietylko w czasie nieszczęść społecznych spieszył z pomocą swym robotnikom, ale także z okazji uroczystości rodzinnych nie zapominał o nich, udzielając gratyfikacyj i w ten sposób dzielił radości swoje z robotnikami. A gdy został zamianowany honorowym konsulem włoskim dał znów wyraz swej hojności, podwajając zarobek tygodniowy, co się zdarzało później często przy każdych uroczystościach rodzinnych.

W roku 1928, z okazji 25-lecia istnienia założonej przez Niego firmy, wynagrodził swych najstarszych robotników, wręczając każdemu po 250 zł., pozostałym podwoił ich zarobek tygodniowy. Jednocześnie przekazał 100.000 zł. dla robotników na fundusz emerytalny, 50 tysięcy złotych dla personelu biurowego z których to sum prawo korzystania mają ci, którzy przepracowali w jego firmie 25 lat i nie są zdolni do pracy.

B. p. Adam Osser zapadł na zdrowiu dwa lata temu, i lecząc się w Wiedniu, zmarł tamże, pozostawiając żonę, syna p. Stefana, obecnego szefa firmy i córkę.

Pracownicy, w dowód uznania dla Jego filantropijnej działalności, wzięli tłumny udział w pogrzebie składając liczne wieńce, kupione za pieniądze ciężko zapracowane. Ten ostatni hołd może być dowodem popularności i czci, jaką się cieszył Zmarły wśród swych robotników.

Syn Zmarłego, p. Stefan, chcąc uczcić pamięć ojca, poszedł Jego śladami i dał na fundusz emerytalny dla robotników swej firmy 50.000 zł., dołączając je do sumy, darowanej poprzednio przez Zmarłego, i w ten sposób zabezpieczył na starość byt swych robotników.

Cześć pamięci Zmarłego!

Z BRATNIEJ SAMOPOMOCY W.W.P.

Członkowie Samopomocy Bratniej Wolnej Wszechnicy Polskiej oddział w Łodzi, jak również nowowstępujący, chcący korzystać z ulg i rozłożenia na raty czesnego, powinni złożyć podania w sekretarjacie Samopomocy do dnia 22 września włącznie.

Dalsze zwycięstwa braci Stolarow

w turnieju tenisowym o mistrzostwo Łodzi

Wczorajszy przedostatni dzień turnieju tenisowego przyniósł szereg niesłychanie interesujących spotkań, szczególnie w grach podwójnych panów i mieszanych pań i panów.

W konkurencjach tych doprowadzono już do półfinałów, a nawet wyeliminowano już i po jednym finaliście.

Para Steinert, Grohman pokonawszy kolejno Brauera—Schrödera, Brauera—Hilperta i Heina—Hermansa zakwalifikowała się do finału, w którym zmierzy się ze zwycięzcą meczu Bracia Stolarow — Schulz, Tomaszewski (Poznań).

W grze mieszanej do finału zakwalifikowali się Cramerówna — Stolarow bijąc po bardzo ładnej grze parę warszawską Lilpopówna — Harszewski 6:4, 6:4. Warszawianie pokonali uprzednio zupełnie bez wysiłku parę Stoszkowska — Kermenicz 6:1, 6:0.

W drugiej grupie Maks Stolarow, mając za partnerkę młodziutką Kummantównę, pokonali parę Scheiblerowa—Grohman 6:1, 7:5, 6:1.

Hala Kummantówna stała się pupilką publiczności.

W grze pojedyńczej z ciekawych spotkań należy przedewszystkiem zanotować zwycięstwa Maksa Stolarowa nad Grohmanem 6:3, 6:1 i Marszewskim 6:0, 6:4.

Jerzy Stolarow spotkał na niespodziewanie silny opór K. Brauera, którego pokonał jednak 6:3, 6:4, wygrywając też następnie z Korcellim 6:0, 6:0.

Goldstein wygrał kolejno u L. Reznika 6:0, 6:0, zaś u Borkensteina 6:2, 6:1, grę warszawianina z poznańczykiem Tomaszewskim, przerwano przy stanie 4:2 dla pierwszego. Król pokonał Neumana, uległ jednak Tezenasowi 6:1, 6:1.

Warszawianka Neumanówna przypuszczalna finalistka w grze pań, zmuszona była wyjechać wczoraj rano scratchując na rzecz Scheiblerowej, która jednak uległa w półfinale Lilpopównie 6:0, 6:0.

Cramer pokonała Hankównę 6:2, 6:2, dochodząc do półfinału, w którym zmierzy się z Landauową.

W grze juniorów odbyły się też półfinały, przyczem Librach uległ Piaseckiemu 6:4, 6:4, Kleinman zaś Głowackiemu 6:1, 6:3.

Dziś w ostatnim dniu turnieju gry rozpoczynają się już z samego rana, przyczem na pierwszy ogień idą spotkania półfinałowe: Cramer—Landauowa, Goldstein — Tomaszewski, Tezenas — Maks Stolarow, Bracia Stolarow—Schulz, Tomaszewski i Wiera Richterówna, Karol Steinert — Kummantówna, Maks Stolarow.

Wobec spodziewanej wielkiej ilości publiczności organizatorzy turnieju wybudowali specjalną trybunę, z której można wygodnie obserwować przebieg poszczególnych gier.

NA RZECZ AKADEMIKÓW.

W czwartek dnia 22 b.m. o godz. 8,30 wiecz. odbędzie się w sali tow. „Hazomir“ Al. Kościuszki 21 odczyt dra Pawła Klingera p. t. „Problemy nowoczesnego małżeństwa“. Po odczycie prelegent odpowie na zadane mu piśmiennie pytania.

Dochód przeznaczony jest na samopomoc akademicką.

Bilety w cenie od 50 gr. do 2 zł. do nabycia: Piotrkowska 17 zakład fot. „Bernardi“ i w dniu odczytu przy kasie.

OFIARA.

Dla uczczenia pamięci zmarłej koleżanki Feli Susmanek, składają wychowawczynie i koleżanki VII kl. szk. powsz. Nr. 131 12 zł. na „Przytulisko“ (Południowa 66).

***

Robotnicy firmy „Adam Osser“ złożyli w administracji „Republiki“ na rzecz bezrobotnych 40 zł.

Krwawa walka

furmanów na Zielonym Rynku

Na Zielonym Rynku wynikają dość częste bójki między furmanami na tle konkurencji.

W dniu wczorajszym znów miała miejsce większa awantura, w której udział wzięło kilkanaście osób. Zajście rozpoczęło się od bójki, jaką wszczęli między sobą 37-letni Feliks Szczyński (Jerzego 3) z Feliksem Rucińskim, zamieszkałym pod tymże adresem.

Po stronie jednego i drugiego stanęli: Wacław Satermus (Żeromskiego 50), Alfons Fibiger (Szkolna 19) i Zygmunt Jaczak (Zakątna 65).

Dalej stanęli do walki Tadeusz Marek (Leszno 48), Franciszek Goliński (28 p. strz. Kan. 42) i Szczepan Rosiak (Włodzimierska 28).

Walka rozgorzała na dobre i z obu stron znalazło się kilku poważniej rannych. Dopiero przybycie policji ostudziło zapał walczących. Część rozbiegła się przezornie, 4 zaś rannych opatrzył wezwany lekarz pogotowia.

Ponadto zatrzymano do czasu wyjaśnienia Tadeusza Marka, Feliksa Rucińskiego, Franciszka Gilińskiego oraz Szczepana Rosiaka.

ŻYWCEM POGRZEBANY.

W pobliżu domu kuracyjnego Wildenstein, u stóp Donnersbergu, pozwolił się frankentalczyk, nazwiskiem Fritz Mack pogrzebać, po kilkutygodniowych przygotowaniach, w specjalnie skonstruowanej kabinie. Mack zamierza spędzić w głębi ziemi 21 dni, aby stwierdzić, jak długo można utrzymać się przy życiu pod ziemią, przyjmując możliwie mało pożywienia.

Imprezа ta, przedsięwzięta z wszelkiemi środkami ostrożności, jest pod kontrolą lekarską. Kabina, obita blachą cynkową na 85 cm. wysokości, 1 mtr. 10 cm. szerokości i 2,25 długości. Dno kabiny jest wyścielone kapokowym materacem i poduszką. Rura cynkowa, o średnicy 10 cm. łączy tego przedsiębiorczego człowieka ze światem zewnętrznym i doprowadza powietrze. Temperaturę reguluje specjalny regulator. Światło elektryczne oświeca kabinę i pozwala, niezależnie od tuby do rozmowy, porozumiewać się ze strażą. 4 żarówki o różnych kolorach informują o stanie pogrzebanego, (biała-czytanie, niebieska — spanie, żółta — pisanie, czerwona niebezpieczeństwo). Mack prowadzi w swej trumnie pamiętnik o swych spostrzeżeniach i duchowych wrażeniach. Jako jedyne pożywienie służą mu 3—4 łyżeczek Ovomaltyny, oraz keksy i woda stołowa.

ZŁOTA JESIEŃ W KONSUMIE PRZY WIDZEWSKIEJ MANUFAKTURZE.

Wprawdzie piękna polska jesień usposabia jaknajlepiej, nie należy jednak zapominać że pogoda może każdej chwili radykalnie się zmienić. Przezorna pani powinna więc zawczasu zaopatrzyć się w materjały na nadchodzący sezon jesienny.

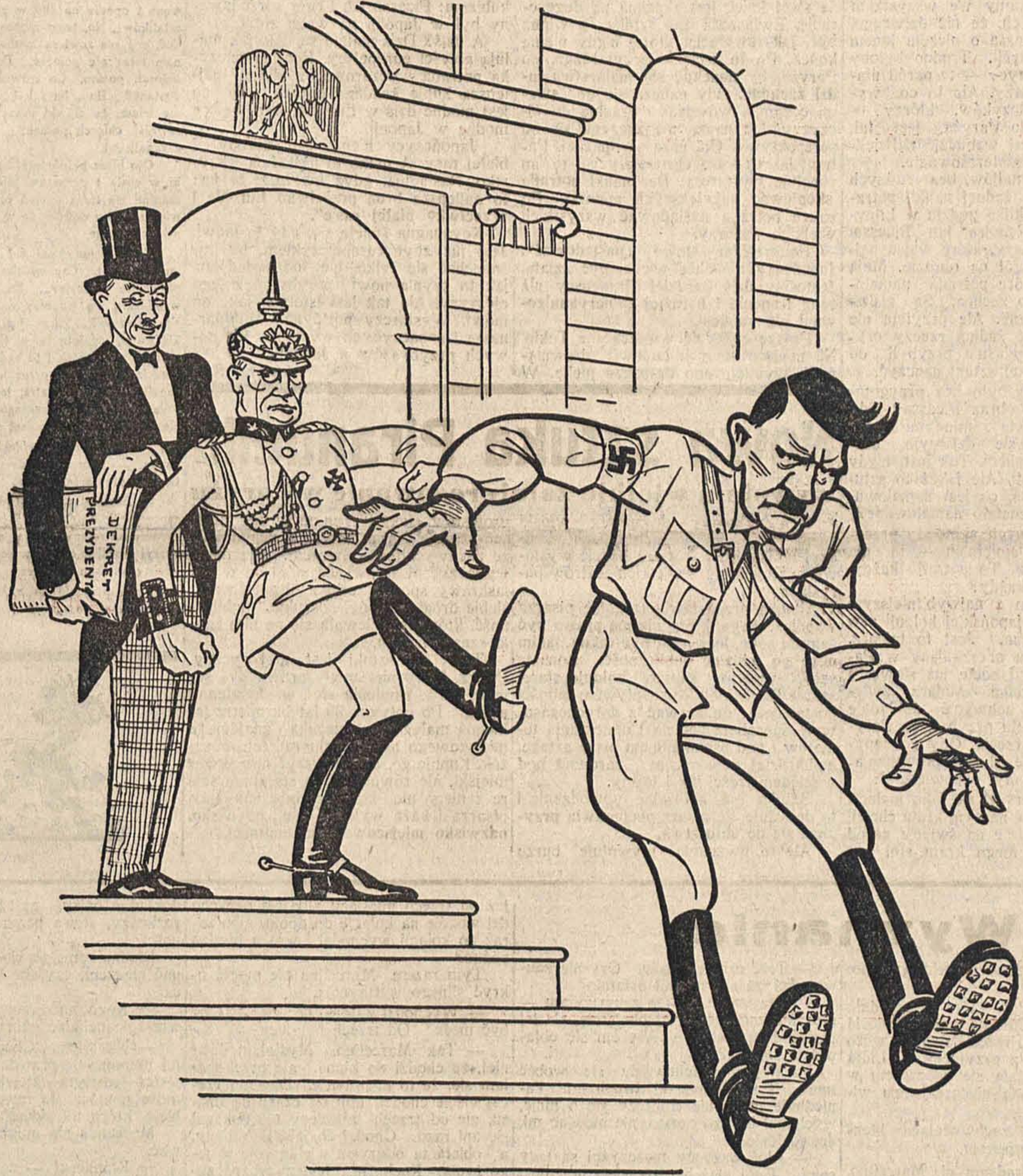
To też jedyny w mieście naszem dom towarowy Konsum przy Widzewskiej Manufakturze (Rokicińska 54, dojazd tramwajami 10 i 16) zaopatrzył się w wielki wybór najprzedniejszych wełen na kostjumy, jedwabi, materjałów widzewskich, jak najróżnorodniejsze flanele kolorowe, białe deseniowe na szlafroki oraz w towary białe marki O.K., znane ze swej wysokiej jakości, które sprzedaje Konsum po cenach konkurencyjnych.

Także we wszelkie inne towary kolonjalne oraz obuwie został obficie zaopatrzony Konsum, którego kardynalne zasady są: najniższe ceny, najwyższa jakość towarów, „największy wybór i najuprzejmiejsza obsługa“ zdobył sobie niebywałą popularność wśród szerokich rzesz konsumentów.

Każda elegancka pani powinna więc w interesie własnym swoje zapotrzebowania na nadchodzący sezon jesienny uskutecznić tylko w Konsumie.

Dodatek Literacko-Naukowy

Murzyn zrobił swoje -- murzyn może odejść...



Był raz sobie pewien malarz
Absolutnie... „pokojowy",
Bo malował pracowicie
Buduary i alkowy.

Lecz znudziwszy się rzemiosłem,
(Czasem wszystko do się ma to)
Pragnął zająć się czemś wzniosłem,
No i został... dyplomatą.

Zamiast pracy „pokojowej"
Wiódł proceder niespokojny,
Podburzając tępe głowy
Do odwetu, krwi i wojny.

Lecz się — biedak — zawiódł srodze,
Bo, choć wiernych zebrał grono,
Miast u władzy — stanął w drodze
Diukom, junkrom i baronom...

A więc efekt był niedługi:
Dostał „kopsa" niżej paska
I podziękę za zasługi:
— Marsz do pędzla, jeśli łaska!

W. Drozdowski.

Naród genjalnych malarzy.

154 japończyków kopjuje obrazy najwybitniejszych mistrzów europejskich.

„Jesteśmy bardziej francuscy niż francuzi, bardziej zamerykanizowani, niż yankesi“.

(r) Montparnasse jest prawdziwą wieżą Babel Paryża. Mówi się tam przeróżnemi językami świata, ale w ostatnich czasach przeważnie na jeden temat: o rysunku i malarstwie. Czemu się tak dzieje? Czyżby nagle Montparnasse przypomniał sobie swą świetną tradycję z przed wielu lat?

Przyczyna jest zgoła inna. W ostatnich miesiącach do Paryża przybyły tłumy japończyków, pragnących poświęcić się studjom artystycznym. A jest to tak zgoła inny element, od tego, który spotykamy we wszystkich krajach europejskich, że nic dziwnego, iż cały Montparnasse o niczem innem nie mówi i nie myśli. Trudno byłoby orzec, czy japończycy — to naród utalentowanych malarzy. Ale to co wyczynia 154 japończyków, którzy obecnie przybyli do Paryża, jest tak niezwykłe, że musi wzbudzić największe zdumienie i zainteresowanie.

Bez żadnych studjów, bez żadnych przygotowań, bez żadnej nauki, potrafią oni usiąść na kilka godzin w Louvrze **i skopjować Renoira lub Picassa.** Mają niezwykłe oczy, które widzą najdrobniejszy szczegół na obrazie. Mają cudowne ręce, które potrafią namalować wszystko, co zechcą. Są zadziwiającymi kopistami. Ale przytem **nie umieją namalować żadnej rzeczy oryginalnej.** Po to właśnie przybyli do Paryża, by się i tej sztuki nauczyć.

Czyżby można było bez przygotowania skopjować obraz Picassa? Gdy się o tem rozmawia z młodymi japończykami, śmieją się dziwnym, bezdźwięcznym śmiechem. Tak jest, nigdy się tego nie uczyli. Ale jakaż to sztuka namalować coś, co jest namalowane i widać, jak zostało namalowane?

To, co dla innych stanowi przedmiot studjów wieloletnich — to dla nich żadna sztuka. To potrafi każdy. Czyżby istotnie każdy?

Rozmawiałem z najwybitniejszym przedstawicielem japońskiej kolonji malarskiej, Koyanagua. Jest to malarz, od długiego czasu mieszkający w Paryżu, który zdobył sobie już sławę i rozgłos niepowszedni. Malarz zwierząt. Potrafi on uchwycić dokładnie tałem, w jakim celu przybyli do Pary- „fizjonomję“ zwierzęcia. Gdy go zapyża jego ziomkowie, skoro tak wspaniale malują bez szkoły, odpowiedział:

— Japończyk rodzi się jako malarz. Gdyby wszyscy w naszym kraju chcieli malować, mielibyście na świecie **naród malarzy.** Sztuka mego kraju stoi na bardzo wysokim poziomie. Japończyk albo maluje dobrze, albo zabiera się do innego fachu. Pacykarzy u nas niema. Niema ludzi, którzy wmawiają sobie, że coś potrafią, jeśli nic nie potrafią. Nie spotka się malarza japońskiego, któryby źle lub miernie malował. Gdyż próbują wszyscy, ale pozostają przy tej sztuce ci, których próby są najlepsze. My umiemy widzieć nie tylko błędy innych ale również błędy swoje.

Ale wszelka rasa, która nie odświeża swej krwi, jest skazana na degenerację. Zwłaszcza zaś sztuka powinna być, jak rewolucja, której nigdy niema końca. Po to właśnie przyjeżdżają do Paryża, by **nauczyć się malarstwa ludzi zachodu.** Gdy nauczą się go „swemi cozami“, wówczas wracają do ojczyzny. Ich nauka nie zaczyna się od perspektywy. Oni uczą się inaczej. Patrzą, jak to robią europejczycy i to im zupełnie wystarczy. Bez nauki **potrafią skopjować największych malarzy.** Po nauce potrafią naśladować wszystkich wielkich malarzy. z

Podkreślam słowo **„naśladować“.** Japończyk nie chce więcej być azjatą. **Jesteśmy dziś bardziej francuscy niż sami francuzi i bardziej zamerykanizowani niż yankesi.**

Proszę zwiedzić współczesne Tokio. Na miejsce starych budowli drewnianych wybudowano drapacze nieba. W mieszkaniach pokoje umeblowane są na sposób europejski. Musieli więc i nasi malarze nauczyć się malować po europejsku. Nasze starożytne malarstwo raziłoby w europejskiem mieszkaniu.

W początkach naszej metamorfozy uwielbialiśmy i kopjowaliśmy z zapałem Cormana. Następnie przyszła kolej na impresjonistów francuskich. Robiono w Japonji wspaniałych Sisley'ów imponujących Pissariów, Cezannów i Renoirów. Wreszcie popróbowaliśmy kubizmu: Picasso lub Leger sprzedawany był w Japonji na wagę złota.

A dziś? Dziś maluje się tak, jak malują artyści europejscy. Ręce japończyka potrafią wyczarować z płótna najlepszą kopję każdego obrazu. To co jest modne dziś w Europie, jutro będzie modne w Japonji.

Japończycy nienawidzą Europy i białej rasy. A mimo to naśladują wszystko. Naśladują, gdyż uważają, że **jest to najlepsza broń przeciwko Europie i przeciwko białej rasie“.**

Koyanagua śmieje się, gdy to mówi. Jest już zbyt europejczykiem, by uśmiechać się tylko, nie odpowiadając, jak to czynią nowi przybysze z jego ojczyzny. Ale tak jest istotnie, jak on mówi. Wystarczy pójść na Montparnasse i zobaczyć, co wyczynia 154 nowych przybyszów z Japonji.

Andrzej S.

EUGEN MOLNAR.

Chemja.

Pewnego dnia jadłem obiad w pierwszorzędnej restauracji z moim przyjacielem, inżynierem chemji. Przed nami dymiła jeszcze pieczeń, gdy przyjaciel mój zapalił cygaro. Spojrzałem na niego zdziwiony, lecz on odrzekł z uśmiechem:

— Potrzebny mi jest popiół. Chcę się mianowicie przekonać, czy w tej restauracji gotuje się na margarynie. Oto strząsam nieco popiołu do sosu i poruszam talerz. Jeżeli to mięso gotowane jest na margarynie, w takim razie otrzymamy czerwony osad... Osad jest niebieski?... Dzieje się to dlatego, że sos zawiera pewne sole i kwasy, które hamują przebieg reakcji. Najpierw zneutralizujemy kwasy. Hallo, panie starszy!... Proszę mi podać kałamarz i pióro!... (Kelner przynosi żądane przedmioty). Tak... Teraz wpuszczam do sosu dwa gramy atramentu i mieszam. Co widzimy?.... Kolor mieszaniny zmienił się. Poprzednia barwa zamieniła się w odcień czarno-zielonkawy. Czego to dowodzi?... Że wspomniane poprzednio sole i kwasy zostały zneutralizowane i opadły na dno w postaci drobnych kryształików... No, teraz możemy już spokojnie zbadać, czy sos zawiera margarynę. Popiół już nic nam teraz nie pomoże. Do tego musimy mieć chlorek potasu. Co mówisz?... Tego tutaj nie dostanę?... Ha - ha - ha!... Jesteś naiwny. Czy nie wiesz, że główki naszych zapałek zawierają również chlorek potasu?... Przysuń mi pudełko z zapałkami.

Oto biorę pełną garść zapałek, maczam główki w sosie i poruszam talerz. Widzisz?... Mieszanina ma teraz odcień blado-czerwony. Mamy więc niezbity dowód, że w tej restauracji gotują na margarynie.

Nasz eksperyment dał przypadkowo jeszcze inny rezultat. Czy widzisz te drobne kuleczki, pływające w sosie?... To jest stearyna, która wywiązała się podczas naszego doświadczenia. Nie wierzysz?... Zaraz ci pokażę. Zbiorę wszystkie kulki, zgniotę je, o, tak... teraz zerwiemy sznurek z serwetek i to będzie nasz knot... Teraz przeciągniemy knot przez tę masę i możemy już zapalić... Proszę... Patrz, jak ładnie się pali ta świeca, zrobiona z naszego sosu... Więc mamy niezbity dowód, że to jest stearyna...

— Wiesz, chemja to jest naprawdę niezwykła nauka... — wtrąciłem, odsuwając z obrzydzeniem talerz z pieczenią.

— Bezwzględnie! — odparł mój przyjaciel i zapominając o dokonanem przed chwilą doświadczeniu, jak również o margarynie i stearynie, zanurzył kawałek chleba w sosie i spożył ten przysmak z wielkim apetytem.

Jemu przyszło to z łatwością — wiedział przynajmniej, co spożywa!

Tłum. Lu.



Nowa sztuka Pirandella

wywołała wielkie zainteresowanie w Paryżu

(r) Znakomity dramaturg włoski Luigi Pirandello w tych dniach skończył nową sztukę, która będzie wystawiona w jednym z wielkich teatrów paryskich.

Sztuka przedstawia tragedję pisarza współczesnego, który **nie ma prawa być samym sobą, lecz musi być takim, jakim chce go widzieć publiczność.** Bohater sztuki, wybitny pisarz, hołduje starej szkole literackiej. Pod wpływem miłości postanawia on zerwać z dotychczasowym sposobem pisania i ujmowania tematów i pod pseudonimem pisze sztukę, najbardziej nowoczesną, zarówno pod względem treści jak i formy.

Sztuka ma kolosalne powodzenie i to decyduje, że **pisarz postanawia przyznać się do autorstwa.**

Ale to wyznanie wywołuje burzę protestów. Jakto? Ten mógł tak napisać sztukę? Naraz wszyscy zapominają że zachwycali się utworem. Nie mogą wybaczyć pisarzowi, że mógł on w tak jaskrawy sposób zejść z obranej przez siebie drogi, że mógł „oszukać“ publiczność, która spodziewała się po nim zgoła czegoś innego.

Trzeci akt sztuki jest alegoryczny. Pisarz, który nie miał prawa być samym sobą, **zamienia się w kamienny posąg.** Po upływie 30 lat burmistrz jakiegoś małego miasteczka znajduje u miejscowego antykwarjusza ten posążek. Kupuje go, by upiększyć nim skwer miejski, ale równocześnie starannie ściera z niego nic nie mówiące nazwisko pisarza i **każe wykuć inne nazwisko, nazwisko miejscowej znakomitości.**

TOM WRIGHT.

Wyznanie.

— Pani Berange — zameldowała pokojówka.

Marcelina Sollige, która przeglądała w saloniku nowe żurnale mód, podniosła zdziwiona głowę. Przecież dopiero wczoraj umówiła się z przyjaciółką Lidją Berange, że spotkają się wieczorem w kawiarni. Skądże ta nieoczekiwana wizyta?

Ale już Lidja, zachwycająca blondynka wbiegła do pokoju.

— Nie przeszkadzam ci, Marcelino, prawda? Ale nie mogłam czekać do wieczora. Muszę pomówić z tobą w ważnej sprawie.

— Ależ co się stało? Jesteś tak bardzo zdenerwowana...

— Tak, bardzo... Muszę się ciebie radzić. Przecież ty masz tyle doświadczenia życiowego.

— Małe doświadczenie. Kilka lat pie-[illegible] małżeńskiego, rozwód, samotność...

— No, przecież nigdy nie kochałaś twego męża i rozstanie z nim nie sprawiło ci zbyt wiele bólu. Ale musisz posłuchać, ci się mnie stało. Chodzi o Filipa.

— Twego męża? — Marcelina drgnęła niespostrzeżenie.

— Tak, o mego męża. Czy nie zauważyłaś że się zmienił ostatnio?

— Przyznam, że nie zauważyłam — głos Marceliny brzmiał obojętnie, ale jej niepokój wzrastał. — A czem się objawia ta zmiana?

— W jego zachowaniu się wobec mnie. Trwa to już od dwuch lat. Zaniedbuje mnie, nie troszczy się o mnie, wychodzi bardzo często, nie mówiąc mi, dokąd idzie.

— Ależ wszyscy mężczyźni są tacy sami. Twój mąż bardzo wiele pracuje...

— Istotnie. Początkowo też tak sobie tłumaczyłam. Ale doszłam do okropnego przeświadczenia. Filip mnie zdradza.

Marcelina, która czekała tylko na te słowa, wzruszyła ramionami.

— Oszalałaś Lidjo — rzekła, starając się, by głos jej brzmiał jaknajbardziej naturalnie. — Jesteś bardzo ładna, jesteście tak bardzo krótko po ślubie...

— Krótko? Siedem lat. To wcale nie krótko. Wierzę, że wszyscy mężczyźni w mniejszym lub większym stopniu są niewierni. Ale co do Filipa, nie mam już żadnych złudzeń. Wiem, że mnie zdradza. Wiem, że ma kochankę. Opowiem ci wszystko. Rozumiesz, że już od trzech miesięcy albo nie przychodzi wogóle na kolację do domu, albo zaraz po kolacji wychodzi i wraca bardzo późno?

Tym razem Marcelina nie mogła ukryć silnego wzruszenia.

— Wychodzi z domu bez ciebie Czy być może? Od trzech miesięcy?

— Tak Marcelino. Myślałam dawniej, że chodzi do klubu, ale przekonałam się, że to nieprawda. Dawniej rzeczywiście chodził tam od czasu do czasu, ale od trzech miesięcy nie pokazał się ani razu. Chodzi do jakiejś kobiety, a kobieta ta odgrywa wielką rolę w jego życiu. Kocha ją. Jestem zrozpaczona. Gdybyś wiedziała Marcelino, jak bardzo jestem nieszczęśliwa.

— Wychodzi wieczorami z domu sam i nie idzie do klubu. Od trzech miesięcy... — powtarzała Marcelina, starając się opanować. — To chyba niemożliwe.

— Najdroższa, od dziś rana mam dowód w ręku. Znalazłam w jego kieszeni list. Okropny list. Patrz...

Marcelina wyrwała jej list z ręki. Zaczęła gorączkowo czytać:

„Mój kochany Filu. Tylko dwa zdania, aby ci powiedzieć, że cię kocham. Jaki rozkoszny był ten dzisiejszy wieczór. Twe słowa, twe pocałunki“...

Trzy strony, pełne miłosnych zaklęć, dokładne opisy, przeżywanych razem rozkoszy, słowa bezgranicznej wdzięczności.

Blada, hamując się by nie wybuchnąć płaczem, czytała Marcelina do końca.

— Kogo podejrzewasz? — zapytała wreszcie dziwnie ochrypłym głosem.

— Nie wiem. Chcę to zbadać. I ty mi pomożesz, prawda Marcelino? Ty jesteś jedynym człowiekiem, który mi może pomóc. Ja muszę znaleźć tę kobietę, która mi ukradła męża...

Marcelina nie mogła się już pohamować.

— Kłamiesz! — zawołała. — Wiesz wszystko! Sama napisałaś ten list, aby mnie dręczyć. Kłamiesz, że Filip wychodzi sam wieczorami. Wiesz, że my się kochamy. Filip i ja. Komedja którą teraz grasz, jest nieszlachetna. Nigdy tak nie cierpiałam. Jak mogłam przez chwilę uwierzyć twym oskarżeniom. Przecież znam go tak dobrze. Wiem przecież, jak mnie kocha...

Lecz nagle umilkła. Ujrzała tak bezmierne zdziwienie w oczach Lidji, taką rozpacz i niewypowiedziane przerażenie, że zrozumiała, iż nie było tu komedji. Filip...

Między niemi, na dywanie, leżał list nieznajomej, tej trzeciej...

Tłum. Les.

Kryzys mija! twierdzi król prasy amerykańskiej William Hearst.

Jesteśmy w przededniu świetnej konjunktury.

Hitler—to nie Mussolini. — Powrót Hohenzollernów do władzy jest mało prawdopodobny. — Europa musi sama sobie poradzić.

Dyktatura-jedynem wyjściem z sytuacji.

(y) W jednem z pism zagranicznych zamieszczony został wywiad z Willjamem Randolphem Hearstem, w którym król prasy amerykańskiej wypowiedział swe poglądy na szereg najbardziej aktualnych zagadnień doby obecnej.

Wywiad z Hearstem odbywa się w wielkiej sali rycerskiej. Słynny potentat prasowy ma już koło siedemdziesiątki, wygląda jednak znacznie młodziej. Młodzieńczą swą energję zawdzięcza sportom i pracy. Hearst, podobnie jak Rockefeller i Morgan, ciężko pracował za młodu, sławę i bogactwo osiągnął dopiero wówczas, gdy lata młodzieńcze należały do przeszłości.

— Ojciec mój, — opowiada Hearst, był senatorem w San Francisco. Był on właścicielem pisma „San Francisco Examiner". Wydawał on pismo nie dla korzyści materjalnych, lecz celem zapewnienia sobie wpływów politycznych. Gdy ukończyłem uniwersytet zapytał mnie, jakie mam zamiary na przyszłość.

Odpowiedziałem, iż **najchętniej pragnąłbym kierować jego wydawnictwem.** Ojciec bynajmniej nie był zachwycony moim projektem, był on bowiem zdania, iż **zajęcie to jest bardzo niepopłatne.**

— Mimo to, postanowiłem nie ustępować. Objąłem kierownictwo jego pisma, i obecnie — od tej pory minęło już 50 lat z tych podstaw powstał wcale niezły interes! You see, mój poczciwy ojciec omylił się w tym wypadku.

Godzi się zaznaczyć, iż prawie wszystkie pisma Hearsta, dla upamiętnienia pierwszej gazety, noszą nazwę „Examiner", wychodzą one prawie we wszystkich stolicach europejskich. Pozatem jest on wydawcą niezliczonych „magazynów", których ogólny nakład sięga wielu miljonów.

— Czy miał pan wiele szczęścia w życiu? — zapytał dziennikarz.

Odpowiedź Hearsta była niezwykle skromna i prosta:

—Możliwe. Przedewszystkiem **czyż nie było mojem najwyższem szczęściem, iż posiadałem tak szlachetnych i dobrych rodziców.** Poszczęściło mi się również w życiu i dlatego, że kocham pracę. Niema nic wspanialszego na świecie, jak kierować pismem, kocham ten zawód, jestem dziennikarzem z zamiłowania. **Zawodu tego nie można się nauczyć, dziennikarzem trzeba się urodzić.** Och, jak wspaniały jest ten zawód! Dziś jeszcze, jako starzec, odczuwam czar i urok tego zawodu! Wszystko pulsuje, wre życiem, każdy dzień przynosi coś nowego, każdy dzień dodaje nowego bodźca do walki...

Hearst zamilkł na chwilę.

Następnie rozmowa potoczyła się na temat obecnej sytuacji w Ameryce.

— **Nie ulega już najmniejszej wątpliwości,** — oświadczył Hearst, — **iż sytuacja się poprawia. Ameryka wyszła z okresu depresji. Jestem głęboko przeświadczony, iż kryzys znajduje się poza nami. Niedługo banki będą miały świetną konjunkturę, akcje obecnie już idą w górę. Teraz kolej na Europę!**

— Czy sądzi pan, iż poprawa ta, o której pan wspomina, — jest zasługą Hoovera? Czy w związku z tem wzrosną jego szanse podczas wyborów?

— Nie, odpowiedział Hearst, — gdyby to oświadczył mister Hoover, niktby mu nie uwierzył.

Odpowiedź ta bynajmniej nie była niespodzianką. Hearst bowiem jest **gorącym przeciwnikiem obecnego prezydenta.** Liczne jego wydawnictwa prowadzą kampanję wyborczą na rzecz Franklina Rosewelta. Jest on przekonany, iż podczas nadchodzących wyborów **zwycięstwo osiągnie kandydat demokratów. Hearst jest również wrogiem prohibicji, w każdym razie w jej obecnej formie.**

— Prohibicja, oświadczył on, — była wielkim błędem. Opozycja przeciwko niej wzmogła się ostatnio znacznie, a list Rockefellera, jej duchownego ojca, ostatecznie przypieczętował jej losy. W nas, amerykanach, niezwykle silnie zakorzenione jest umiłowanie wolności. Zakazy nigdy nie osiągną skutku. Budzą one tylko pragnienie oporu.

Służący przyniósł na tacy kilka depesz. Hearst uważnie je przeczytał. Człowiek ten nawet podczas urlopu nie zapomina o swoich gazetach. I nie tylko o gazetach. Wszyscy śledzą jego opinję i uważają go za **głównego zakulisowego przywódcę demokratów.** Jeśli już obecnie uważają go za najbardziej potężnego i wpływowego człowieka w Ameryce, można sobie wyobrazić, jakie rozmiary osiągnie jego potęga, w momencie dojścia do władzy jego partji.

— **Co pan sądzi o kryzycie europejskim?** — zapytał dziennikarz w dalszym toku wywiadu.

— Sądzę iż Europa zdoła przezwyciężyć kryzys, tak samo, jak i my. Anglja znajduje się już na najlepszej drodze. Wcześniej czy później, kolej przyjdzie na inne kraje. Oczywiście, niezwykle skomplikowany jest problem niemiecki. Wierzę w autorytet Hindenburga i sądzę, iż Niemcy same staną na nogi. W każdym razie należy im przyjść z pomocą.

— A Hitler?

— **Osobiście nie wierzę w jego potęgę. Nie przypuszczam, iż potrafiłby on odegrać wobec swego kraju rolę Mussoliniego.**

— Czy możliwy jest powrót Hohenzolernów?

— Nieraz mówiłem na ten temat. Nie wierzę, iż naród niemiecki przy całej swej miłości dla munduru i korony, zgodziłby się na powrót Hohenzolernów. Jeśli się to stanie, to nie nadługo. Hohenzolerny dali zbyt wyraźnie dowody braku zdolności w kierowaniu nawą państwową.

W pewnych okresach dyktatura jest jedynym ratunkiem. Niemcy muszą mieć dyktatora.

— Chciałbym jeszcze dodać kilka wyjaśnień, — oświadczył po krótkiej przerwie Hearst. — Będziemy bardzo zadowoleni, **jeśli Europa znajdzie się na właściwej drodze, jednak nie chcemy mieszać się do jej spraw. Nie przystąpiliśmy do Ligi Narodów, która jest urządzeniem par excellence europejskiem, i nigdy do niej nie przystąpimy. Dała ona już dowód swej niemocy, potwierdzając w ten sposób naszą o niej opinję.**

— Liga Narodów odegrałaby zupełnie inną rolę, gdyby należały do niej Stany Zjednoczone.

Hearst potrząsnął głową:

— Nie sądzę. Liga Narodów nigdy nie zdoła odegrać tej roli, jaką jej przypisują. Nie polemizujmy jednak na ten temat. Ameryka i Europa winny troszczyć się o siebie.

— Czy oznacza to, iż Ameryka nie udzieli pomocy Europie dla przezwyciężenia kryzysu.

— **Zupełnie słusznie!** — odparł William Hearst, którego nazywają najpotężniejszym człowiekiem Ameryki i królem opinji amerykańskiej.

Jak się ubierają w Moskwie.

Wszyscy wyglądają jednakowo. — Skórzane palto — szczyt elegancji. — Jedyny człowiek, który nosi... kapelusz.

Istotna różnica między Rosją a Zachodem.

(lu) Pierwsze wrażenie, jakiego doznaje cudzoziemiec w Moskwie, jest bez porównania słabsze niż zdumienie, jakie ogarnia go, gdy, po dłuższym pobycie w Rosji, spojrzy na jedną z ulic berlińskich. Człowiek oczekuje, że po opuszczeniu wagonu w Moskwie spotka się odrazu z „czerwonem" życiem ulicznem, a rezultat tych oczekiwań sprowadza się do — niczego. Widzi się tylko: szarość. Masa. **Wyróżnić kogoś wśród tej masy jest tak samo trudno, jak zaobserwować bieg fali w rzece.**— Wszyscy wydają się umundurowanymi. A przytem tylko nieznaczna część ludności nosi bronzowy mundur czerwonej armji, reszta: — **bluzy, saki, jopy.** Mężczyźni są tu niewątpliwie mniej jednakowo ubrani niż w Berlinie lub Londynie. Ale charakter tej odzieży jest jednakowy. I to czyni właśnie wrażenie ubóstwa. A przedewszystkiem — **czapki.**

Czapka jest symbolem nowej Rosji. Gdy się spotyka mężczyznę w kapeluszu, wiadomo: — cudzoziemiec. Dokładniej nawet: — **członek zagranicznego poselstwa,** gdyż nawet cudzoziemcy, inżynierowie, technicy i premysłowcy zamieniali swe kapelusze na berety. **nikt nie chce rzucać się w oczy.**

Z członków rządu Stalin nosi zawsze tę samą po wojskowemu skrojoną bluzę do butów i wojskową czapkę, **tylko Kalinin, jako prezydent, ma prawo do miękkiego kapelusza.**

Podczas parady i demonstracyj jest to jedyny kapelusz w loży rządowej.

Dlatego też ubiorowi rosyjskiemu brak specyficznych odcieni, oryginalnych kolorów, suknia **nie daje żadnego świadectwa o jej właścicielce,** nie jest ona nawet ramą, lecz czemś, co wypełnia się ciałem.

To samo do tyczy kobiet. Czem dla mężczyzny jest czapka, tem dla kobiety — chustka. Tylko wyjątkowo eleganckie kobiety noszą baskijki. W dni świąteczne rosjanki noszą na głowach czerwone chustki, lecz ponieważ tysiące kobiet noszą takie same chustki, przeto są to tylko **czerwone plamy na szarem tle.** Szarzyzna przytłumia czerwony kolor.

Czapka, radykalne wyrzeczenie się kapelusza, to może jedyne prawo mody w Rosji. Mimo to przetrwały jeszcze pewne części garderoby, uważane za strój narodowy poszczególnych odłamów ludności. Okrągła, kolorowa czapka tatarska, zakrywająca tylko tylną część głowy, jest bardzo popularna w całej Rosji. Gorkij innej nie nosi.

Z Kaukazu przechował się wąski pas skórzany. Tak ładnych pasów jak na Kaukazie niema w całej Rosji.

Szczytem marzeń każdego bolszewika jest **palto skórzane.** Strój ten ma stanowić symbol „amerykanizmu" nowej Rosji. Wyżsi funkcjonarjusze, urzędnicy z GPU., oficerowie, tancerki z baletu — wszyscy zachwycają się skórzanem paltem. Im krój jest bardziej sportowy, tem lepiej. Tak samo mundury żołnierzy bardziej charakterem odpowiadają sportowi niż celom wojskowym: — **wygodne bluzy, niskie kołnierze.**

Do dnia pierwszego maja nosi się w Moskwie buty, kalosze i futra. Po pierwszym maja chodzi się **w koszuli i tenisowych pantoflach.** Przeskok od zimy do lata jest bezpośredni. Objawia się w tem ubóstwo ludności, która nie może się zdobyć na nic pośredniego. **Brak poczucia niuansów.**

Przez pierwsze trzy dni człowiek czuje się obcy wśród tej monotonności ulicy moskiewskiej. Potem człowiek jakoś się przyzwyczaja do tego, nie zwraca uwagi na ubogi naogół strój, na to, czy kobieta nosi długą, czy krótką sukienkę, czy kolor sukni odpowiada kolorowi pończoch itd. To nie ważne.

Gdy jednak po dłuższym pobycie w Rosji człowiek wraca do Berlina i wychodzi na Kurfuerstendamm, wtedy **wrażenie jest piorunujące!..** W pierwszej chwili zdaje się człowiekowi, że wpadł na bal maskowy, że **wszyscy są ukostjumowani,** że on sam zamienił się w widza lub aktora wielkiej rewji. Teraz dopiero w świadomości jego rodzi się zrozumienie różnicy między tem, **co się dzieje tam i tu.** Tam szarzyzna masy nie pozwalała wyróżnić żadnej indywidualności, tu natomiast rozliczność kolorów, cieniowanie szczegółów, wielość krojów i modeli nie pozwala ogarnąć całości jednem spojrzeniem.

Człowiek ma wrażenie, że przygląda się **modernistycznemu obrazowi z nazbyt bliskiej odległości.** Trzeba kilku godzin na to, by znowu odnaleźć właściwy dystans.

Może to jest najwłaściwsza różnica między tem, co się dzieje tam i tu...

LEO LANIA.



KOBIETA i DOM

Rachunki Pani Domu

Na czem polega umiejętność obchodzenia się z pieniędzmi

Wiadomo, że **rachunkowość** jest jeszcze ciągle **piętą Achillesową** gospodarstwa domowego.

„Gdzieś się rozeszło“ — konstatuje z przerażeniem pani domu (kto z nas tego nie słyszał i któraż z nas tego... nie mówiła!), napróżno starając się pochwytać ulatujące z pamięci cyfry.

I natychmiast, by się uratować w opinji własnej szuka wygodnego wykrętu:

„To trudno, nigdy nie umiałam i nie nauczę się dusić pieniędzy!“

Lub:

„Widać, że jestem zbyt szeroką naturą, by się takiemi drobiazgami zajmować!“

I aby już całkiem uśpić sumienie swoje i otoczenia, **tym wszystkim znajomym paniom, które umieją wybrnąć zwycięsko ze skomplikowanych kwestyj budżetowych — nadaje się przydomek istot skąpych, wyrachowanych, niegościnnych** i wogóle przykremnych.

I sumienie naprawdę cichnie na dłuższy okres czasu, podczas gdy **w domu** coraz bardziej **piętrzą się długi i braki.**

Ażeby zatem, **uświadomić sobie różnice pomiędzy rachunkowością a skąpstwem, pomiędzy lekkomyślnością i życiem bez planu, a szeroką naturą** — **zapoznajmy się** z broszurką p. t. **„Rachunki Pani Domu“,***) **napisaną przez p. Izę Mandukową,** prezeskę ZPD.

W drobnej tej książeczce, kosztującej dosłownie grosze, znajduje się cała filozofja racjonalnego i celowego operowania funduszami, przeznaczonemi na „dom“.

„Pani domu — pisze autorka — jest w domu i w rodzinie osobą główną, jakby szefem przedsiębiorstwa; posiada w swych rękach pieniądze na przedsiębiorstwo, którem zarządza, czyli na gospodarstwo. Aby jednak dobrze spełniać to zadanie, musi posiadać umiejętność gospodarowania.

„Każda z nas wie, jak wielorakich umiejętności wymaga stanowisko pani domu.

„Odpowiedzialność, która wypływa z zarządzania sprawami pieniężnemi i straty, które mogą wyniknąć z powodu nieumiejętności zarządzania temi sprawami — stawiają nas przed koniecznością zaznajomienia się z rachunkowością domową i prowadzenia jej u siebie w domu“.

Znajdujemy tu następujące rozdziały w części I:

Umiejętność obchodzenia się z pieniędzmi. Oszczędność. Kalkulacja. Budżet. Spis inwentarza. Zestawienie majątkowe. Wpływy i wydatki .Kasa osobista. Bilans, czyli równowaga. Archiwum domowe. Własny kącik do pracy.

Część II-ga daje wzory czyli arkusze pomocnicze, potrzebne do liczbowego kontrolowania gosp. domowego, oraz opisy wyjaśniające te wzory. A więc: Książki kuchenne, kasowe, kontrola prania, inwentarza, dłużników i wierzycieli, arkusz do zestawienia rocznego, arkusz podziału wydatków i t. d. i t. d.

Książka taka, jakkolwiek bardzo potrzebna, napewno **spotka się u** wielu **pań z brakiem zainteresowania,** a nawet **niechęcią.** I to wierzcie moje Szanowne Czytelniczki, że **właśnie u tych, które jej najwięcej potrzebują.**

Ale niebawem i one ustąpią, bowiem uświadomią sobie, że **marnując pieniądze,** marnują życie. **Nie mogą się zdobyć ani na żadne lepsze wakacje** dla rodziny, **brak im na** jakąkolwiek **przyjemność, nie mają się za co ubrać,** za co przyjąć przyjaciół, podczas gdy w rękach pań domu nowocześnie traktujących swe obowiązki **pieniądz zdaje się dwoić i troić.**

Przełamując tedy marazm i zacofanie zrozumieją, że tylko **szanując pieniądz możemy** w pełni **wykorzystać całą energję w nim zawartą.**

M. G—ska.

*) Rachunki Pani Domu, Iza Mandukowa 1932. Wyd. Zw. Pań Domu, Nowy Świat 9.

Sygnał ostrzegawczy

Pospieszajmy z napełnianiem spiżarń!

W spiżarni dobrej gospodyni powinny **już stać** rzędem **słoje konfitur** truskawkowych, wiśniowych, malinowych, opasłe butle soków, krępe wecki, hermetycznie ściśnięte, marmelady, dżemy.

Tak być powinno, ale jeżeli tak się stać nie mogło? Jeżeli pani całe lato bawiła nad morzem, gdzie, jak wiadomo, owoców niema, albo są bardzo drogie? No, to **jeszcze nic straconego.** Nie będzie smacznych, wonnych malin i poziomek, to zato będą tanie, ale jakże pożyteczne **powidła śliwkowe,** a z konfitur — **dereń.**

Jak nieocenione są powidła śliwkowe, wie chyba każda gospodyni. Kosztują bardzo niewiele, gdyż w momencie największego urodzaju i taniości (trzeba tylko wyczekać i moment taki uchwycić) śliwki są bardzo tanie. Zachód przy smażeniu minimalny — nie trzeba dbać, jak przy konfiturach, aby się owoce nie rozgotowały. Wprost przeciwnie — postawi się i smaży, a im więcej się rozgotuje, tem lepiej.

Powidła i dżemy są bardzo **pożywne i zdrowe,** a przytem wprowadzają wielkie urozmaicenie do monotonji śniadań.

Pierwsze śniadanie, składające się z kawy, bułek z masłem i powideł, urozmaica się, dając raz powidła **śliwkowe,** to znów **dżem** malinowo-agrestowy czy **też inny,** jest to i smaczne i pożywne.

Dzieciom do szkoły, czy też osobom pracującym w biurze powinno się również dawać na drugie śniadanie bułkę z dżemem lub powidłami, nie każdego bowiem stać na czekoladę, **zjedzenie** zaś **czegoś słodkiego w czasie pracy umysłowej** doskonale **robi.**

Zbliża się także sezon dereniu — wybornego owocu na konfitury i doskonale się konserwującego.

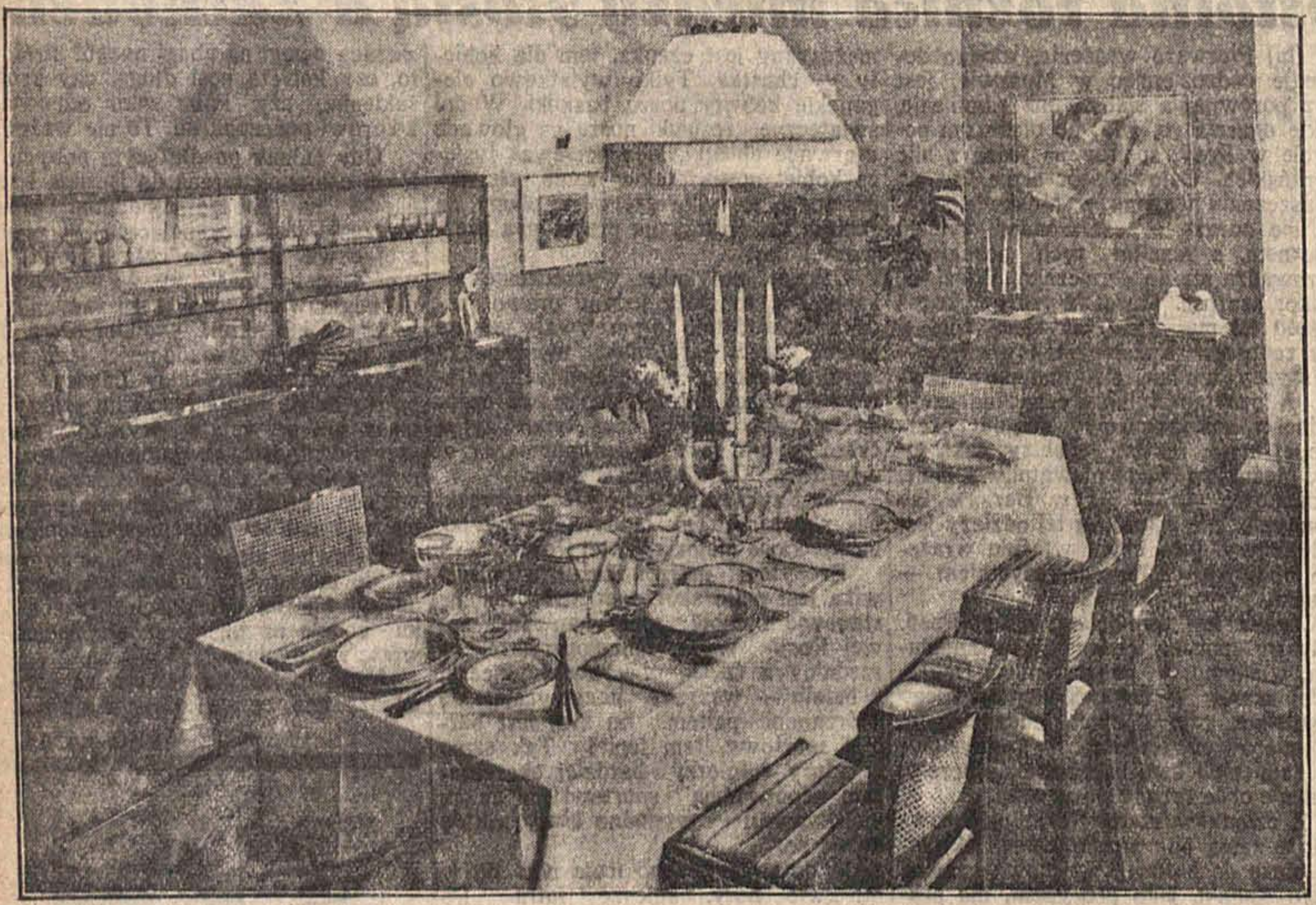
Gruszki, osmażone w cukrze, **są znakomite,** należą jednak poniekąd do przetworów luksusowych, nadają się do spożywania na deser, albo podania gościom, smaczne, ale mniej pożyteczne od demokratycznych powideł i **dżemów.**

Sezon przetworów owocowych **jest** zatem **jeszcze w całej pełni.** Napełniajmy corychlej spiżarnie, bo wkrótce **nadejdzie** długi **okres konsumcji ,okres słot, deszczów i śniegów, kiedy po świeżych owocach pozostaną nam tylko wspomnienia...** w spiżarni.

—«««»»—

Stół gustownie nakryty

Najpierwszym warunkiem, obowiązującym w nowoczesnem mieszkaniu, jest *harmonja.* Wszystko, co wprowadza chaos, co niepokoi, co daje wrażenie zamętu, przez samowolne wyłamanie się z *całości*—to wszystko staje się intruzem w otoczeniu człowieka, który po trudach denerwującej pracy, pragnie w swym domu *spokoju.*



STOŁ NAKRYTY Z RACJI UROCZYSTOSCI RODZINNEJ

Ta sama zasada powinna być przestrzegana również przy nakrywaniu stołu, przy którym sami, czy w otoczeniu gości mamy spędzić chwilę czasu.

Harmonja barw zastawy i bielizny stołowej, dobrze dobrane kwiaty, celowo rozstawione nakrycia. Dużo miejsca. Niechaj nic nie pada, nie tłucze się, nie plami. W ostatnich czasach przyjęły się herbatki na maleńkim stole gabinetowym, które aby mogły być naprawdę przyjemne muszą być starannie przygotowane.

Często gość dostaje maleńki rożek stołu, przyczem ustawicznie rozbija nogę własną o nogę stołową. Maleńkie talerzyki, kieliszki grożące lada chwila rozlaniem się na lśniącej tafli, a do tego wszystkiego stzywne „ludowe“ serwetki, suto wyszywane przez samą panią domu, których, o ile nie chce popełnić niegrzeczności, nie powinien używać.

Kończy się na tem, że gość ociera ręce we własną chusteczkę, i zapala corychlej papierosa rezygnując ze wszystkich przysmaków w obawie przed jakąś katastrofą. Taka herbatka nie da przyjemnego nastroju, w takich okolicznościach nie można rozwinąć żadnej ciekawej rozmowy.

Wrażenie spokoju, harmonji i pogody da nam przyjemną atmosferę przy spożywanym posiłku.

(L.)

Jak można samemu sporządzić jogurt?

Że jogurt jest zdrowy, o tem **wszyscy** dobrze wiemy. Lecz nie wszyscy mogą go używać, ponieważ jest od zwykłego mleka droższy.

Można go sobie jednak samemu przyrządzić.

Poniżej podajemy najprostszy sposób przyrządzania jogurtu.

W tym celu bierze się jedną łyżkę jogurtu i stawia na zimnem miejscu. Przedtem 1 l. mleka zwyczajnego gotujemy przez kilka minut, mieszając ciągle.

Mleko to musi być ostudzone do 45°C, ażeby zaś temperaturę oznaczyć dokładnie wstawiamy mleko do wody zimnej, a do mleka wkładamy termometr, z którego potem temperaturę odczytujemy. Gdy już mleko osiągnęło pożądany stopień ciepłoty, wlewamy doń ową jedną łyżkę jogurtu i następnie okrywamy mocno wełnianą płachtą aby nie ostygło odrazu. Jeżeli kto ma dogotowywacz — może go z powodzeniem użyć.

W takiem okryciu musi się mleko wolno ostudzać do 35°C, co rozpoznajemy również zapomocą termometru.

W przeciągu trzech-czterech godzin jogurt jest gotowy, należy go tylko ostudzić.

Jeżeli nie posiadamy w domu lodowni, ostudzamy jogurt pod prądem płynącej strugi zimnej wody (wodociąg) lub też wystawiamy na mróz.

W ten sposób można przyrządzić codziennie świeży jogurt, licząc na 1 l. mleka, jedną łyżeczkę od herbaty jogurtu.

Zastosowanie jogurtu w gospodarstwie jest wielorakie. Można go podawać z sokami owocowemi, z wanilją, albo też jako przyprawę do sałat.

—«x»—

Świeże borówki (kogodze) w zimie

może mieć każda pani domu, która zrobi sobie zapas w następujący sposób:

Borówki czyste i przebrane, wsypujemy do kamiennego garnka i zalewamy wodą wpierw przegotowaną i ostudzoną. Garnek zawiązujemy papierem kompotowym i przechowujemy w chłodnem i przewiewnem miejscu.

W zimie, w razie potrzeby, czerpiemy borówki zapomocą dziurkowanej (zupełnie suchej!) chochli i podajemy na surowo z bitą śmietaną.



Wszystko zależy od-kapelusza.

Musi cn być dostosowany do sukni lub płaszcza.—Futro jako przybranie kapelusza. — Modna sukienka wełniana.

(i) Pierwszem zjawiskiem nowego sezonu w dziedzinie mody jest zawsze kapelusz. Z tego względu elegancka pani oczekuje zawsze niecierpliwie najnowszych kreacyj z tej dziedziny, wie bowiem dobrze, że dzięki nim ujawni odrazu swą bystrą orjentację w zakre-



sie mody, a także nada nowy ton całemu swemu ubraniu, choćby inne jego części nie były najświeższej daty.

W poprzednich sezonach **forma kapelusza** odgrywała główną rolę, obecnie zaś ujawnia się dążenie do wysunięcia na pierwszy plan **materjałów i uzyskanie nowych efektów przez ich oryginalne połączenia.** W związku z tem kładzie się również silny nacisk na **kolor kapelusza,** przyczem istnieją tu trzy drogi do wyboru. Jedną z nich jest ścisłe dostosowanie koloru kapelusza do sukni, kostjumu czy płaszcza, drugą — subtelne cieniowanie barw między poszczególnemi częściami ubrania, trzecią wreszcie — wprowadzenie dobrze obmyślonego kontrastu.

We wszystkich trzech wypadkach trzeba poważnie zastanowić się nad **kolorem kapelusza,** niema bowiem nic



brzydszego nad brak harmonji między nim a resztą ubrania.

W ciągu ostatniego roku elegancka pani uświadomiła sobie do pewnego stopnia, jak ważną rzeczą jest kapelusz. Wszakże pierwsze spojrzenie pada zawsze na ten strój głowy, drugie — na pantofelki. Dlatego też oba te szczegóły ubrania stanowią **miarę świadomej elegancji i trafnego instynktu .**

Wśród materjałów, używanych na kapelusze jesienne, pierwszeństwo zyskują w tym sezonie **aksamit, filc a nawet futro.** To ostatnie powraca po wielu latach zaniedbania i prawdopodobnie zapanuje wszechwładnie.

Sposób zrobienia i wybór materjału zależy oczywiście od tego, do jakiego użytku kapelusz ma służyć. Możliwości



w tej dziedzinie są bardzo obfite. Dla zorjentowania się w nich naszych czytelniczek omówimy kilka szczególnie interesujących modeli.

Zaczynamy od **kapelusza sportowego.** Jest on zrobiony z filcu w dwuch kolorach, spięty klamrą ze szlachetnego drzewa i zawinięty na kształt turbanu. Kapelusz taki nosi się prawie zawsze **do kostjumu lub płaszcza** zrobionego z materjałów deseniowych, dlatego też trzeba utrzymać go w tych dwuch odcieniach, jakie przeważają na kostjumie lub płaszczu.

W niezwykle miły sposób można użyć futra do przybrania jesiennego kapelusza. Proszę wyobrazić sobie jesienny kostjum spacerowy o wąskim, zawiązanym z przodu na kokardę kołnierzyku i takich samych mankietach. Temże futrem obszyjemy rozcięty brzeg bretońskiego kapelusza, którego główkę sporządzimy, dla kontrastu, z filcu. Połączenie filcu z futrem nie będzie tu wypadkiem odosobnionym: **w tegorocznej modzie jesiennej powtarza się ono bardzo często.**

Następnym ładnym modelem będzie filcowy kapelusz kloszowy. Przez wąskie jego rondo przetyka się dwa końce, opatrzone zamiast piór, futrem i przez to bardzo oryginalne.

Niemniej interesujące jest połączenie filcu z aksamitem, które jednakowoż używane będzie tylko przy strojniejszych kapeluszach popołudniowych. Oryginalny model tego rodzaju — to **chińska czapeczka o filcowym rondzie i o aksamitnej główce.**

Jak widzimy, pierwsze modele jesiennych kapeluszy odznaczają się dużą różnorodnością pomysłów i bogactwem Powinny też zadowolić najwybredniejsze panie.

***

Wzgardzona suknia wełniana przywrócona została do łaski królowej mody. Ale to jeszcze mało. Dziś należy poprostu do szyku i jest się „smart" ubraną, jeśli nosi się **suknię wełnianą.**

Konkurują więc z sobą rozmaitego rodzaju materjały wełniane. Do najnowszych należą te, które mają **szorstką powierzchnię.** Tak twierdzi Patou.

Nemałą też rolę odgrywają kolory. Kolor czarny zawsze jest faworyzowany. Poza tem stawia się na pierwszem miejscu kolor bronzowy, a dalej już następują ciemnozielony, szary i ciemnoczerwony.

Jednokolorowe suknie nie muszą przecież wyglądać monotonnie i dlatego przybiera się je materjałem jednobarwnym w pasy lub barwną skórą. Do takich jesiennych spacerowych sukien nosi się też **krawaty futrzane, bolerka lub fichu z futra, kapelusik z aksamitu lub velour filcu w formie kapotki, pantofelki na niewysokich obcasach z bronzowej skórki lub czarne lakierki, rękawiczki zamszowe, kremowe.**

Paski są ze skóry lub z tego samego materjału co suknia.

Kto ma boa z piór lub lisa, może zrezygnować z tak modnych dziś krawatów futrzanych, albowiem i boa są również modne i niemniej szykowne.

***

Pojawiają się już przybrania futrem płaszczów i żakietów jesiennych. Jednak, może ze względu na skromne środki pieniężne, któremi rozporządza obecnie większość pań, moda nie wymaga **szlachetnych futer,** ale nawet otacza uprzywilejowaniem jego namiastkę.

Załatwiwszy się w ten sposób z kwestją kosztów, nie krępuje się już zupełnie i zdobi futrem, względnie jego imi



tacją, kołnierze, mankiety, obramowuje naokoło bolera i całe żakiety, układa futra w miękkie szale i pelerynki, nakłada karczki futrzane na żakiety i płaszcze, wiąże paski i kokardy. Materjały imitujące futra nadają się do zmodernizowania zeszłorocznej garderoby, która w ten sposób zyskuje znamiona ostatniej mody.

Irene.



BILANS kraju i Twój własny się poprawią, dzięki używaniu krajowego pierwszorzędnego mydła „Trójka"

Parcelacja letniskowa w lesie sosnowym MAJĄTKU DRUŻBICE położonym przy szosie Łódź-Pabjanice-Bełchatów

PARCELE SPRZEDAJE SIĘ OD 25 DO 50 GROSZY ZA METR KW. NA 2-LETNIE SPŁATY. Miejscowość piaszczysta sucha, zdrowotna i bardzo ładna plaża nad jeziorem. 60-letni las. Komunikacja bardzo dogodna, co 2 godziny wychodzi autobus z Łodzi przez Pabjanice Drużbice do Bełchatowa i z powrotem

Już sprzedano 2/3 działek, pozostało do sprzedania 1/3 działek. Połowa nabywców działek już zostało zatwierdzonych przez Okręgowy Urząd Ziemski w Piotrkowie.

Dla obejrzenia i zamówienia działek, w sprawie odjazdu do lasu itd, informacyj udzielają:

1) w Łodzi biuro inż. Leona Hurwicza, Piłsudskiego 36, tel. 141-95
2) w Piotrkowie biuro miernicze przysięgłego Leopolda Pajdowskiego, ul. Piłsudskiego 65, tel. 20.
3) w Pabjanicach W. Nychter, ul Szkolna Nr. 3, tel. 66.
4. w Kolumnie willa Jakubowicza, róg Łąkowej i Legjonowej.
5) w Drużbicach administrator majątku (Dom Władysława Adlera). 50-10

UWAGA: Pełnomocnik właścicielki w niedziele i święta przebywa w lesie i osobiście udziela informacyi. Wyjazd autobusem z Pabjanic o 10 rano

Dźwiękowy Kino-Teatr **„Przedwiośnie"**



50—10

Żeromskiego 74-76 róg Kopernika

Ostatnie 2 dni!

Przeżycia aktorów prowincjonalnych w filmie p. t.

ARTYŚCI

W rolach głównych **Nancy Carrol i Hall Skelly**

Nad program ciekawe aktualności filmowe.

Początek seansów w dni powsz. o godz. 4 p.p. w niedziele i święta o g. 2 p.p Ostatni seans o godz. 10 wiecz. Ceny miejsc: I 1.40, II 1.— zł. III 45 g. Na pierwszy seans wszystkie miejsce po 45 gr. Następny program: „Plan W.". Kupony ulgowe po 75 gr. ważne na wszystkie miejsca we wszystkie dni z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt. UWAGA. Passe-partout i bilety wolnego weiście w niedziele i święta nie ważne.

Doktór 30—2

KLINGER

Specjalista chorób wenerycznych skórnych i włosów (Porady seksualne)
ANDRZEJA 2. TEL. 132-28.
Przyjmuje od 9—11 i 5—8.
w niedziele i święta od 10—12.

DOKTÓR

J. Sołowiejczyk

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
PIOTRKOWSKA 99. Tel. 144-92
powrócił
Przyjmuje od 4—6 i 8—9 wieczór.

DR. MED.

MARKOWICZOWA

powróciła 30—2
CHOROBY SKÓRNE I WENERYCZNE
Zawadzka 14 tel. 166-35
Przyjmuje od 8—11 rano i od 3—8 w.

Dr. J. Weller

Chor. wewnętrzne
GDAŃSKA 31a. TEL. 149-01
powrócił
przyjmuje od 6—8 w. 30-2

Dr. med. J. M. Barciński

powrócił
Gabinet rentgenowski leczniczy i rozpoznawczy. Zdjęcia i prześwietlenia rentgenowskie również w mieszkaniu pacjentów.
ul. 11-go Listopada 20. Tel. 214-50
przyjm. 4—7. 30-2

Dr. M. Lerner

choroby dzieci
powrócił
ZACHODNIA 64. TEL. 113-09
przyjmuje od 3—5 po pol. 30-2

LEK. DENT.

H. Lewita-Fuchs

Piotrkowska 50
Przyjmuje od 11—1 i 3—6-ej.

Lekarz Dentysta

Jakób Rotenberg

AL. KOŚCIUSZKI 20
(Piotrkowska 79 II brama)
TEL. 154-24
POWRÓCIŁ. 30—2

Dr. med. 30-2

H. Różaner

CHOROBY WENERYCZNE, MOCZOPŁCIOWE I SKÓRNE.
NARUTOWICZA 9. Tel. 128-98
Przyjmuje od godz. 8—10 rano, 3—4 popol. i 6—9 wiecz.

Dr. HELLER

choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe 30—2
przeprowadził się na ul.
Traugutta 8 Telefon 179-89
przyjmuje do 10 rano i od 4—8 ppol.
niedz. i święta od 11 do 2 po pol.
Dla pań specjalna poczekalnia.

INSTITUT DE BEAUTE
ANNA RYDEL, założ. w 1924 r.
Łódź, Piotrkowska 111, telefon 163-77, godz. przyjęć 10-2, 3-8, Śródmiejska Nr. 16, tel. 169-92, godz. przyjęć 10-8.
I. NAJNOWSZE metody racjonalnej kosmetyki, leczniczej i toaletowej: usuwanie wszelkich defektów skóry i włosów. Zabiegi odmładzające, maski i preparaty hormonowe, etc. Bezpowrotne usuwanie szpecącego owłosienia elektrolizą.
II. PORADNIA, Pielęgnacji, Urody, dla Pań i Panów.
III. „IBAR" preparaty kosmet.-hyg. indywidualnie stosowane w zależności od wieku i rodzaju cery.

Dr. med. 2—30

H. Lubicz

POWRÓCIŁ.
Spec. chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych
Cegielniana № 7
telefon 141-32
Przyjmuje od g. 8—10 12—2, 5—8 w. niedziele i święta od 9—11

DOKTÓR 30—2

Ziomkowski

chor. skórne, weneryczne i moczopłciowe
6. Sierpnia 2
przyjmuje do 8.30, od 2—4 po pol. i od 8—9 w. w niedz. i święta od 10-1-ej.
Dla pań oddzielna poczekalnia.
Dla niezamożnych ceny lecznic.

DR. MED.

J. BERLIN

AKUSZER - GINEKOLOG
mieszka obecnie
UL. KAROLA 8, tel. 224-52,
Godz. przyjęć od 5—8 wiecz.



Arnold Fibiger-Pianina

Najwyższe odznaczenia.

Poważna redukcja cen i dogodne warunki spłaty.

PRZEDSTAWICIEL: 45—4

Weilbach i Ranke

DOM HANDLOWO-KOMISOWY
Łódź, Piotrkowska 154, I p., tel. 141-96.

Przedsiębiorstwo Robót Budowlanych i Instalacji Technicznych

Rawicki i Winter

inżynierowie
Łódź, ul. Kilińskiego 41, tel. 172-96

Wykonują wszelkie roboty w zakres budownictwa wchodzące.
SPECJALNOŚĆ: Kanalizacja, wodociągi i centralne ogrzewanie.
Przyłączanie domów do sieci kanałów miejskich 4x75

Roczny Wieczorny Kurs Tkactwa

przy **Szkole Przemysłowej**
T-wa Szerz. Ośw. i Wiedzy Techn. wśród Żydów w Łodzi,
ul. Pomorska 46-48, tel. 163-80
Kancelarja Kursu przyjmuje zapisy od 7-ej do 9-ej wieczorem w poniedz. wtorki, środy i czwartki. 40-4

Jedyny Renomowany Zakład Fryzjerski Polskiego Manchesteru

Szwarc i Jabłoński

MONIUSZKI № 2. TEL. 128-86
ZOSTAŁ GRUNTOWNIE ODŚWIEŻONY. Ostatnia zdobycz techniki fryzjerskiej, aparaty do szybkiego suszenia i do trwałej ondulacji włosów.
P. S. Spółpracowniczka nasza p. JÓZEFA po praktyce w Paryżu powróciła z nowemi metodami w sztuce kosmetycznej.

Istniejąca od roku 1909, przy ulicy Piotrkowskiej № 86.
Centralna lecznica zębów i gabinet dentystyczny
LEKARZA DENTYSTY 30—4
A. ŻADZIEWICZA
przeniesione do własnego domu przy ulicy **PIOTRKOWSKIEJ № 164,** parter, Telefon (od 1|X 1932 r.) № 127-83.

Dr. med.

Czesław Rostkowski

ul. św. Anny 19, tel. 172-80
Elektroterapja Lampa „Helium"
KRYNICA

PORADNIA WENEROLOGICZNA
Lekarzy - specjalistów
ZAWADZKA 1.
tel. 205-38.
czynna od 8 rano do 9 wieczór.
11—1) przyjmuje
2—3) kobieta-lekarz
w niedziele i święta od 9—2 pp.
leczenie chorób
WENERYCZNYCH I SKÓRNYCH.
Porada 3 zł.

Powrócił

Dr. med. Fischer

Choroby wenetrzne i dzieci Allergja
przyjmuje od 9—10 i 5—8 wieczór
UL. ANDRZEJA 2 30—2
dla niezamożnych ceny lecznic.

DR. MED.

G. WEGMAJSTROWA

CHOROBY DZIECI I WEWNĘTRZNE
powróciła
ZAWADZKA 20, tel. 246-58
przyjmuje od 4—6 wiecz.

DR. MED.

Z. Rakowski

choroby uszu, nosa, gardła i płuc.
Przyjmuje
11-go Listopada 9
Tel. 127-81 od 12—2 i 5—7.
W lecznicy Zgierska 17 od 10—11, 2—3

Dr. med.

M. Feldman

AKUSZER-GINEKOLOG
Zawadzka 10. Tel. 155-77
przyjmuje 9—12 i od 3—6 pop.

ZNICZE NAGROBKOWE „POLO" ŻĄDAJCIE WSZĘDZIE

Fabryka Świec „POLO",
WARSZAWA, Czerniakowska 203.

ARESZTOWANIE KAROLA MARKSA W ROSJI.

Raport agentów ochrany: „Marks jedzie do Rosji".—Aresztowanie na statku w Odesie. — Popłoch wśród żandarmów całej Rosji. — Rotmistrz Sazonow na tropie.

Car Mikołaj interesował się bardzo osobą teoretyka socjalizmu

Karol Marks — twórca naukowego socjalizmu, przysporzył swego czasu dużo kłopotów ochranie rosyjskiej i nawet samemu carowi. Jeszcze w roku 1842, w rozmowie z ambasadorem niemieckim, wspominał car Mikołaj I-szy Marksa, wskazując, że w wychodzącej „Gazecie Reńskiej", redagowanej przez młodego wówczas socjalistę, ukazują się od czasu do czasu niepochlebne, a częstokroć **obraźliwe artykuły o Rosji.** Te słowa skargi wszechwładnego cara wywarły oczywiście należyty wpływ i po krótkim czasie „Gazeta Reńska" została zawieszona. Od tego czasu **nazwisko Marksa ukazuje się coraz częściej w tajnych aktach ochrany rosyjskiej.**

W roku 1871, po upadku komuny paryskiej, jakiś rosyjski agent ochrany, pracujący zagranicą, zawiadomił swoją władzę przełożoną, że posiada z wiarogodnego źródła konfidencjonalne wiadomości, że

słynny teoretyk socjalizmu Karol Marks wybiera się do Rosji,

by tam wywołać rewolucję, przyczem przebyć on ma granicę za fałszywym paszportem wystawionym **na nazwisko Walles.**

Raport ten wywołał wśród kierowników ochrany istny popłoch i zaczęto naradzać się intensywnie nad przedsięwzięciem wszelkich środków ostrożności. I otóż 4 lipca 1871 roku, naczelnik policji politycznej — t. zw. III oddziału kancelarji jego cesarskiej mości, rozesłał do wszystkich posterunków żandarmerji wielkiej Rosji telegramy, z rozkazem

niezwłocznego aresztowania Karola Marksa

z chwilą jego przekroczenia granicy rosyjskiej. Straż na granicach została wzmocniona, w guberniach pogranicznych wrzało jak w ulu, lecz Karolowi Marksowi widocznie nie spieszyło się do Rosji.

W międzyczasie jednak z zagranicy nadchodziły wciąż nowe telegramy i raporty o niezwykłych przygotowaniach Marksa do wywołania rewolucji w Rosji. Postać Karola Marksa urosła wśród członków ochrany rosyjskiej do wielkości nieuchwytnego demona i złego ducha, i każdy z żandarmów w skrytości ducha marzył o nagrodach i awansach, jakie go czekały w razie ujęcia tego niebezpiecznego rewolucjonisty. Czujne oko żandarmów czuwało nad granicą.

W tym czasie jeden z tysięcy osobników obdarzonych również nazwiskiem słynnego socjalisty, niejaki

Juljusz Marks — kupiec z Lipska,

który przed wieloma laty osiedlił się w Anglji, w mieście Nantings i przyjął obywatelstwo brytyjskie, spowodowany interesami, jakie łączyły go z Rosją, wybierał się do kraju cara.

Jak zwykle w takich wypadkach, kupiec ów wyrobił sobie paszport zagraniczny, zaopatrzy się w wizy konsula rosyjskiego w Londynie i następnie wsiadł na okręt, udający się do Odesy.

Po przybyciu do portu w Odesie, na okręcie zjawili się żandarmi i przystąpili do kontroli paszportów. Natknięcie się na paszport, wystawiony na nazwisko „Marks" podziałało, jak

piorun z jasnego nieba.

O wypadku tym został powiadomiony natychmiast naczelnik odeskiej żandarmerii — pułkownik Knap. Knap jednak bał się działać na własną odpowiedzialność, to też zwołał on niezwłocznie

naradę wszystkich wyższych urzędników z gubernatorem i prezydentem miasta na czele.

W konsekwencji tej narady przeprowadzono u zatrzymanego Marksa ścisłą rewizję, lecz nic podejrzanego nie znaleziono. Pomimo to postanowiono zatrzymać go do czasu otrzymania instrukcji z Petersburga. Juljusz Aleksander Marks kategorcznie protestował przeciwko tym niesłychanym szykanom. Zaproponowano mu wówczas dwa wyjścia: albo zostanie on uwięziony na okręcie, lub też uda się na ląd pod opieką policji. Kupiec Marks, który miał do załatwienia na terenie Rosji wiele poważnych spraw handlowych, zgodził się na uwięzienie go w hotelu, udzielono mu jednak prawa przyjmowania interesantów, lecz przy drzwiach jego ustawiono posterunek policji.

W międzyczasie nastąpiła wymiana depesz między naczelnikiem żandarmerji odeskiej, a III oddziałem. W Petersburgu zorientowano się szybko o zaszłej pomyłce, a chcąc uniknąć konsekwencji niewinnego zaaresztowanego obywatela brytyjskigo,

policja polityczna nakazała natychmiastowe uwolnienie kupca.

Pokrzywdzony Marks, którego tak „gościnnie" podejmowano w carskiej Rosji, złożył skargę w angielskim konsulacie. Konsul jednak, któremu zależało na utrzymaniu dobrych stosunków z miejscowymi dygnitarzami, sprawę zatuszował. Pułkownik Knap zaraportował do Petersburga, konsul po przesłuchaniu pokrzywdzonego kupca uznał postępowanie władz odeskich za właściwe.

Dla uniknięcia w przyszłości podobnie niemiłych nieporozumień, III oddział sporządził

dokładny rysopis poszukiwanego Karola Marksa

i rozesłał go do punktów pogranicznych. Dane te zostały po krótkim czasie uzupełnione fotografjami „przestępcy", zdobytemi przez delegowanych za granicę, wyjątkowo zdolnych agentów ochrany. Karol Marks, nie wiedząc o kłopotach, jakie przysporzył policji politycznej, najspokoiniej siedział w swoim gabinecie, pracując nad „Kapitałem", a prześladowców jego czekała jeszcze jedna niespodzianka.

Po niepozbawionej humoru historji z Juljuszem Marksem w Ddesie, żandarmerja wykazała już więcej ostrożności w prześladowaniu Marksów.

Nie brakło jednak żandarmów z ambiciami, którzy pragnęli dokonać wielkiego dzieła przychwycenia

niebezpiecznego wroga „matki" Rosji.

Jednym z takich bohaterów był rotmistrz Sazonow, dowódca żandarmerji w Skuljanach — miesteczku położonem na granicy rumuńskiej.

Do tego to miasteczka przybył dnia 18-go czerwca 1873 roku, czyli po 2-ch przeszło latach poszukiwania autora „Manifestu komunistycznego", ówczesny pisarz angielski,

korespondent największego pisma londyńskiego —„Times"— Donald Walles.

Posiadał on nietylko wszystkie dokumenty w porządku, zaopatrzone w wizy konsula rosyjskiego w Londynie, lecz nawet paszport jego wydany był przez kancelarję ministra spraw wewnętrznych Rosji.

Pomimo to, podróżny, ze względu na nazwisko swoje, Walles, wydawał się rotmistrzowi Sazonowi podejrzany. Po długiem, trwającem kilka godzin przesłuchaniu, o celach przybycia do Rosji, Walles został zwolniony i udał się do sąsiedniej wsi, gdzie postanowił przenocować. Kapitan Sazonow, powodowany niepokojem o losy Rosji, jeszcze raz przestudjował list gończy oraz fotografję, rozesłane za Marksem i doszedł do przekonania, że

niedawny jego gość jest istotnie długo poszukiwanym wielkim przestępcą politycznym.

Bez namysłu więc zorganizował za nim pościg i już po krótkim czasie Walles znalazł się w rękach żandarmów rosyjskich.

Jak opowiedział w ówczesnej relacji swojej Walles, w nocy został on przebudzony silnem dobijaniem się do drzwi, z za których rozlegał się donośny głos kapitana Sazonowa ze stanowczem żądaniem poddania się.

Bezradny Walles „poddał się". Po energicznej wymianie zdań Sazonow oświadczył zdumionemu anglikowi, że

musi on pozostać we wsi do czasu otrzymania telegraficznej odpowiedzi w jego sprawie z Petersburga.

Energiczne protesty i groźby Wallesa nie wywarły żadnego skutku. Nareszcie po 36-ciogodzinnym areszcie zawiadomiono go, że jest on wolny i może spokojnie kontynuować swoją podróż. Walles przybył do Petersburga zdenerwowany i udał się natychmiast do ambasadora, by złożyć skargę Tym razem konsekwencje aresztowania były poważniejsze. Ambasador złożył protest w rosyjskim ministerjum spraw zagranicznych. Ministerjum dało Wallesowi całkowitą satysfakcję, przepraszając go za nieprzyjemności i motywując omyłkę tem, że władze rosyjskie zostały powiadomione, że

do Rosji jedzie znany międzynarodowy fałszerz pieniędzy, który ukrywa się pod nazwiskiem Walles.

Walles, o tłomaczeniu tem pisał w korespondencji do „Times'a", że jest ono bardziej dowcipne, niż zadawalniające.

I tak więc korespondent londyńskiej burżauzyjnej gaz. ‚Times', który znany był ze swoich konserwatywnych poglądów, zaaresztowany został zamiast Karola Marksa — rewolucjonisty i przywódcy międzynarodówki socjalistycznej.

Po tych dwuch wypadkach kompromitacji żandarmerji i policji politycznej, które pociągnęły za sobą sporo nieprzyjemności, III oddział kancelarji jego carskiej mości, zrezygnował z aresztowania Karola Marksa, cofając listy gończe.

YES.

Ku czci ś. p. Żwirki.

Naród głęboko odczuł tragiczną śmierć bohaterskich lotników

(i) Tragiczny zgon lotników polskich por. Żwirki i inż. Wigury wstrząsnął całym krajem. Żałoba, jaka okryła Polskę, nie miała tym razem wyłącznie oficjalnego charakteru, dotarła ona do najgłębszych nizin, do szarych rzesz, które zazwyczaj ustosunkowywały się dość obojętnie do faktów, które poruszały t. zw. górne sfery społeczeństwa. Tragiczna śmierć s. p. por. Żwirki i inż. Wigury trafiła w samo serce narodu.

Świadczy o tem wielki odruch społeczeństwa polskiego, a między innymi i fakt, iż już od tygodnia redakcja nasza zasypywana jest formalnie wierszami, nadsyłanemi przez ludzi którzy po raz pierwszy może próbowali swych zdolności rymowania, lecz nagle odczuli, że ten ból, jaki zatargał Polską, musi być oddany inaczej aniżeli mową potoczną. Temi, naiwnemi po większej części, wierszykami, chcieli ci ludzie z szarego tłumu wypowiedzieć swój żal serdeczny, chcieli wyrazić swą wielką cześć dla dwóch wielkich bohaterów przestworzy, których sława zabłysła wielkim płomieniem, na tak krótko...

Jest w tych wierszykach wiele wylewności, wiele uczucia, wiele zrozumienia wielkiego czynu i tragicznego zgonu. Niestety, nie wszystkie z tych wierszy możemy drukować. Niektóre są zbyt słabe i zbyt naiwne. Ale dla przykładu przytaczamy jeden wiersz pisany przez uczenicę IV-tej klasy seminarjum nauczycielskiego w Pabjanicach, Walentynę Maszkowską, raczej wyjątek z tego wiersza, który w prostych, ale ładnych i rzewnych słowach wypowiada to, co myśli cały naród:

ZWYCIĘZCY PRZESTWORZY Ś. P. ŻWIRCE.

Do sławy szedłeś, do potęgi,
Zdobywszy Polsce laurów wstęgi
I orlim lotem swym w przestworza,
Zabłysłeś jako ranna zorza.
Radość nam serca rozpierała,
I dumna była Polska cała,
Lecz szczęście, co nam dało chwałę,
Było, niestety, krótkotrwałe.
Spokojnie śpij, nasz bohaterze,
Coś sławę Polsce dał w ofierze,
Twe życie krótkie — pełne chwały,
Legendy będą opiewały.

Walentyna Maszkowska.

Kurjer Handlowo-Przemysłowy
łódzkiego okręgu włókienniczego.

Wierzyciel--dłużnik.

Ostra deflacja, znamionująca bieżącą chwilę gospodarczą wykrzywiła zamierzony umownie stosunek wzajemny kredytodawcy i kredytobiorcy. Jak przy inflacji wygrywającym na zmianie układu gospodarczego jest dłużnik, tak przy deflacji — jest nim wierzyciel.

Oczywiste jest, że ten, kto daje kredyt w czasie gdy wskaźnik hurtowy cen wynosi np. 100 (stan przeciętny roku 1927), a odbiera go gdy wskaźnik ten wynosi 60 (mniej więcej stan obecny), choć otrzymuje nominalnie tę samą kwotę odnosi zysk z takiej operacji; odzyskana siła nabywcza jest, powiedzmy, w chwili zwrotu o 60 proc. wyższa, aniżeli w chwili udzielenia kredytu.

Ten proces jest zrozumiały i zwracamy nań uwagę na tem miejscu niemal od początku kryzysu. Szamotanie się dłużnika z jego wierzycielem, które — zwłaszcza w pierwszej fazie kryzysu — uważane było w opinji za wyraz osłabionej moralności płatniczej w kraju — uważaliśmy za wyraz naturalnego procesu, odpowiadającego pewnej sprawiedliwości społeczno - gospodarczej.

W miarę postępów kryzysu szereg państw przystąpił do regulowania tego procesu, rozwiązując więcej lub mniej arbitralnie problem, nazywany ostatnio problemem „wierzyciel - dłużnik". Państwa przeważnie rozwiązywały go najpierw dla siebie jako dla największego z pośród dłużników; oczywista tutaj okazały się najbardziej liberalne, zwłaszcza w odniesieniu do siebie jako dłużnika zagranicy, zarazem rozwiązywały także problem w odniesieniu do prywatnych długów wewnętrznych, wprowadzając najróżniejsze moratorja, obniżenie oprocentowania, ułatwienie procedury redukcji długów, albo nawet ogólną redukcję długów (znany przykład Grecji dla długów rolniczych).

U nas problem „wierzyciel - dłużnik" regulował się przez trzy lata kryzysu i postępującej deflacji, przeważnie samoczynnie. Każdy stosunek dłużniczy ustalał się indywidualnie. Można być zwolennikiem albo przeciwnikiem tego systemu, niepodobna zaprzeczyć jednak, że ciężka ręka państwa, która narzuca zawsze jakiś przeciętnie wybudowany szablon, łatwo wyrządza więcej niesprawiedliwości w konkretnym stosunku, aniżeli wzajemnie pomiędzy stronami wywalczone rozwiązanie. W każdym razie dzisiaj można przyjąć, iż lwia część stosunków dłużniczych, w których wierzyciel był beneficjantem, znalazła już swe rozwiązanie; wiadomo że naogół — daleko od owej równania teoretycznego, bo gdy się nie ma czem — to się nie płaci. Gdyby dzisiaj prawodawca zechciał narzucać się z regulowaniem problemu „wierzyciel - dłużnik" dopuściłby się niesprawiedliwości względem tych, którzy już sami swe stosunki uregulowali. Nota bene trudno wyliczyć — o ile, ale to pewna, że absytencja prawodawcy w tej dziedzinie przyczyniła się w dużym stopniu do uratowania nas przed zupełną katastrofą kredytową i bodaj uratowała nam stałość pieniądza.

Tymzcasem właśnie dzisiaj, gdy proces samoczynny tak się już zaawansował, a może zbliża się do końcowej fazy wzmogły się głosy za „państwowem" rozwiązaniem problemu „wierzyciel — dłużnik". Ostatnie dekrety rolnicze są tego wyrazem. Trzeba przestrzec przed pochopnością prawodawczą w tej dziedzinie.

Dr. A. Z.

Nieście pomoc najbiedniejszym!

Walka z handlem ulicznym.
Projekt sosnowieckiej izby przemysłowo-handlowej.

Organizacje kupieckie przystąpiły ostatnio do szeroko zakrojonej akcji, mającej na celu wytępienie handlu ulicznego, który się coraz bardziej rozszerza oraz zwalczanie domokrążownictwa i t. zw. „łapactwa". To określenie nadane zostało formie handlu ulicznego, polegającego na natarczywem nagabywaniu przez handlarzy przechodniów na ulicy, w tramwajach, na dworcach kolejowych, w celu skłonienia ich do odwiedzenia odnośnego sklepu czyteż anonimowego sprzedawcy.

Największe zainteresowanie tą akcją wykazuje sosnowiecka izba przemysłowo-handlowa, która opracowała nawet projekt rozporządzenia w sprawie zakazu jednej z form ulicznego pośrednictwa handlowego, znanego pod nazwą „łapactwa", względnie „szleperstwa".

Projekt ten przewiduje za każde przekroczenie zakazu grzywnę do 500 zł. wzgl. karę aresztu do 14 dni wzgl. obydwie kary łącznie. Karze ulega zarówno „łapacz" jak i przedsiębiorca, korzystający z jego usług.

Również komisja do spraw handlu, istniejąca przy ministerstwie przemysłu i handlu wypowiedziała się za zaniechaniem dotychczasowego tolerowania i popierania różnorodnych prymitywnych form handlu, jako łatwego sposobu zatrudniania osób, pozbawionych pracy w innych zawodach wzgl. szukających dodatkowych źródeł zarobku.

Wysunięty również został postulat skutecznego zwalczania handlu maskowanego, co jest uwarunkowane ścisłem przestrzeganiem zasady, że obowiązujące przepisy o godzinach handlu są prawem, które musi być ściśle przestrzegane: Wreszcie organizacje kupieckie domagają się od czynników miarodajnych likwidacji handlu ulicznego i domokrążnego. (c).

Z Sądu handlowego.

Firma „Spółka węglowa „Ignis", Henryk Prywer i Synowie", będąc wierzycielką upadłej firmy **„Gustaw Preiss, Tkalnia Mechaniczna w Pabjanicach"** złożyła do sądu podanie z wnioskiem o osadzenie upadłego Gustawa Preissa w areszcie dla dłużników, zarzucając mu, iż fabryka upadłej firmy fikcyjnie jest wydzierżawiona, gdyż **dzierżawca jest synem upadłego.** Zarząd przedsiębiorstwa w dalszym ciągu spoczywa w rękach upadłego Gustawa Preissa, do którego kieszeni również w dalszym ciągu wpływają zyski z przedsiębiorstwa. W ten sposób całe postępowanie upadłościowe stało się iluzją, ponieważ upadły Gustaw Preiss, prowadzi swe przedsiębiorstwo i czerpie z niego zyski, tak, jakgdyby upadłość wogóle ogłoszona mu nie była

Powołując się na świadków, żądał osadzenia Gustawa Preissa w areszcie dla dłużników.

Sąd, po zbadaniu świadków, uznał, iż **w czynnościach upadłego Gustawa Preissa brak jakichkolwiek cech podstępnego działania** i zastosowanie przymusu osobistego w stosunku do Preissa, nie znajduje uzasadnienia w okolicznościach sprawy, wobec czego postanowił wniosek o osadzenie upadłego Gustawa Preissa w areszcie dla dłużników pozostawić bez uwzględnienia.

***

W sprawie upadłości Szymona Młotkiewicza w Łodzi przy ul. Sienkiewicza nr. 56 na wniosek Sędziego Komisarza Sąd postanowił udzielić dodatkowego ostatecznego terminu zebrania wierzycieli.

Wieści gospodarcze.

WZROST OBIEGU PIENIĘŻNEGO W KOŃCU SIERPNIA.

Całkowity obieg pieniężny w Polsce wynosił na dzień 31 sierpnia r. b. 1359,8 milj. zł., wzrósł więc w ciągu ostatniej dekady u. m. o 64,7 milj. zł. Zwiększył się zarówno obieg biletów bankowych (o 47,5 milj. do 1.081,7 milj. zł.) jak i bilonu (o 17,2 milj. do 278,1 milj. zł.)

Natomiast w ciągu roku, t. j. w porównaniu ze stanem z dnia 31 sierpnia 1931 roku ogólny obieg spadł o 125,3 milj. zł., w tem obieg biletów Banku Polskiego zmniejszył się bardzo poważnie, gdyż o 163,4 milj. zł., podczas gdy obieg bilonu wzrósł o 38,1 milj. zł.

MNIEJSZA LICZBA UPADŁOŚCI W LIPCU.

W lipcu r. b. ogłoszono według danych G. U. S. 45 upadłości wobec 48 w czerwcu, a 68 w lipcu ub. roku. Z powyższej cyfry przypada na województwa centralne 34 upadłości (w czerwcu b. r. 34, a w lipcu ub. r. 35), wschodnie 0/1 i 1, zachodnie 7/4 i 13, południowe 4/9 i 19.

W ciągu pierwszych siedmiu miesięcy b. r. cyfra upadłości wynosiła ogółem 385 gdy w odpowiednim okresie 1931 — 467, z czego na województwa centralne przypada 237 (w siedmiu miesiącach 1931 — 239) wschodnie 9 (8), zachodnie 83 (134), południowe 56 (86).

Jeśli chodzi o rodzaj przedsiębiorstw, to najwięcej upadłości ogłoszono w przedsiębiorstwach jednoosobowych — 224 (285), następnie w spółkach firmowych 49 (64), spółkach z ogr. odp. 47, (70), spółdzielniach 41 (20), wreszcie w spółkach akcyjnych 24 wobec 28 w okresie pierwszych siedmiu miesięcy 1931 r.

WIDMO DZIKIEJ KONKURENCJI W PRZEMYŚLE GUMOWYM.

W lutym 1933 roku upływa termin porozumienia zawartego przez 5 fabryk, produkujących obuwie gumowe w Polsce. W związku z tem podjęte zostały pertraktacje zainteresowanych fabryk o odnowienie porozumienia i przedłużenia działalności istniejącego centralnego biura sprzedaży. Pertraktacje natrafiają na poważne trudności, gdyż jedna z istniejących w Polsce 6-ciu fabryk W. Schweikert w Łodzi nie przyłączyła się dotąd do tego porozumienia, wysuwając cały szereg zastrzeżeń. Wobec tego wyłania się możliwość powstania groźnej walki konkurencyjnej, która już w swoim czasie przyniosła fabrykom obuwia olbrzymie straty. Akcja podjęta na terenie rządu w sprawie przyśpieszenia konsolidacji tego przemysłu nie dała narazie pozytywnych wyników.

„NIEMCY MOGĄ PŁACIĆ TYLKO TOWARAMI".

„Financial Times" ogłasza obszerny wywiad z ministrem finansów Rzeszy w sprawie obniżenia stopy procentowej niemieckich zobowiązań zagranica. Minister, podkreślając konieczność takiego posunięcia, zalecił konsolidację wierzycieli zagranica przez banki centralne, lub też Bank Wypłat Międzynarodowych. Minister podkreślił również, że jest rzeczą niemożliwą, aby Niemcy przez dłuższy okres czasu płaciły wygórowane odsetki.

Spadek cen spowodował automatycznie wzrost obciążenia Niemiec. Zamykanie się rynków zagranicznych dla eksportu niemieckiego wywołało dalsze trudności. Zmniejszenie siły nabywczej marki lub też konwersja na wzór angielskiej nie może w Niemczech wchodzić w grę, ponieważ spowodowałaby zanik zaufania, które rząd Rzeszy stara się odbudować. Również obniżenie podatków nie wchodzi narazie w rachubę, jakkolwiek rząd bardzoby sobie tego życzył. W końcu minister podkreślił z naciskiem, że Niemcy mogą płacić tylko swemi towarami.

ZNIESIENIE NADZORU NAD HUTĄ „POKÓJ"?

Dowiadujemy się, że w ciągu najbliższych miesięcy, a najpóźniej do końca b. roku spodziewać się można zniesienia nadzoru sądowego nad hutą „Pokój". W tych dniach osiągnięte zostało już podobno zasadnicze porozumienie z amerykańskimi wierzycielami hipotecznymi tej huty, tak, że ostatecznej sanacji przedsiębiorstwa nic nie stoi na przeszkodzie.

Rynek pieniężny.

Na giełdzie walutowej tendencja była utrzymana przy obrotach ograniczonych. Notowano: Bukarest 5.35, Belgja 123.75, Gdańsk 173.40, Holandja — 358.35—358.20, Londyn 31.02—31.01, New York 8.92, New York-kabel 8.925, Paryż 26.40, Stockholm 159.80, Szwajcarja 172.27, Medjolan 45.81, w obrotach międzybankowych Berlin 212.50. W obrotach prywatnych: marka niemiecka 211.50—211.65, funt angielski w gotówce 30.98, dolar gotówkowy — 8.91.35, rubel złoty 4.63.50, rubel srebrny 1.45, bilon 0.63, dolar złoty 8.92.75.

AKCJE. — Na rynku akcyjnym tendencja była słabsza przy obrotach zmniejszonych. Notowano: Bank Polski 90—87—87.50, Sole Potasowe 75, Węgiel 19.25, Ostrowiec 30.50, Rudzki 7—6.50, Starachowice 9.50, Zieleniewski 12.50.

PAPIERY PROCENTOWE. — Na rynku pożyczek panowała tendencja nieco słabsza, z wyjątkiem kursu pożyczki stabilizacyjnej, który zwyżkował, 8 proc. Budowlana 38, 4 proc. Dolarowa 48 i pół — 48.25 — 48.40, 4 procent Inwestycyjna zw. 99.25 — 99. — 6 proc. Dolarowa 53.90—53.50, 7 proc. Stabilizacyjna 51 i pół—52 i pół—52.75, 4 proc. Ziemskie 29, 4 i pół proc. W-wy 44 i pół, 5 proc. W-wy 49, 8 proc. Warszawy 58.75—58.25. Tranzakcje dokonane a nie notowane: 5 proc. Konwers. 39 i pół, 6 proc. oblig. W-wy 6-ta emis. 37, za 4 i pół proc. Ziemskie żądano 30, za 6 proc. m. W-wy 8-ma i 9-ta emis. chciano płacić 34.

NOTOWANIA BAWEŁNY.

Nowy Jork, 16 września. Notowań nie odebrano.
Nowy Jork, 17 września. Notowań nie odebrano z powodu przeszkód atmosferycznych.

Liverpool, 16 września. Loco 5.88, wrzesień 5.57, październik 5.58, listopad 5.56, grudzień 5.56, styczeń 5.58, luty 5.60, marzec 5.62, kwiecień 5.64, maj 5.65, czerwiec 5.70, sierpień 5.71, wrzesień 5.72, październik 5.75.

Bawełna egipska.

Liverpool, 16 września. Loco 8.75, październik 8.17, listopad 8.23, grudzień 8.10, styczeń 8.29, marzec 8.36, maj 8.43, lipiec 8.50.

Upper, 16 września Loco 7.54, październik 7.25, listopad 7.22, grudzień 7.20, styczeń 7.21, marzec 7.25, maj 7.29, lipiec 7.33.

Brema, 16 września. Loco 8.49, grudzień 8.20, styczeń 8.35, marzec 8.47, maj 8.50, lipiec 8.64.

Sezon kinowy,

—::—

Co przygotowuje „Luna".

(t) Po letniej martwocie, wywołanej brakiem dobrych filmów i absencją publiczności, rozpoczyna się już w Łodzi wielki sezon filmowy. Niesie on nam najlepsze obrazy czołowych wytwórni europejskich i amerykańskich, które zdobyły już sobie wielki rozgłos zagranicą, przeboje, które zadowolą najwybredniejszych kinomanów łódzkich.

Przedewszystkiem należy zwrócić uwagę na wielki repertuar przygotowany przez popularny i ulubiony kino-teatr w Łodzi „Luna" który rozpoczyna nowy sezon pod nową dyrekcją i pod nowemi auspicjami. Nowa dyrekcja postanowiła bowiem nawiązać w roku bieżącym nić swej starej tradycji i przygotować taki dobór filmów któryby wysunął się na czoło obrazów wyświetlanych w naszem mieście.

Zwróciliśmy się do zarządu kina, by uzyskać informacje które w obecnej chwili interesują liczne rzesze naszych czytelników.

Jak nas poinformowano, dyrekcja postanowiła w roku bieżącym pójść jaknajdalej na rękę publiczności. Biorąc pod uwagę krytyczną sytuację, w jakiej znajduje się nasze miasto i stosując zdrową zasadę kupiecką: „duży obrót — mały zysk", by przy jej pomocy spopularyzować jaknajbardziej tę godziwą rozrywkę jaką jest kino, dyrekcja ustanowiła rewelacyjnie niskie ceny, nie tylko że nie uszczuplając, ale równocześnie podnosząc w wysokim stopniu jakość repertuaru. Mimo podatków i szeregu nowych obciążeń na „Czerwony Krzyż", na bezrobotnych i t. d. ceny biletów nie zostały podwyższone, a nawet zniżone, co w obecnym okresie ma poważne znaczenie i będzie przyjęte z aplauzem przez najszersze rzesze publiczności łódzkiej.

Obrazy, które zostały zakontraktowane, czynią zaszczyt dyrekcji „Luny". Skompletowano bowiem repertuar doborowy O wielu z tych filmów słyszeliśmy już, przechodzą one bowiem w tryumfalnym pochodzie przez ekrany zagraniczne.

Obecny program, dowcipna i wesoła komedja „Książę Bouboule" z Georgem Miltonem, nie zapoczątkował jeszcze sezonu. Na program otwarcia sezonu dany będzie głośny przebój „Ufy" znany zagranicą p. t. Zwei Herzen im 3/4 Takt", który u nas nosi tytuł: „Liljanka chce się rozwieść" i wyświetlany będzie w wersji francuskiej z Liljan Harvey i Henri Garatem w rolach głównych.

Tuż po tym obrazie wyświetlana będzie głośna operetka „Ronny" w której zajaśniał pełnym płomieniem wielki talent Katy Nagy. A dalej, już jeden po drugim następują same przeboje jak słynny film „Zwycięzca" z Katy Nagy i Jean Murat, wspaniała komedja z Vlastą Burianem p. t. „Król — to ja" rewelacyjny film Rene Claira „Niech żyje wolność" oraz szereg przebojów produkcji „Ufy", Warne Brothers i First National.

Te filmy mówią same za siebie. O pozostałych napiszemy niebawem. Cines.

OSOBISTE.

Znany i popularny w Łodzi lekarz specjalista chorób dziecinnych dr. Arkadjusz Sołowiejczyk po 35-letnim pobycie w naszem mieście przeniósł się do Otwocka na stałe.

ZAPISY DO SZKOŁY DRAMATYCZNEJ PRZY TEATRACH MIEJSKICH.

Od poniedziałku, dnia 19-go b. m., przyjmowane będą zapisy do szkoły dramatycznej przy Teatrze Miejskim. Kierownictwo objęła dyr St. Wysocka która wykładać będzie wespół z pp. W. Dobrowolskim i H. Szletyńskim. W bieżącym roku czynne będą kursy I-szy i II-gi. Informacji udziela kancelarja Teatru Miejskiego w godz. od 11 do 1-ej i od 5 do 7-ej.

Tomaszów - Mazowiecki

PRZYJAZD POSŁA DRATWY.

Dziś przyjeżdża do Tomaszowa poseł Dominik Dratwa. Odbędzie on dłuższą konferencję z zarządem miejscowego oddziału B.B.W.R. Na konferencji tej omawiane będą sprawy dotyczące obecnej polityki gospodarczej rządu.

NOWY SYSTEM LECZNICTWA W KASIE CHORYCH.

W związku z przyłączeniem tutejszej kasy chorych do Łodzi, poczynione zostały w myśl zaleceń władz centralnych znaczne zmiany w systemie prowadzenia całego szeregu spraw administracyjnych. Obecnie dyrekcja tutejszej kasy chorych wprowadziła na wzór Łodzi punkty lekarskie, dzieląc teren naszego miasta na kilka obwodów.

Wczoraj rozlepione zostały ogłoszenia, podające do wiadomości ubezpieczonych o wprowadzeniu nowego systemu lecznictwa i o podziale ulic na poszczególne obwody.

ZAMKNIĘCIE SEZONU WIOŚLARSKIEGO.

Dziś na przystanku tomaszowskiego towarzystwa kolarskiego nastąpi uroczyste zamknięcie sezonu wioślarskiego. W czasie zabawy odbędą się regaty wioślarskie, w których wezmą udział najlepsi wioślarze tomaszowscy. Regaty te wzbudziły zainteresowanie, ponieważ na ostatnich regatach wioślarskich w Sulejowie nasi wioślarze w ogólnej klasyfikacji zdobyli pierwsze miejsce.

ZAKOŃCZENIE TYGODNIA L.O.P.P.

Dziś, dn. 18 b. m., nastąpi uroczyste zakończenie 9-go Tygodnia L.O.P.P. Na program uroczystości złożą się: o godz. 10-ej zbiórka wszystkich organizacyj P. W. przed kościołem parafjalnym. — O godz. 11-ej sędzia Grygosiński wygłosi z balkonu na Placu Kościuszki przemówienie okolicznościowe. O godz. 12-ej nad Tomaszowem ukaże się samolot, który zrzuci rakiety imitujące bomby i zapali wybudowany na Placu Kościuszki dom drewniany. Przy gaszeniu pożaru wezmą udział: straż ogniowa i drużyny ratownicze.

Po południu odbędą się zawody marszowe w maskach, w których wezmą udział drużyny żeńskie na przestrzeni 3 km. i drużyny męskie na przestrzeni 5 km.

Decydujące spotkania ligowe

rozegrane zostaną dziś we Lwowie i Warszawie.

Zainteresowanie ogółu sportowego skupia się w dniu dzisiejszym na dwuch spotkaniach ligowych, których wyniki posiadać będą doniosłe znaczenie dla tabeli.

We Lwowie stają do walki dwaj starzy rywale a zarazem najpoważniejsi konkurenci do tytułu mistrza, „Cracovia" i „Pogoń".

Załamana psychicznie Cracovia jedzie do Lwowa niemal bez szans. Nie należy bowiem zapomnieć, że w r.b. „Pogoń" lwowska utraciła na swoim boisku zaledwie jedną bramkę. I tym razem lwowianie dołożą niewątpliwie wiele starań, by szalę zwycięstwa przechylić na swoją stronę.

Niespodzianki zdarzają się jednak bardzo często i dlatego nie jest wykluczone, że i tym razem Cracovia wywiezie ze Lwowa jeden punkt.

Drugie niemniej sensacyjne spotkanie rozegrane zostanie w Warszawie między dwoma outsiderami Ligi, „Czarnymi" ze Lwowa i „Polonją". Mecz warszawski będzie zaciętą walkę o utrzymanie się w lidze, to też spodziewać się należy gry niezwykle ambitnej, tak z jednej jak i drugiej strony.

Czy „Polonja" wykorzysta atut własnego boiska trudno przewidzieć, tymbardziej, że „Czarni" znajdują się obecnie w b. dobrej formie i postawią wszystko na jedną kartę, by z walki tej wyjść zwycięsko.

Pozostałe spotkania ligowe nie posiadają już większego znaczenia. W Poznaniu Warta zmierzy się z ŁKS-em.

Zwycięzca tego meczu usadowi się na pewien czas na czwartem miejscu w tabeli.

W Krakowie Garbarnia winna pokonać Legję. Drużyna krakowska powróciła już do swej dawnej doskonałej formy i zdobycie przez nią dwuch punktów nie będzie należało do rzeczy zbyt trudnych, wreszcie znajdująca się również w dobrej formie Wisła grać będzie na Śląsku z Ruchem. Prawdopodobnie drużyny powyższe podzielą się punktami.

Odczyty radjowe.

Dnia 18.IX o godz. 18.00 rozgłośnie „Polskiego Radja" transmitować będą z Krakowa nader ciekawy odczyt dr. Helene d'Abancourt, w którym zastanowi się prelegentka nad wiecznie aktualnym i żywo wszystkich absorbującym tematem — „*Co daje szczęście*".

Dnia 19.IX o godz. 18.00, znany radjosłuchaczom z szeregu feljetonów i odczytów radjowych, p. Wacław Rogowicz wygłosi przed mikrofonem warszawskim odczyt p. t. „*Najszlachetniejszy reporter świata*", którym był Albert Londres, sprawozdawca w wielkim stylu. Zginął on na wiosnę w katastrofie statku „Georges Philippart".

Dnia 20.IX o godz. 18.00 z odczytu znanego przyrodnika Stanisława Sumińskiego dowiedzą się radjosłuchacze o przeżyciach „Przyrodnika na „Polonji".

Pabjanice.

DZISIEJSZE UROCZYSTOŚCI.

Na dzisiejszą uroczystość 50-lecia pabjanickiej straży pożarnej zapowiedzieli swój przyjazd: p.p. wojewoda łódzki Jaszczołt, wicewojewoda Potocki, wiceminister Franciszek Drzewiecki, b. prezes zarządu pabjanickiej straży, biskup Tymieniecki, naczelnik wydziału bezpieczeństwa publicznego w Łodzi Lutomski, wojewódzki komendant Policji Państwowej dr. Torwiński, inspektor wojewódzki straży pożarnych Kula, komendant straży łódzkiej dyr. Grohman, który obejmuje komendę zjazdu pabjanickiego oraz delegaci 75 straży pożarnych w Polsce.

Komendę nad ćwiczeniami obejmuje naczelnik Pączkiewicz, mistrzem ceremonji będzie p. dyr. Lech Sokołowski. Komitet obchodu wydał odezwę do ludności. Na czele komitetu stoi dr. Witold Eichler. Prezesem zarządu Straży pożarnej w Pabjanicach jest obecnie p. Stefan Westerski.

Na ulicach miasta wystawiono dwie bramy triumfalne. Miasto będzie udekorowane flagami.

TYDZIEŃ AKADEMIKA.

Onegdaj odbyło się organizacyjne zebranie miejskiego Komitetu Tygodnia Akademika w Pabjanicach. Przewodniczącym Komitetu został p. dr. Broniatowski, sekcję prasową objął p. K. Staszewski, sekcję imprezową p. dyr. Goliński, sekcję finansową p. dyr. Botner.

W programie Tygodnia przewidziano występ teatru, przedstawienie kinematograficzne, imprezę sportową, poranek muzyczny oraz dancing - bridge.

Tydzień obejmuje okres od 18 do 25 września.

KOMITET UCZCZENIA ZASŁUG P. PREZYDENTOWEJ.

Onegdaj w sali Związku Legionistów odbyło się z inicjatywy Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet organizacyjne posiedzenie Komitetu uczczenia zasług ś.p. Michaliny Mościckiej, Małżonki Pana Prezydenta Rzeczypospolitej.

Postanowiono w dniu 22 września zorganizować nabożeństwo żałobne dla przedstawicieli instytucyj i władz, a w najbliższą niedzielę października zorganizować w Kinie Miejskim uroczystą akademję.

Na zebraniu obecny był p. starosta Jan Wallas.

PRYWATNE POGOTOWIE LEKARSKIE TEL. 12-333.

— ZIELONA 6 —
Szybka pomoc lekarska
Przewoz chorych

Nowoczesne PRZEDSZKOLE
TOLI SZMIGEL, Piotrkowska 182
przyjmuje dzieci w wieku od 3 do 7 lat. — Higieniczne warunki lokalu. Ogród. — OPIEKA LEKARSKA.
Zapisy od 10 do 1 i od 4 do 6 p. p. Zajęcia przed i po południu.

Dr. med.
L. NITECKI
SPEC. CHORÓB SKÓRNYCH WENERYCZNYCH I MOCZOPŁCIOWYCH
NAWROT 32, Tel. 213-18
przyjmuje od 8—10 rano i od 4—8 wieczór, w niedz. i święta od 9—12

ZAKŁAD UROLOGICZNY
D-ra med.
Bogumiła Endelmana
WARSZAWA, Zielna 35.
Tel. 254 30.
Choroby nerek, pęcherza i dróg moczopłciowych. Komfortowe pokoje pojedyńcze i wspólne. 40-2

Dr. 30—2
W. BALICKA
ul. Piotrkowska 200
róg Pustej
Nr. tel. 194-03.
Choroby skórne i weneryczne przyjmuje wyłącznie kobiety i dzieci od 1 do 3 i od 7 do 8-ej

---

Dr. med.
D. Rawicz
powrócił
Kilińskiego 49,
30—2 **Telefon 154-36.**

Dr. med.
SOMMER
POWRÓCIŁ
Ul. 6-go Sierpnia 1,
telefon 220-26.
choroby skórne, weneryczne i kobiece.
Od 9-1 i 5-9. Niedz. od 10-1.

DOKTÓR 30—2
W. Łagunowski
Piotrkowska 70, tel. 181-83.
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe
Naświetlania promieniami—Roentgena. Przyjmuje od 1 do 2 i pół i od 6 do 8 i pół wiecz. W niedzielę i święta od 9—11.30 rano. Oddzielna poczekalnia

---

Dr. W. ŁASKI
powrócił 2 2o
Południowa Nr. 2

DR. MED.
A. LANDKOF
choroby wewn.
powrócił
mieszka obecnie przy
AL. I MAJA Nr. 5, Tel. 138-34.
Przyjmuje od 2—3 i od 7—8.
30—2

Doktór
Ludwik FALK
Choroby skórne i weneryczne
NAWROT 7, tel. 128-07.
Od 10-ej do 12-ej i od 5-ej do 7-ej

Dr. med.
DEBORA RAUZUK
CHOROBY DZIECI
Mielczarskiego 14 (Szkolna)
tel. 236-51.
Przyjmuje od g. 4—6 pp. w niedziele i święta od 10—12

Dr. E. GUTMAN
Choroby dzieci
Gdańska 26, tel. 173-00
Powrócił 3o—2

Dr. med.
JÓZEF IMICH
Laryngolog
Moniuszki 1, tel. 209-97
powrócił. 25-2

Dr. med.
J. STEINBERG
Zawadzka 21. Tel. 137-17
POWRÓCIŁ. 20—2

Lekarz-dentysta
Józef Halpern
powrócił
PIOTRKOWSKA 88.
30—2 **telefon 111-52**

LEKARZ - DENTYSTA
R. Kacenelsonowa
ŚRÓDMIEJSKA 46, tel. 164-19,
powróciła
Przyjmuje od 10 — 1 i od 3 — 7.

LEK. DENT.
Kajzer-Grabińska
Gdańska 26a
powróciła
Przyjmuje od 10—2 i od 4—7-ej.

Masażysta
S. Kajzer
3o—2 **powrócił**
Zawadzka 27, tel. 186-80

LECZNICA
chorób oczu
ze stałemi łóżkami
D-ra Donchina
ul. Piotrkowska 90, tel. 221-72.
Przyjmuje się chorych wymagających przebywania w lecznicy (operacje etc.), a także chorych przychodzących od 9—1 i od 4—7½ 50-2

AKUSZERKA - MASAŻYSTKA
dyżury, zastrzyki
E. Wajntraubowa
przeprowadziła się na Narutowicza 38 tel. 156-57. 20-2

Kierownik
większej tkalni z wyższym fachowym wykształceniem UDZIELA LEKCJI teoretycznie i praktycznie tel. 143-79 30-2

Komplet
FREBLOWSKI I PRZEDSZKOLNEGO wychowania (syst. Montessori)
NINY RANGIEWICZ
Zajęcia przed i po południu. Rytmika i platsyka. Lokal powiększony, Aleja 1-go Maja 3, m. 1 20-2

Przedsiębiorstwo Przemysłowe
składające się z tkalni, farbiarni i wykończalni w śródmieściu, dające duże zyski, odnajmę poważnemu reflektantowi, lub przyjmę do spółki. Reflektanci zechcą łask. zgłoszenia podać do Administracji „Republiki" sub „Przedsiębiorstwo przemysłowe". 50-2

Kto księg. hdl. prowadzi płaci **niższą** stawkę podat.

oszczędza 70% pracy
SKRÓCONA KSIĘGOWOŚĆ SZWAJCARSKA

Zaprowadzam **uproszczone metody** Księgowości, dostępne dla **mniejszych** przedsiębiorstw,
Kartoteki dla składów
Sporządzam bilanse,
Kontroluję księgi handlowe
tanio tanio
O. R. PFEIFFER
Łódź Kopernika 57, Tel. 166-83. 80-2

Pierwszorzędny
fachowiec włókienniczy
Długoletni kierownik na większych przedsiębiorstw krajowych i zagranicznych z pewnym kapitałem **POSZUKUJE ODPOWIEDNIEGO STANOWISKA** lub przystąpi do spółki z współpracą. Łaskawe oferty upraszam składać do „Republiki" sub „Włókniarz. 50-2

Od dn. 1 października r. b. wychodzić zacznie w Warszawie
„EPOKA"
Tygodnik
pod redakcją JÓZEFA WASOWSKIEGO.
Sprawy społeczno - polityczne, kulturalne i obyczajowe. Przegląd gospodarczy. - Nauka. - Literatura, sztuka.
PRENUMERATA wraz z przesyłką: miesięcznie zł. 2.-, kwartalnie zł. 6.-, półrocznie zł. 12.-
Konto czekowe P. K. O. 26630
Warszawa, ul. Okólnik 11
tel. 285-52.
Na żądanie numery okazowe wysyła się bezpłatnie 75-2

Nowootworzony interes męskiej i damskiej galanterji
poszukuje sprzedawczyn
branżystki w charakterze kierowniczki interesu. Referencje pierwszorzędne. Oferty do Republiki pod „Galanterja"

Pulowery
artystyczne, ręczej roboty, po cenach przystępnych wykonuje **Pracownia Ręcznych Robót, Piotrkowska 90, telefon 155-99.** 20-2

ZDOLNA
STENOTYPISTKA - korespondentka biegła w rachunkach z długoletnią praktyką **POSZUKUJE POSADY.**
Zgłoszenia pod „Zdolna" 20-2

ABSOLWENTKA
PETERSBURSKIEGO KONSERWATORJUM UDZIELA LEKCYJ GRY NA FORTEPIANIE
dla dzieci i starszych. Postępy zapewnione, Lekcja Zł. 3.—
Szczegóły: RADWAŃSKA 4 m. 20 od godz. 4—6-ej.
30-2

Anna Nieświska
wznowiła lekcje języka francuskiego
ul. SKWEROWA 1,
3o—2 **tel. 215-14**

Do akt Nr. 2286/1932 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 15, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 27 września 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Karola 17 i Piotrkowskiej 49, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do f. „Światłowski, Kohn i Brener" i składających się z zespołu zgrzebnego, maszyny do pisania, biurek i towaru półwełnianego, oszacowanych na sumę Zł. 1.200 i 3.050.-
Łódź, dnia 13 sierpnia 1932 r.
Komornik **JAN RZYMOWSKI.**

Do akt Nr. 2404/1932 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 15, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 27 września 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. 6-go Sierpnia Nr. 7, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Izraela Sienickiego i składających się z towaru „golf", oszacowanego na sumę Zł. 560.-
Łódź, dnia 13 września 1932 r.
Komornik **JAN RZYMOWSKI.**

Do akt Nr. 2257/1932 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 15, zamieszkały w Łodzi przy ul. Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 27 września 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej Nr. 67 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Hugona Szaksa i składających się z mebli, oszacowanych na sumę Zł. 500.-
Łódź, dnia 13 września 1932 r.
Komornik **JAN RZYMOWSKI.**

Do akt Nr. 1706 1932 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 2-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Gdańskiej 38, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 27 września 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Kilińskiego 163, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do f-my „I.. Szykier i D.Borzekowski" i składających się z konia, wozów, roiwagi i desek, oszacowanych na sumę Zł. 460.
Łódź, dnia 6 września 1932 r.
Komornik **F. HARASIMOWICZ.**

Do akt Nr. E. 1887 1931 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 6-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Narutowicza Nr. 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 5 października 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Narutowicza Nr. 40, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Abrama Wittelsohna i składających się z mebli, jesionki bronz., futra męskiego, 4-ch lichtarzy i 30 klg. mydła do prania, oszacowanych na sumę Zł. 481.-
Łódź, dnia 16 września 1932 r.
Komornik (—) **LEON WĄSOWSKI.**

Do akt Nr. 345 1932 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 8, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Żeromskiego 25, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 28 września 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Północnej 8, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Mordki Lenka i składających się z mebli domowych, oszacowanych na sumę Zł. 1.000—.
Łódź, dnia 14 września 1932 r.
Komornik **J. JARCZYK.**

Do akt Nr. E. 1399, 1400, 1401, 1402, 1403, 1404 1932 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 10-go, zamieszkały w Łodzi przy ul. Przejazd Nr. 40, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 27 września 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Juljanowskiej Nr. 22, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Jana i Ksawery Ochędzanów składających się z autobusu firmy „Ursus" w dobrym stanie, Ld. 83578, wewnątrz z siedzeniami wyściełanemi, krytemi skórą bronzową, oszacowanego na sumę Zł. 10.000-
Łódź, dnia 24 sierpnia 1932 r.
Komornik (—) **HOLLAS.**

Lekarz dentysta
F. Rawiczowa
powróciła
ul. Kilińskiego 49,
tel. 154-36 3o—2

Mieszkanie
-pokojowe z kuchnią z wszelkiemi wygodami, I lub II piętro, słoneczne
poszukiwane
10—2 **od zaraz**
Oferty sub „S. B." do Administracji.

Kwiaty egzotyczne
z cellonu
OSTATNIE NOWOŚCI PARYSKIE I WIEDEŃSKIE.
Wielki wybór. — Niskie ceny. Dekoracja mieszkań i sklepów. Na żądanie wysyła się kolekcje do obejrzenia.
PIRAMOWICZA 2, m. 24.
TEL. 181-47.

Przedszkole
K. CHWASTNIEWSKIEJ, WÓLCZAŃSKA 253, przyjmuje zapisy dzieci w wieku od 4 do 9 lat. Klasa „A" i „B". Opłata 15 zł. miesięcznie.

Pomocnik majstra
do krosien jedwabnych i angielskich z dobremi świadectwami może się zgłosić do firmy Józef Krotoszyński Piotrkowska 104. 15-2

MIESZKANIA
4-POKOJOWE nie wyżej 2-go piętra z wszelkiemi wygodami w centrum miasta POSZUKUJĘ. Wiadomość: Hamburger, Piotrkowska 89 tel. 224-25
25-2

GRUNTOWNYCH
LEKCJI GRY FORTEPIANOWEJ
dla początkujących i naprzód postąpionych, udziela rutynowana, sumienna nauczycielka u siebie oraz poza domem.
EMMA HORNBERGER,
ul. Kopernika 6, III piętro. 18—2

Pielęgniarka
rutynowana przyjmuje dyżury i robi zastrzyki umiejętnie. Ceny przystępne
Telefon 230-79.

Do akt Nr. E. 957/1931 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru11, zamieszkały w Łodzi, przy ul. 11 Listopada 51, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 27 września 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Karwińskiej Nr. 3, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Izraela Korca i składających się z mebli, konia, przędzy i innych przedmiotów, oszacowanych na sumę Zł. 2057.-
Łódź, dnia 9 września 1932 r.
Komornik (—) **St. STOPCZYŃSKI.**



Browning magazynkowy
6-mio m/m „Luksus" strzelający do celu z metalowych naboi. Patent Nr. 2295 Wykonane elegancko i precyzyjne, cena wraz ze skórzanym futerałem tylko zł. 11.65 (zam. 30) 2 szt. 22 zł. Setka kal. mosiężnych 3.85, 8-mio strzałowy cena zł. 22. Broń powyższa zapewnia bezpieczeństwo osobiste w domu i w podróży. Pozwolenie policji niepotrzebne, wysyłamy za pobraniem poczt. Koszta przesyłki płaci kupujący. Adresować D/W. Kuperman, Warszawa I skrz. poczt. 97 oddz. 4

Pracownia sukien i okryć

„Grande Maison"

prowadzona pod osobistem kierownictwem p. Henryki Wesołowskiej, b. starszej panny pracowni p. Ochrymskiej,

poleca najnowsze modele paryskie.

Ceny bardzo przystępne.

Uwaga: Pracownia przeniesiona na ul. 11 listpada 5, m. 6.

Z poważaniem

Henryka Wesołowska

Marja Markson

85—4

WSZYSCY!!! 3.95



Kupują bezpośrednio w fabryce oddział Łódź, **Piotrkowska 116** „Chronometre"

zegarek z wiecz. szkłem z 5-cio let. gwaranc. wyr. do minuty, lep. gat. 4.95 ze świec. cyferblatem lub ze złota francuskiego 5.95 kryty ankier z trzema kopert. 12.95 na rękę 8.95, 12, 15, 18 oraz zegarki lepszego gatunku po cenach fabrycznych, budziki zł. 7.50. Reperacja zegarków na miejscu.

Koncesjonowane PRZEDSZKOLE i Komplety Przygotowawcze

PAULINY TYLLERÓWNY

(SYST. D-RA DECROLY'EGO)

Początek zajęć 15 września. Zapisy przyjmuje kancelarja codziennie od dnia 1 września w godz. od 10—1-ej po poł. 30—4

GDAŃSKA 44 parter.

GIMNAZJUM ŻEŃSKIE

im. Elizy Orzeszkowej

Al. Kościuszki 21, tel. 141-91.

Pełne prawa szkół państwowych (kat. A.)

W roku bieżącym otworzono kl. A° (I-szy oddział). Przyjmuję się dzieci bez umiejętności czytania

Czesne 30 zł. miesięcznie.

Zjednoczone Fabryki Chałwy w Polsce **„CHAŁWA"** Sp. z ogr. odp.

Centrala w Warszawie, Wolska 69.

35—4 **Oddział w Łodzi, Sw. Andrzeja 80, tel. 207-33.**

Skład fabryczny „ **Drewnowska 7, tel. 179-27.**

Dla wygody naszych odbiorców otwieramy w poniedziałek, dnia 19.9 b.m. **skład fabryczny** przy ul. **Drewnowskiej Nr. 7,** w podwórzu, **tel. 179-27.**

Zarząd Oddziału Miejscowego

Przyjmuje się do SKRĘCANIA

wszelkiego rodzaju przędzę

jak również skręca się na pęczki (efekty) 25—4

Skręcalnia Zarobkowa

Herman Doktorczyk, Piotrkowska 167, tel. 192-10.

PRZEDSZKOLE „Dom Dziecięcy" syst. Montessori z **OGRODEM** dla dzieci od lat 3—7 w godz. przed i popołudniowych.

W. KAPŁANÓWNY

WÓLCZAŃSKA 35. Tel. 121-53.

Języki obce dla dzieci: Niemiecki, Francuski, Angielski w grupach w godz. popołudniowych. Przy szkole opieka lekarska. Przyjmuje się zapisy codziennie od godz. 11—2 i 4—6. 30-4

Dr. med. **Ludwik Rapeport**

UROLOG 30—2

CHOROBY NEREK, PĘCHERZA I DRÓG MOCZOWYCH.

przeprowadził się

na ul. CEGIELNIANA 8 (dawniej 40) tel. 236-90.

godz. przyjęć 9—10 i 6—8 wiecz.

DR. MED.

M. Rabinowicz - Ginsbergowa

choroby wewnętrzne, specjalność — płuca. Przyjmuje:

UL. MIELCZARSKIEGO 16 (Szkolna) Tel. 108-45.

w godzinach od 12 do 2 i od 7 do 9-ej wieczorem. 30 2

Doktór

S. Kantor

Ewangielicka 2, tel. 129-45

Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe

Przyjmuje od 8—2 i od 5—½9 po poł., w niedzielę i święta od 8—2. 30—2

Doktór

BERMAN

choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe

Cegielniana 15 tel. 149-07

Przyjmuje od 8—11 i od 4—8, w niedziele i święta od 9—1. Dla niezamożnych ceny lecznic.

MIESZKANIA do wynajęcia

w nowym domu naprzeciwko parku Staszica. Nowoczesne, słoneczne 3 i 4 pokojowe z kuchnią i wszelkiemi wygodami. Sklepy. Wiadomość Cegielnia na 80 u gospodarza 20-2

Rutynowana buchalterka-

BILANSISTKA MA JESZCZE KILKA GODZIN WOLNYCH. — Zgłoszenia księgi handlowe również metoda uproszczona. Oferty sub „Bilansistka" do Republiki. 20-2

Prywatna Szkoła Powszechna i Przedszkole

St. PASZKÓWNY

Gdańska 94; tel. 164-11

przygotowuje chłopców i dziewczynki do 3 kl. gimnazjalnej (według reformy szkolnictwa).

Słoneczny, piękny lokal. Ogród. Rytmika. Francuski.

Zapisy w g. 12—14 i 17—19. 100—1

Dr. med. **Feliks Skusiewicz**

Andrzeja 11.

Telefon 137-43.

Choroby skórne weneryczne moczopłciowe

w godz. przyjęć: 9½—11 rano 5—7½ po poł.

KOMUNIKAT.

Wobec tego, że niektóre składy, prowadząc węgiel opałowy różnych kopalń sprzedają takowy za znany ze swej wysokiej jakości węgiel Warsz Tow. Kopalń

„Kazimierz"—„Juljusz"

komunikujemy, iż jesteśmy JEDYNYMI odbiorcami wyżej wymienionych kopalń dla wozowej sprzedaży z bocznic przy stacji Łódź - Fabr. i że ZOBOWIĄZALIŚMY SIĘ NA SKŁADY NASZE WĘGLA Z INNYCH KOPALŃ NIE SPROWADZAĆ.

Firmy, posługujące się nieprawnie nazwą wyżej wspomnianych kopalń, będą ścigane sądownie.

Składy Opałowe tel. 147-60 **ABRAMOWICZ i WODZISŁAWSKI** Kilińskiego 66 **Bocznice kol. tel. 147-60**

Dr. Herszfinkiel

Zielona 8-a

tel. 111-87 30—2

powrócił.

DOKTÓR 40—2

H. Wołkowyski

Cegielniana № 4,

POWRÓCIŁ

telefon 216-90.

Specjalista chorób WENERYCZNYCH, MOCZOPŁCIOWYCH i SKÓRNYCH. Leczenie lampą kwarcową.

Przyjmuje od g 8—2 przed p. i od 5—9 w niedziele i święta od godziny 9—1. Dla pań oddzielna poczekalnia.



Tysiące naszych uczenic mają już zapewniony byt!

Jedyne w Polsce Kursy Kroju i Szycia i Modelowania **F. Grynblatowej,** które istnieją od 1902 r. zostały wzmocnione nowemi siłami, sprowadzonemi z Paryża. Teraz nauka odbywa się według systemu najwyższej Akademji Paryskiej „Daydon", największej szkoły w Paryżu „Ecole Moderne de coupe de Paris", szkoły subwencjonowanej przez magistrat Paryża.

Oprócz nauki kroju odbywa się nauka modelowania na materjałach według patronów, sprowadzonych z najsłynniejszych domów modelowych w Paryżu, jak: Patou, Potin.

Nauka trwa 3 miesiące i kosztuje **TYLKO 75 ZŁ.** Każda uczenica ma prawo uszyć kilka sukni. Za gruntowne nauczanie gwarancja. Kończącym świadectwa.

Nauczam również bieliźniarstwa.

Uwaga! Najlepszą dla nas rękojmą jest, że nasza uczenica p. Szejnfinklowa po ukończeniu tylko miesięcznego kursu w roku 1924 utworzyła sobie własne kursy kroju.

F. GRYNBLAT,

Żeromskiego 9, m. 35 pr. oficyna I p. tel. 231-03.

Mydło Robotnik perfumowane



dla wszystkich

Ortopedysta-Konstruktor

wykonywa wszelkie prace, wchodzące w zakres ortopedji: sztuczne ręce, nogi, aparaty ortoped. wszelkich systemów, gorsety na skrzywienie kręgosłupa, wkłady ortopedyczne na płaską stopę (platfus) z kompozycji aluminiowej i z masy. Aparaty własnego wynalazku na krótsze nogi, zastępujące obuwie na korku (można na nie wkładać normalne pantofelki). Pasy rupture i brzuszne.



PRACOWNIA ORTOPEDYCZNA

Józef Rosenberg

PIOTRKOWSKA 114 W PODWÓRZU.

Przyjmuje od 9—12 i 3—7, a wsoboty do 3 pp. Solidnym i odpowiedzialnym udziela się kredytu. Specjalny dział obuwia ortopedycznego.

Koncesjonowane przez Władze Szkolne

Kursy Handlowe

Łódzkiego Koła b. Wychowańców Wyższej Szkoły Handlowej w Warszawie.

Zapisy na kurs roczny handlowy i półroczny buchalteryjny przyjmuje kancelarja, Cegielniana 26 (Gmach szkoły im. Królowej Jadwigi — naprzeciw Teatru Polskiego), codziennie, prócz niedziel i świąt, od 6.30—8 wiecz. 40-3

2 duże pokoje

o 2-ch oknach, frontowe, umeblowane, z wszelkiemi wygodami, z oddzielnem wejściem od zaraz

do wynajęcia

Śródmiejska 20, m. 7 4o—3



ODCISKI

zgrubiałą skórę i brodawki usuwa bez bólu i bezpowrotnie znany od ½ wieku

KLAWIOL

FABRYKA CHEM.-FARMACEUTYCZNA „AP. KOWALSKI", WARSZAWA

„OLLA" GUM.

NIE PREZERWATYWY!—

lecz wyraźnie **PREZERWATYWY „O L L A"** **winien Pan żądać,** wszystko inne zaś rzekomo równie dobre, jak najenergiczniej odrzucać.

Prawdziwe, jedynie z nazwą „O L L A"

z tą marką „OLLA" **na każdej kopercie**

PRZEDSZKOLE syst. **Montessori** dla dzieci od 3 - 7 lat

R. ROSENÓWNY

11-go Listopada 11, m. 10, tel. 163-67

Zajęcia od 15 września.

30 3 **Zapisy codziennie.**

Pierwszorzędny Zakład Krawiecki Męski

ST. CYRAŃSKI, Łódź

Nawrot 8. Tel. 219-80.

Przyjmuje zlecenia na sezon bieżący p-g najnowszych modeli. 30—3

Wykonanie wykwintne.

INSTYTUT KOSMETYKI LEKARSKIEJ I GABINET FIZYKALNEJ TERAPJI

M I M A R

M. Markusówny, p. fach. kier. lek.

NARUTOWICZA 9, I p. fr. Tel. 122-09.

Godziny przyj. 11—2 i 4—8, w niedz. i święta 12—2. Leczenie i usuwanie wad skóry, cery, włosów, brodawek i t.p. Masaże. Maski. Leczenie elektrycznością: światłem cieplem. (Galwanizacja, Farad.; Elektroliza, Kaustyka, d'Arsonval. Kwarc. Sol. i Vitalux. Diatermja. Parów. i t. d.

Doktór specj. przyjm. od 1—2. 3x33

Polisy Amerykańskie!

W dalszym ciągu przyjmuje do załatwienia na dogodnych warunkach polisy „New-York" i „Equi-able".

Zaznaczam, że polisy „...le" muszą być bezwarunkowo zaskarżone do sądu i to NIEZWŁOCZ.IE w celu uniknięcia obawy przed przedawnieniem.

Sz. Goldman, Piłsudskiego 36 od godz. 4 do 6-ej. 30-4

Lokale

„GEGUZ", Piotrkowska 82, telefon 132-40. poleca:
Zł. 150.- kwartalnie 2 pokoje z kuchnią, wygodą, ul. 11 Listopada wysoki parter.
Zł. 260.- kwartalnie 3 pokoje z kuchnią, wszelkie wygody. Sienkiewicza, okolice parku.
Zł. 78.- kwartalnie pokój z kuchnią ul. Przejazd oraz większe mieszkania 5 i 6-CIO pokojowe za samo komorne. Pokoje umeblowane z klatki schodowej od zł. 30.

MIŁY słoneczny pokój umeblowany, z niekrępującem wejściem, z wszelkiemi wygodami, oddam zaraz. Skwerowa 13, front, m. 28, tel. 184-87.

POKÓJ frontowy, duży, słoneczny, I piętro z balkonem, telefonem, elegancko umeblowany z całodziennym utrzymaniem do wynajęcia. Gdańska 26 m. 10.

POKÓJ umeblowany do wynajęcia. Wygody, wejście niekrępujące. Telefon 155-71. Ul. Zawadzka 49 m. 24.

PRZYJMĘ na mieszkanie z całodziennem utrzymaniem solidną osobę lub uczenicę. Kopernika 49 m. 8.

MIESZKANIE

4 pokoje z kuchnią na II piętrze w oficynie z wszelkiemi wygodami OD ZARAZ DO WYNAJĘCIA, Południowa 20, mieszk. 67.

2 POKOJE z kuchnią od zaraz do wynajęcia. Rzgowska 23 m. 10.

POKÓJ umeblowany dla solidnego Pana do wynajęcia. Narutowicza 40, m. 19.

3-CH POKOJOWY lokal z wszelkiemi wygodami do wynajęcia. Zielona 16 — administracja.

POKÓJ duży ładny umeblowany oddam. Łazienka, telefon. 11 Listopada 12, front, II p., na prawo.

POKOIKU umeblowanego z niekrępującem wejściem poszukuje nauczyciel. Oferty do administracji pod „Do 30 zł.".

POSZUKIWANY elegancko umebl. pokój z telefonem i niekrępującem wejściem. Zgłoszenia do Adm. pod „J. K.".

UMEBLOWANY pokój, wejście z klatki schodowej odnajmę na kilka godzin wieczorowych. Napiórkowskiego i Warszawskiej w kiosku gazet.

POKÓJ z kuchnią, przedpokojem i wygodami do wynajęcia. Zielona 16 — administracja.

1 LUB 2 pokoje front ewentualnie umeblowane telefonem na biuro od zaraz do wynajęcia. Wiadomość u gospodarza Gdańska 61.

JEDEN lub 2 pokoje na I-ym piętrze front z używalnością telefonu do wynajęcia. Południowa 28 m. 8.

TANIO oddam pokój z wszelkiemi wygodami. Gdańska 67 m. 13.

2 MIESZKANIA po 5 pokoi z wygodami razem, lub osobno do odstąpienia. Wiadomość Piotrkowska 116. Magazyn mebli, tel. 121-01. 21 9.

DO WYNAJĘCIA pokój umeblowany z wszelkiemi wygodami. Zawadzka 30 m. 9. tel. 245-09.

POKÓJ umeblowany z niekrępującem wejściem i wszelkiemi wygodami do wynajęcia. Gdańska 67 m. 10.

POKÓJ umeblowany dla jednego pana do wynajęcia. Śródmiejska Nr. 25 m. 18.

POKÓJ umeblowany do wynajęcia dla pań lub panów. Główna 46 m. 31.

POKÓJ duży umeblowany z utrzymaniem lub bez u samotnej, inteligentnej wdowy od zaraz odnajmę. Mogą być 2 osoby lub bezdzietne małżeństwo. Tanio. Żeromskiego 18. m. 27

2 POKOJE z kuchnią, wszelkiemi wygodami do wynajęcia. Wólczańska 253 Wiadomość u dozorcy. 18

DO WYNAJĘCIA pokój umeblowany z telefonem inteligentnej osobie. Aleja 1-go Maja 7. m 8. 18

POKÓJ z umeblowaniem lub bez do wynajęcia dla jednej osobby. Ul. 6-go Sierpnia 32. m. 11. 18

WARSZAWA. Pokoje umeblowane dla przyjezdnych, z całkowitem lub częściowem utrzymaniem. Obok Dworca Głównego. Ceny przystępne. Chmielna 43 m. 5. tel. 292-45. 18

POKÓJ z całodziennem utrzymaniem w Warszawie przy inteligentnej rodzinie dla kształcącej się panny. Adres: Warszawa, Ogrodowa 26-a m. 2. Tel. 749-59. 18

DO WYNAJĘCIA od zaraz 3 lub 4 pokoje z wszelkiemi wygodami I piętro tanie komorne. Wiadomość Żeromskiego 96, lub tel. 198-65 od 8—12 i od 2--6-ej. 18

DO WYNAJĘCIA umeblowany, frontowy z telefonem pokój. Południowa nr. 2. Dozorca wskaże. 21

SŁONECZNY pokój umeblowany do wynajęcia, Lipowa 25, m. 12. 16

POKÓJ umeblowany słoneczny do wynajęcia. Narutowicza 35. m. 15.

DO WYNAJĘCIA od dnia 1. X. r. b. nowoczesny budynek fabryczny, składający się z 3 sal 430 m. kw. wraz z mieszkaniem. Wiadomość w firmie Maks Fischer i S-ka, Łódź, Piotrkowska 177. 18

POKÓJ umeblowany, słoneczny z balkonem odnajmę. Wejście z korytarza. Zielona 17. m. 24, 4—6.

MAŁY POKOIK poszukiwany z oddzielnem wejściem na kilka godzin tygodniowo. Dzielnica obojętna. Of. pod „Niepogoda".

ODNAJMĘ pokój umeblowany z wszelkiemi wygodami — Kilińskiego 30, m. 22.

MŁODY człowiek poszukuje skromnego pokoju w śródmieściu z utrzymaniem za 75 zł. miesięcznie. Oferty pod „Polska kuchnia".

POKÓJ umeblowany z oddzielnem wejściem., wszelkie wygody do wynajęcia. Śródmiejska 31 m. 4.

POKÓJ umeblowany, słoneczny, frontowy, ewentualnie 2 do wynajęcia. Orla 10-12. I. p. f. m. 6. Neher.

POKÓJ do wynajęcia z używalnością telefonu. Piotrkowska 37 m. 8.

PIOTRKOWSKA 80 m. 2 duży pokój elegancko umeblowany na 1 lub 2 osoby. Od 2—4 i od 8—9-ej.

DWA pokoje z kuchnią z wszelkiemi wygodami, niedaleko centrum, poszukiwane. Oferty pod „Październik".

POSZUKUJĘ wspólnika do dużego ładnego pokoju z niekrępującem wejściem. Piłsudskiego 23 m. 9.

POKÓJ ładny umeblowany, nieprzechodni, Elektryczność, wszelkie wygody — w czystym domu do wynajęcia. Kilińskiego 44 (przy Narutowicza), dozorca wskaże.

Poszukuje się w śródmieściu 2 pokoje

z kuchnią, z wygodami I-sze lub II p. Oferty do adm. Republiki sub „L. T." 30-2

DWA frontowe słoneczne umeblowane pokoje, II piętro do wynajęcia. Tamże kapa i 2 story ręcznej roboty (filet) okazyjnie do sprzedania. Gdańska 43 m. 10. obejrzeć od 2—8 p.p.

MŁODE małżeństwo poszukuje 1 lub 2 sublokatorów. Południowa 18. Lando.

POKÓJ umeblowany, wejście z klatki schodowej. Główna 46 m. 29.

DWA duże, słoneczne, pojedyńcze pokoje od zaraz do wynajęcia. Komorne po 20 zł. miesięcznie. Wólczańska 97. mieszkania 17.

DWA ładne, słoneczne, wolne od podatku, pokoje z kuchnią i przedpokojem do wynajęcia od zaraz. Woda, światło, komorne 52 zł. mies., ul. Wapienna 42, II piętro m. 11. Dojazd trójka.

2 OKIENNY pokój z klatki schodowej, front, I piętro, z telefonem, oddam. Wólczańska 10 m. 18.

POKÓJ jeden duży lub dwa mniejsze do wynajęcia. Piotrkowska 20, telefon 178-24.

DO WYNAJĘCIA 5 pokojowe mieszkanie z wygodami lub zamienię się na 2 pokoje z kuchnią. Piotrkowska 20 tel. 178-24.

ODDAJĘ elegancki pokój, front I-e piętro (telefon). Piłsudskiego 57 m. 5.

UMEBLOWANY pokój przy rodzinie do wynajęcia. Zawadzka 25 m. 4.

POKÓJ umeblowany do wynajęcia dla pojedyńczej osoby. Wiadomość Skwerowa 15 m. 3.

Z KLATKI schodowej pokój umeblowany (bez) wynajmę zaraz urzędnikom. małżeństwu. Lipowa 58 m. 11.

ODNAJMĘ obszerny pokój umeblowany. Południowa 24, lewy front m. 10.

DWUOKIENNY frontowy pokój na I-szem piętrze do oddania, ewentualnie ze śniadaniami. Centrum miasta. Wiadomość tel. 142-54, od 9 do 10-ej i od 2 do 4-ej.

Indywidualne nauczanie, **komplety** w zakresie szkół średnich dla dzieci **nerwowych** (zmiany charakteru), **psychopatycznych, trudnych do kierowania, niedorozwiniętych** i t. p.

Informacji udzielają:
Dr. W. Spektorowa, Piotrkowska 224. telefon 188-03 od godz. 12—14 i **M Kobrowa** ul Kilińskiego 141 od godz. 18—20. 3—50

Syndyk tymczasowy masy upadłości firmy „M. Szajniak — Drukarnia" zawiadamia, że dnia 28-go września b. r. o godz. 12-ej w południe odbędzie się w Sądzie Okręgowym w Łodzi, Plac Dąbrowskiego Nr. 5 zebranie wierzycieli powyższej upadłości, w celu zawarcia układu, względnie związku wierzycieli i wyboru syndyka ostatecznego.

Syndyk tymczasowy:
STANISŁAW BOURDO
Adwokat.

Lili Koroczyńska,

LAUREATKA WYŻSZEJ SZKOŁY MUZYCZNEJ IM. CHOPINA W WARSZAWIE.

Pozostaje w Łodzi i udziela lekcji gry fortepianowej najnowszą, udoskonaloną metodą pedagogiczną. Podstawy teoretyczne (zasady solfeg o).

Zgłoszenia przyjmuje się przy ul. Żeromskiego 41, tel. 201-51. w godz. o 10—12 i od 3—5-ej. 30—



BIURO „LOKUM", Piotrkowska 79, front, II piętro, między innemi mieszkaniami, poleca:

POKÓJ z kuchnią przy ul. Zawadzkiej. Piotrkowskiej zł. 67 kw.

2 POKOJE z kuchnią z wygodami przy ul. Narutowicza, Piotrkowskiej zł. 160 kw.

3 POKOJE z kuchnią z wygodami przy ul. Andrzeja zł. 240 kw.

4 POKOJE z kuchnią z wszelkiemi wygodami w śródmieściu zł. 430 kw.

5—6—7 POKOJOWE mieszkania z wszelkiemi wygodami w śródmieściu bez odstępnego.

POKOJE umeblowane, bez mebli z klatki schodowej od zł. 25 miesięcznie, lokale handlowe, biurowe i fabryczne, domy, place, parcele, majątki i gospodarstwa poleca biuro „Lokum", Piotrkowska 79. front II p.

POKÓJ skromnie umeblowany przy inteligentnej rodzinie do wynajęcia. Narutowicza 47 m. 16.

POSZUKUJĘ pokoju z wygodami okolicy Głównej, izraelskim domu. Of. sub. „K. do Administracji Republiki.

DO ODDANIA 3 pokojowe mieszkanie z wszelkiemi wygodami w centrum. Tel. 137-18 od 9—2.

POKÓJ z kuchnią i przedpokojem do oddania od zaraz. Zachodnia 54 m. 40

DO ODDANIA pokój umeblowany lub bez z niekrępującem wejściem. 11 Listopada 33 m. 12 front.

1 LUB 2 pokoje ewent. z utrzymaniem. Tel. 112-78. Od 9—12 i 4—6. Andrzeja 31 m. 5.

DO WYNAJĘCIA 1 pokój z kuchnią. 2 pokoje z kuchnią od gospodarza. Gdańska 131.

3 POKOJE i 1 pokój w suterynie suchej i widnej z elektr. ośw. od zaraz do wynajęcia na skład, warsztat pracy z niedużym motorem lub inne przedsiębiorstwo. Zgłosić się na Zawadzką 18, prawa ofic., I piętro u Hellerowej od 10—2 godz.

POKÓJ duży umeblowany, niekrępujące wejście, wygody, do odnajęcia. Śródmiejska 100. m. 2.

1 LUB 2 pokoje frontowe w pierwszorzędnym domu z windą. Cegielniana 3 m. 9. tel. 129-14 u Ogólnika.

ŁADNY pokój umebl. przy int. rodzinie od dzisiaj do wynajęcia. Gdańska 35 m. 17.

WARSZAWA. Pokoje dla pań studiujących lub przyjezdnych, cena przystępna. Aleje Ujazdowskie 18 m. 9, tel. 929-11 u doktorowej.

Kursy Racjonalnej Kosmetyki Dr. J. Świtalskiej

Kształcą na zawodowe kosmetyczki. Świadectwo ukończenia uprawnia do wykonywania zabiegów kosmetycznych na terenie całej Rzeczypospolitej Polskiej. Personel pedagogiczny składa się wyłącznie z lekarzy-wybitnych fachowców. Ilość słuchaczek ściśle ograniczona. Początek zajęć dn 1 października. Informacje i zapisy: Warszawa, Krucza 31. 35—3



ABSOLWENCI Szkół Handlowych

Koło Absolwentów Miejskiej Szkoły Handlowej organizuje 18 mies. kurs uzupełniający. Absolwenci M. S H. M. i P. S H. M. reflektujący na powyższy kurs, proszeni są o przybycie do Miejskiej Szkoły Handlowej, ul. Kilińskiego 109, dnia 20. 9. 32 r. o godz. 21szej. 30-3

SZKOŁA TAŃCA 20—3

Karola Trinkhausa

członka Z. N. Ch. w Polsce i I. U. I. C. w Paryżu, — ul. Andrzeja 17, tel. 207-91.
Wyucza w grupach i oddzielnie ostatnie nowości sezonu.

Fabryka Listew do Ram

Z. Zagańczyk

ŁÓDŹ, ulica Anny Nr. 9-11.
30—3 Telefon Nr. 231-91.
Oprawa obrazów i ramy do firanek.
CENY FABRYCZNE. :-: CENY FABRYCZNE.

Zatwierdzona przez Władze Państwowe. Rok założenia 1924 SZKOŁA KOSMETYCZNA, Anna Ryd..., Łódź, Piotrkowska 111. I p. fr., tel. 16?-93, dając prawo otwarcia Gabinetu Kosmetycznego. — Wykłady prowadzone przez lekarzy specjalistów. Informacje i zapisy przyjmuje kancelarja Piotrkowska 111. od 10 do 8.

SKLEP z pokojem do wynajęcia. Zgierska 95 u gospodarza.

WARSZTATY, magazyny, garaże do wynajęcia. Ul. Przejazd Nr. 69. Gospodarz.

Rozmaite

GŁUCHOTA, szum. cieknienie uszów uleczalne. Setki podziękowań. Żądajcie bezpłatnej pouczającej broszury. Adres: Eufonja. Liszki. k/Krakowa.

WYTWÓRNIA krawatów, ul. Traugutta 9. uruchomiła specjalny dział czyszczenia, reperacji i szycia krawatów.

BACZNOŚĆ MŁODZIEŻ SZKOLNA! ZAKŁAD fotograf. L. Laks. Żeromskiego 84. przyjmuje do wywoływania kopjowania i retuszowania od p.p. amatorów. Zdjęcia do legitymacji i paszportów. Do matrykuł 6 fotografji bronz. retuszowanych 1 zł. Powiększenia. Ceny przystępne. Dojazd tram-

AKUSZERKA Pipikowa, dyplomowana cesarska akademja medyczna. Przyjmuje zamówienia Kilińskiego Nr. 104, m. 65.

Drobne ogłoszenia w „Republice" są najlepszym i najtańszym środkiem zetknięcia zainteresowanych stron Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sublokatora. 2) znaleźć mieszkanie lub pojedyńczy pokój. 3) sprzedać nieruchomość lub rzecz. 4) kupić cośkolwiek okazyjnie. 5) dostać posadę. 6) wyszukać pracownika — niechaj poda drobne ogłoszenie do „Republiki"

POZNAM pana dypl. we Francji w celu konwersacyjno towarzyskim. Of. „Elegancka - Młoda". 18

KRAWIEC damski przyjmuje obstalunki na kostjumy i palta najnowszych fasonów i wykwintna robota, najlepsze wykonanie, po cenach bardzo przystępnych. Sędziewski, Główna 42, prawa oficyna II piętro. 18

PRZERABIAM, farbuję aksamitne, filcowe kapelusze 3 zł. nowe tanio Lidzbarska, Zielona 6 w podwórzu. 18

OKAZJA kapitalista potrzebny do wyrobu nowego artykułu bezkonkurencyjnego, bezryzykownego. Oferty „D. P."

POSZUKUJĘ fachowczyni celem założenia pracowni ubiorów dziecinnych. Posiadam mieszkanie, maszynę oraz fundusze. Oferty sub „B. R. do administracji. 18

DOKTÓR
SOŁOWIEJCZYK
Arkadjusz
choroby dzieci
przeprowadził się
do OTWOCKA
ordynuje przy ul. REYMONTA 51c tel. 74 (dom Majznera) 30-2

Lekarz-dentystka
M. Inwald-Flamenbaumowa
powróciła
ul. Nawrot 32, tel. 133-55.

FRYZJER
ADAM
Piotrkowska 144
powrócił.

Dyplomowany nauczyciel
Tańców
I. ZALCMAN
wznowił lekcje. Zapisy przyjmuje codz. od 10 r. — 10 w. przy ul. CEGIELNIANEJ Nr. 32. Ceny b. przystępne. Dla urzędników, stowarzyszeń i młodzieży szkolnej rabat. 25-2

ZA WYPOŻYCZENIE pianina poszukuję pokoju przy rodzinie. Zgłoszenia do Republiki sub „Ł. F." 18

SZKOŁA PSÓW. Wyuczam wszelkie rasy. Ceny niskie. Radogoszcz Szosa Zgierska 45. A. Szpajchert. 18

PRZYJMĘ wspólnika z niewielkim kapitałem lub sprzedam interes, Narutowicza 31. Cukiernia. 18

BUCHALTERJĘ zaprowadzam fachowo, prowadzenie miesięcznie 25—50 zł. 11-go Listopada 20. m. 18 parter 18

CZYSZCZĘ sufity, tapety oraz ściany malowane suchym sposobem nie kurząc tanio. Zawadzka 6, m. 21 telefon 126-68. 18

Z POWODU mego powrotu z urlopu zawiadamiam Sz. Klijentelę, iż wznowiłam pracę w moim magazynie sukien. Gen'a Michlewicz. Zawadzka 17 l. of. II w. I p. 18

CHRONICZNIE chorym, niezakaźnym stały pobyt tanio. Sanatorjum „Salus", Kraków. 18

Lokale

BIURO „Polruch", Al. Kościuszki 27, tel. 141-01 poleca między wielu innemi mieszkaniami:

PIĘCIOPOKOJOWE MIESZKANIA przy ulicy:

Mielczarskiego	kwart. zł.	465
Orla	" "	530
Żeromskiego	" "	598
Przejazd	" "	620
Żeromskiego	" "	620
Narutowicza	" "	660
Śródmiejska	" "	665
Piotrkowska	" "	665
Cegielniana	" "	665
Andrzeja	" "	665

CZTEROPOKOJOWE MIESZKANIA przy ulicy:

Śródmiejska	kwart. zł.	350
Piotrkowska	" "	400
Żeromskiego	" "	435
Kilińskiego	" "	450
Zakątna	" "	465
Gdańska	" "	465
11-go Listopada	" "	465
Zawadzka	" "	465
Wólczańska	" "	465
Pomorska	" "	498

3-POKOJOWE MIESZKANIA z wyg. przy ul.:

Śródmiejska	kwart. zł.	225
Zawadzka	" "	250
Główna	" "	266
Gdańska	" "	266
Traugutta	" "	306
Piotrkowska	" "	322
Żeromskiego	" "	332.50
Al. Kościuszki	" "	332.50
Al. 1-go Maja	" "	353
Moniuszki	" "	300

2 POKOJOWE MIESZKANIA z wygodami przy ul:

Piotrkowska	kwart. zł	110
Kilińskiego	" "	160
Radwańska	" "	166
Pomorska	" "	168
Zielona	" "	172
Przejazd	" "	180
Al. 1-go Maja	" "	190
Andrzeja	" "	200
Narutowicza	" "	212
Piotrkowska	" "	230

POKOJE Z K[illegible]IA ULICA:

Wysoka	kwart. zł.	66
Radwańska	" "	93
Wólczańska	" "	99
Dworska	" "	100
Limanowskiego	" "	100
28 p. Strz. Kan.	" "	106
Zakątna	" "	133
Kilińskiego	" "	133
11 Listopada	" "	133
Żeromskiego	" "	150

1 POKOJOWE MIESZKANIA w nich kuchenka, przy ul.:

Targowej	kwart. zł.	31.—
Napiórkowskiego	" "	34.—
Juljusza	" "	37.50
Mielczarskiego	" "	37.50
Anny	" "	40.—
Głównej	" "	40.—
Zielonej	" "	45.—
Przejazd	" "	53.20
Piotrkowskiej	" "	56.—
Zamenhofa	" "	66.50

Z KLATKI SCHODOWEJ, pokoje umeblowane, z używalnością kuchni dla małżeństw, pokoje biurowe z telefonem, lokale handlowe, fabryczne, sklepy wszelkiego rodzaju, we wszystkich kierunkach miasta poleca Biuro „Polruch", Al. Kościuszki 27, tel. 141-01. Czynne bez przerwy od 8-ej rano do 8 i pół wieczór.

PIĘCIOPOKOJOWE LUKSUSOWE mieszkanie, taras ogródek, wszelkie nowoczesne wygody w okolicy parku Juljanów tylko za komorne miesięczne tanio poleca biuro „Polruch" Al. Kościuszki 27, tel. 141-01.

ZA BEZCEN natychmiast do oddania 2 ładne pokoje z kuchnią i wygodami. Piramowicza 5 m. 15.

MIESZKANIE umeblowane

3. wzgl. 2 pokoje z kuchnią i wygodami

oddam zaraz

[illegible]rty sub „D. S." w adm. Republiki 30—2

[illegible] WYNAJĘCIA pokój umeblowany wszelkiemi wygodami, tel. Gdańska Nr. 11 m. 10.

POKÓJ umeblowany, świeżo remontowany, z wszelkiemi wygodami, niekrepującem wejściem do oddania. Piotrkowska 120 m. 46.

FRONTOWY ciepły, czysty, umeblowany pokój przy spokojnej rodzinie do wynajęcia. Śródmiejska 46 m. 6.

DWUOKIENNY, frontowy pokój z kuchnią ładnie umeblowany lub bez, do wynajęcia. Śródmiejska 44 fr., m. 11.

1 DUŻY frontowy dwuokienny pokój przy parku Sienkiewicza od zaraz do wynajęcia. Sienkiewicza 63 m. 3.

CZYSTY pokój umeblowany z wygodami II piętro do wynajęcia. Sienkiewicza 102 m. 11.

POKÓJ umeblowany z wygodami i używalnością telefonu na I piętrze do oddania. Gdańska 31 a m. 20.

POKÓJ umeblowany, słoneczny, wygody, niekrepujący oddam niedrogo. Zagajnikowa 48 m. 7 (kolonja oficerska).

MIESZKANIE 4-pokojowe z wszelkiemi wygodami. Komorne 360 złotych kwartalnie zamienię na dwu lub trzypokojowe z wygodami. Oferty sub. „Zaraz 40".

POKÓJ frontowy, słoneczny, umeblowany do wynajęcia. Żeromskiego 12 m. 17, róg Zawadzkiej.

POSZUKUJĘ sklepu razem z mieszkaniem przy ul. Pomorskiej między Piłsudskiego i Targową. Oferty do adm. pod „M. B."

DUŻY pokój frontowy, odremontowany oddam 1—2 osobom z używalnością kuchni. Andrzeja 31 m. 1, od 10 r., 3—4 pp.

ZŁ. 100.— kwartalnie 2 pokoje, kuchnia, wygody, II piętro, ulica Piotrkowska. Wiadomość: Piotrkowska 81 m. 33 biuro.

POKÓJ z wszelkiemi wygodami ew. z utrzymaniem do oddania. Południowa 28 mieszk. 14.

DO WYNAJĘCIA czysty, umeblowany pokój. Andrzeja 29 m. 18, II p., lewa oficyna.

3 POKOJOWE mieszkanie w najlepszej dzielnicy śródmieścia front III piętro do wynajęcia od zaraz. Tel. 143-90.

UMEBLOWANY pokój wynajmę dwum panom lub bezdzietnemu małżeństwu. Wiadomość: Zawadzka 36, m. 8. 2—5 i od 8—9 w.

SKLEP do odstąpienia na ulicy Andrzeja Nr. 1. Wiadomość na miejscu Filocha.

POKÓJ umeblowany z wygodami, wejście z korytarza do wynajęcia dla solidnego pana. Piramowicza 7, m. 11.

PAN poszukuje eleganckiej garsoniery w centrum. Of. sub. „C. K. E.".

POKÓJ na biuro ul. Napiórkowskiego—Rzgowska przy placu Reymonta poszukiwany. Oferty „Biuro".

POKOJU słonecznego poszukuję. Okolica: Narutowicza—Pomorska. Of. sub „Słoneczny" do administracji.

NIEDROGI, ładny, niekrepujący pokój. Kopernika 19, II piętro, front, mieszkanie 9.

Kupno i sprzedaż

ZŁOTO, BIŻUTERJE, kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny. Zakład jubilerski I. Fijałko, Piotrkowska 7. 00

TAPCZAN stary i inne stare meble do sprzedania. Andrzeja 43, m. 17 od godziny 3 do 6-ej. 16

SPRZEDAM domek drewniany nowy 2 pokoje z kuchnią, przedpokój, pralnia, dla nabywcy wolne, tanio z powodu wyjazdu. Leśna 6 przy Drewnowskiej. Informacje na miejscu. 18

Z POWODU przeprowadzki tanio sprzedam 1 szafę dębową, 1 stół 1 lodownię i szerokie pasy transmisyjne. Wiadomość: Aleja 1-go Maja Nr. 18 Epsztajn. 18

SPRZEDAM odkurzacz „Protos", mało używany za 100 zł., Zielona 16. m. 15. IV piętro. 18

DO SPRZEDANIA sklep z urządzeniem i mieszkaniem. ul. Przejazd nr. 72

SPRZEDAM sklep spożywczy z powodu wyjazdu. Wiznera 34. 18

2 SAMOCHODY Minerwa - 6-osobowa i Ford - 4-osobowe w dobrym stanie okazyjnie do sprzedania. Wiadomość: Kilińskiego 192. 18

SPRZEDAM aparat do szwejsowania, motocykl, ramę do roweru oraz kocioł pobielany wielkość 40×37 cm. Napiórkowskiego 26. Reszke. 18

DOM mieszkalny parter i piętro z warsztatami w śródmieściu w pobliżu parku Poniatowskiego do sprzedania. Wiadomość w administracji niniejszego pisma. 25

ZAGRANICZNE pianino oraz 5-cio lamp. aparat radjowy w bardzo dobrym stanie, prawie jak nowe tanio do sprzedania. Wiadomość: Tel. 128-06

HANDEL win i wódek z koncesją w dobrym punkcie do sprzedania. Oferty do administracji sub „Okazja". 18

PIANINO nowe zagranicznej marki do sprzedania. telefon 111-29. 18

PIECYK szamotowy pokojowy okazyjnie do sprzedania. Wiadomość 28 p. Strzelców Kaniowskich 38. u dozorcy.

MAŁO używane pianino okazyjnie do sprzedania. Wiadomość, Mielczarskiego 3. m. 3. 18

UWAGA! sypialkę jesionową i jadalny orzechowy sprzedam bardzo tanio. [illegible]olarz, Brzezińska 65. 18

PIWIARNIA do sprzedania, lokal nadaje się na każdy interes. Pabjanicka 26.

DO SPRZEDANIA domek dwa pokoje z kuchnią i pół placu Mazurska 39. Wiadomość na miejscu. 18

ŁÓŻKO i nocny stolik okazyjnie do sprzedania. Wiadomość Kilińskiego 89 m. 17. 18

OTOMANĘ skrzynkową, tapczan, leżankę, krzesła dębowe, robota solidna tanio sprzedam, Kilińskiego 160, Przeździecki. 18

MASZYNĘ gabinetową sprzedam gotówka lub raty. Ogrodowa 28, wejście w bramie na lewo m. 16. 18

PLACE Aleja 1-go Maja do sprzedania. Wiadomość u gospodarza, Gdańska 61. 18

SPRZEDAM domek z ogródkiem i studzienką, 2 mieszkania wolne. Cena 2.500. Nowe Chojny. Wiadomość: Zagłoby Nr. 43. 18

PLAC duży sprzedam. Wiadomość Chłodna 11. 18

SPRZEDAM okazyjnie karuzel łańcuszkową wraz z muzyką, Szosa Zgierska 60, Otto Mencel. 2-10

DOM sprzedam 52 ubikacje w tem 6 sklepów, cena 80.000 zł. dochód roczny 10.000 zł. Rzgowska 73, u gospodarza. 18

KANAPA w dobrym stanie zaraz do sprzedania, Pomorska 22, front I p. lewa strona m. 4 od 3—4 pp. dzwonić.

Z POWODU wyjazdu do sprzedania meble, sypialni i jadalni, Piotrkowska Nr. 109, m. 11 zastać do 12 i od 3—6-ej. 18

DOMEK o trzech mieszkaniach z ogródkiem tanio sprzedam, ul. Antoniewska 9 za fabryką nici w Widzewie. 18

MASZYNA sankowa do pończoch, okazyjnie do sprzedania. Wiadomość: ul. Złota 6, sklep Kaczorowskiej. 16

DO SPRZEDANIA luksusowy stołowy pokój, kompletnie urządzony, orzechowy polerowany w środku mahoń pierwszorzędna robota. Oferty sub „A. A."

PÓŁ DOMU albo willa murowany otynkowany do sprzedania w Radogoszczu 2 pokoje, kuchnia przedpokój i weranda. Wiadomość Radogoszcz za Glaczera fabryką u W. Kebke. 15

DO SPRZEDANIA używany furgon piekarski na gumach. Wiadomość Cmentarna 8. 18

RATUJCIE MAJĄTEK! Wobec kryzysu i braku pewnych interesów kupować parcele leśne nad szosą przy mieście i kolei w pobliżu Łodzi od 45 groszy za mtr. kwadratowy na dwuletnie spłaty. -- Najtańsza budowa willi w kraju, bo na miejscu budulec za bezcen. Willa murowana kompletna cztero - pokojowa 3.000 złotych. Wiadomość: Łódź, Kilińskiego 63, m. 7, tel. 158-77 od 18--20-ej.

NA WYPŁATY. Na czasie. Firanki odpasowane i na metry. Kapy, obrusy. Towary wełniane na suknie, płaszcze kostjumy oraz jedwabie. Towary na ciepłe szlafroki, aksamity, flanele, barchany. Towary kamgarnowe męskie. Pulowery damskie. Gotowe damskie płaszcze i męskie ubrania. Biały towar. Damska i męska bielizna. Obuwie. Pończochy. Urzędnikom i stałym klijentom bez wkładu na najdogodniejszych warunkach i najtańszych cenach poleca Leon Rubaszkin, Kilińskiego 44.

WÓZEK dziecinny „Mercedes" oraz patefon szafkowy okazyjnie sprzedam Cegielniana 7, u doktora. 18

SPRZEDAM pralnię w śródmieściu dobrze prosperującą z całkowitem urządzeniem. Zgłoszenia do Republiki sub „Pralnia". 18

KUPIĘ biurową szafkę żaluzjową i stolik do maszyny. Oferty pod „R. O. W." do Republiki. 18

KASĘ, kredens i inne sprzęty tanio sprzedam. Narutowicza 39, m. 8. 18

FUTRO damskie nowe, patefon, biurko dębowe tanio sprzedam. Wiadomość w administracji. 18

FORTEPIAN dobry wynajmę tanio lub sprzedam. Piotrkowska 134, m. 9, od poniedziałku. 18

DO SPRZEDANIA nowy „Elektrolux" i kuchnia gazowa z piecznikiem „Junkierska" Narutowicza 2 Lewkowicz. Tel. 200-07. 18

Zdrojowiska

ŚRÓDBORÓW „Dom w Lesie" dla dzieci i młodzieży otwarty cały rok. Nauczanie. Oddzielne pokoje dla dzieci z własną opieką. Telefon Otwock 169. 18

Nauka i wychowanie

BERLITZA
met. prawdziwa 8 rok szk.
Kursy języków obcych
uznane przez państwo
ENGLISH
FRANCAIS
DEUTSCH
ITALIANO etc.
Profesorzy cudzoziemcy i specjalnie wyszkoleni pedagodzy. Większe grupy dla początkujących po zniżonej cenie. Szybkie Małe grupy. Lekcje prywatne. rezultaty. Zapisy codziennie od 12 do 1 i pół i od 6 do 8-ej.
Próbne lekcje bez zobowiązania.
TYLKO
Piotrkowska 86, m. 9, front.
!!!Filji w Łodzi nie mamy!!

ANGIELSKIEGO udzielam złoty godzina. Ul. Przejazd Nr. 69, m. 10. 18

MAGISTER matematyki udziela matematyki i fizyki. Śródmiejska 12, m. 3, front I piętro. godz. 2—4. 18

DR. FIL. Uniwersytetu Paryskiego udziela francuskiego, Śródmiejska 12, m. 3, front, I p. godz. 2—4. 18

50 GROSZY — lekcja: francuskiego, angielskiego, hiszpańskiego, włoskiego, esperanta, udzielają specjaliści, 6-go Sierpnia 28, m. 11. Zastać można 7—9 wiecz. 18

FRANCUSKIEGO, niemieckiego udzielają Sorbonistka i Germanista. Konwersacja. Gramatyka, Literatura. Matura Al. Kościuszki 39, m. 6. Tel. 152-61 Telefonicznie lub osobiście 10—12.

LEKCJE buchalterji włoskiej, amerykańskiej zł. 20.-, korespondencja, arytmetyka, stenografja 11-go Listopada 20, m. 18 parter. 18

DO KOMPLETU freblowsko - przygotowawczego przyjmę jeszcze dwoje dzieci Śródmiejska 56/10. Zapisy 3--5 po poł. 18

ORYGINALNA met. BERLITZA,
ponieważ uczą RODOWICI cudzoziemcy,
Kursy Języków Obcych
ENGLISH: Dyr. James W. Anderson
(zatwierdzony przez Minist. W. R. i O. P.)
AMERICAN:
Miss Lilian Rosehill,
FRANCAIS:
Monsieur Cesar Janod,
DEUTSCH:
Herr Gerhardt Engler.
ITALIANO:
Signor B. Franceschini.
Prosimy zapisujących się o widzenie się z profesorem danego języka.
Małe grupy. Lekcje prywatne. Koresp. Handlowa. Specjalne grupy dla początkujących: Francuski, Angielski 9 zł., Niemiecki 8 zł. miesięcznie. Zapisy codziennie w głównem biurze w naszem mieście.
TYLKO PIOTRKOWSKA 39 FR.

WYUCZAM gruntownie buchalterji włoskiej i amerykańskiej za 35 zł. (kurs mies.) również prowadzę księgi na godziny. Zgłosz. Pomorska 19, I lewa oficyna Nr. m. 54. 23

ANGLIK udziela lekcji. Prywatnie i w grupach (3 osoby po zł. 11.-). Najnowsza i najszybsza metoda konwersacyjna (nie Berlitza) Smithis, Andrzeja 47. Tel. 153-37. 18

HEBRAJSKIEGO udziela oraz przygotowuje do konfirmacji dyplomowany nauczyciel szkół państwowych u Lewkowicza, Piotrkowska 42. 18

KOMPLET wychowania przedszkolnego dla dzieci od lat 3 i pół-7, A. Gottesgnadówny przy ulicy Zakątnej 28, front I p. Zapisy odbywają się od godz. 11 do 13-ej. 18

STUDENT udziela matematyki, łaciny, języków. Oferty zaraz o godzinie 6 do Republiki sub „Właścicielowi dowodu osobistego Nr. 512 K.". 18

LINGUISTA udziela lekcyj niemieckiego, francuskiego, włoskiego oraz korespondencji. Kilińskiego 89, m. 13

ANGIELSKIEGO i francuskiego udziela rutynowany pedagog. Może być za pokój. Oferty sub „Perfekt". 18

DYPLOMOWANA nauczycielka Gimn. języka francuskiego udziela lekcyj prywatnych. Zgłoszenia Andrzeja 46, m. 8 od 2—4-tej. 18

LEKCJE muzyki na skrzypcach, mandolinie i gitarze. Opłata niska, Zielona 23, m. 18, III p. 18

JĘZYKI: Angielski, francuski, niemiecki, rosyjski etc. oraz przedmioty handlowe udzielają specjaliści na kursach języków oraz nauk handlowych J. M. Poznańskiego istniejące od roku 1914. Zapisy przyjmuje kancelarja, Pomorska 20 od 7—9 wiecz. 18

UDZIELAM lekcji gry fortepianowej, Cegielniana 82, tel. 115-71 między 2—4.

LEKCYJ konwersacji francuskiej metoda nowa, skrócona w szybkiem czasie, udziela rutynowana nauczycielka Valend de Lazari. Obecna od 3—5 i od 8—9, Ogrodowa róg Gdańskiej 26, m. 12. 18

ENGLISH Lady, experienced teacher with dipl. of London gives English lessons: Conversation, Correspondence, Literature at Śródmiejska 46 m. Pani Rukolskiej at home at 7. 18

LEKCJI i korepetycji udziela rutynowany nauczyciel. Zapóźnioyym metodą skróconą. Przygotowuje do egzaminów. Specjalność: matematyka, polski, Wólczańska 29, m. 1, front parter

BUCHALTERJI podwójnej nauczam gruntownie, metodą praktyczną, w ciągu miesiąca z gwarancją samodzielnego prowadzenia ksiąg sznurowanych. Cena bardzo przystępna. Nauka pisania na maszynie zł. 10. Bilanse, Wólczańska 41, m. 32. 18

W CIĄGU 20 lekcji wyuczam stenografji niemieckiej według najkrótszej metody. Telefon 175-39 prócz niedzieli i świąt.

NIEMIECKI gruntowny. Konwersacja, gramatyka, literatura, korepetycja, handlowa korespondencja. Pomorska 22, front I p. m. 4 od 3—4; proszę dzwonić.

RUTYNOWANA nauczycielka udziela lekcji gry na fortepianie, Anna Neufeld ul. 6-go Sierpnia 10 1 p. front. 28

AKADEMICKIE Biuro Informacyjne, Pomorska 40, m. 10 udziela bezpłatnie informacyj oraz załatwia wszelkie formalności przyjęcia na uczelnie zagraniczne w Europie i poza Europą, wizy ulgowe i bezpłatne, legitymacje C. I. E. ulgowe przejazdy. 4—9 w. 28

UDZIELAM lekcji radjotechniki na dowolnym poziomie. Wykłady teoretyczne i praktyczne. Ceny b. niskie. Adres: Zygmunt Herman, Łódź, Trębacka 16, m. 1. 18

RUTYNOWANA nauczycielka na podstawie programu konserwatorjum w szybkim czasie przysposabia dorosłych do samodzielnej a poprawnej gry salonowej. Udziela również muzyki wyższej, teorji, metodyki oraz gruntownych początków. Warunki b. przystępne, Łęczycka 23 przy Napiórkowskiego (I brama m. 4.). 18

S. GELBARTÓWNA (dyplom. Ecole de Professeurs Sorbonne) udziela francuskiego: dzieciom i dorosłym, Sienkiewicza 37, m. 41, Zastać można po 8-ej wiecz. 18

ZA 10 Zł. miesięcznie wyuczam gruntownie buchalterji, korespondencji, arytmetyki handlowej, stenografji, pisania na maszynie. Kilińskiego 50, m. 45.

Posady

MODYSTKA samodzielna pierwszorzędnego salonu oraz uczenica poszukiwane. Of. Republika „Samodzielna modystka". 18

POTRZEBNA starsza podręczna do salonu mód H. Glassówna Piotrkowska 61. 18

DO TRZYLETNIEJ dziewczynki poszukiwana jest freblanka. Doświadczone reflektantki z dobremi świadectwami mogą się zgłosić na ul. Kilińskiego Nr 177, I piętro, codziennie między 10-11 rano i 2—4 po poł. 20

STUDENTKA poszukuje kondycji do jednego dziecka. Dobre referencje. Oferty sub „Studentka" w Administracji

STENOTYPISTKA-korespondentka polsko-niemiecka perfect poszukuje posady, zastępstwa względnie godzin. Telefon 175-39 prócz niedzieli i świąt. 18

MŁODY mężczyzna lat 20, zdolny, poszukuje jakiejkolwiek pracy. Adres w Redakcji.

SŁUŻĄCA do wszystkiego z doskonałem gotowaniem poszukiwana. Zgłoszenia z referencjami Pomorska 23, m. 19 od 3—5-ej. 18

POSZUKUJE się absolwenta szkoły włókienniczej z wydziału tkackiego ze średniem wykształceniem, który częściowo obznajmiony jest z administracją fabryczną. Oferty pod „Z. R." składać do admin. Republiki 20

ZDOLNA modelka może pozować malarzom. Of. dla Modelki" 18

POSZUKUJĘ inteligentnej panny izraelitki do 4-letniej dziewczynki na popołudnie. Pomorska 19 m. 37 3-4 g.

POTRZEBNA młoda, zdolna sprzedawczyni do sklepu spożywczego (chrześcijanka) z całodziennem utrzymaniem. Wiadomość Rzgowska 111, m. 25, Bornsztajn, zgłosić się od 2 do 7.

Rala Weinreichówna
absolwentka Konserwatorjum w Krakowie WZNOWIŁA LEKCJE GRY FORTEPIANOWEJ.
Śródmiejska 49, tel. 132-60 20-2

RUTYNOWANY stolarz - kreślarz może zgłosić się Gdańska 112. 18

TECHNOLOG - mechanik - Wawelberczyk, dyplom z roku 1931 poszukuje pracy na dobrych warunkach. Oferty do Republiki pod „S. R.". 18

DYPLOMOWANA doświadczona nauczycielka obejmie w godzinach popołudniowych opiekę nad dziećmi pomoc w nauce. Oferty sub „Opieka" do Administracji.

WYKWALIFIKOWANA krawcowa szyje po domach, podług najnowszych fasonów. Ceny przystępne. Wiadomość Kilińskiego 41 u Worobiejczyka od 6—9 wiecz.

POSZUKUJE się biuralistki, piszącej na maszynie. Oferty z życiorysem i żądana pensją do Republiki sub C.K.

MŁODY człowiek, obeznany pracą biurową, administracją domów, poszukuje posady w fabryce, biurze etc. Oferty „L. M.".

KTÓRY z starszych panów dałby pomoc młodej inteligentnej pannie z ukończeniem wyższej szkoły. Oferty sub Szkoła.

POSZUKIWANE panienki, znające robotę na drutach i szydełkową. Przejazd 40 m. 38.

POTRZEBNE 2 garderobiane z kaucją po 150 zł. dobrze płatne. Adres w administracji.

CUDZOZIEMKA (izr.) władająca językiem niemieckim i polskim poszukuje kondycji w lepszym domu do dziecka 3—8 lat. Oferty sub „W. F."

POTRZEBNY chłopiec na posyłki i do składu. Oferty sub. „Dzielny" do „Republiki".

ZAROBEK PEWNY znajdzie każdy wymowny, dobrej prezencji w pracy zewnętrznej. Zgłoszenia: Karola 18, m. 10 w poniedziałek od 9—12.

5 PANÓW i 4 Panie od 24 lat zwyż z dobrą prezencją, pewni siebie, szukający stałej posady, poszukuje poważne Towarzystwo od zaraz na dobrych warunkach. Fachowość i kaucja zbyteczne. Zgłosić się z dokumentami poniedziałek 2—4, wtorek 10—12, Narutowicza 47-1, parter, wejście z ulicy.

POSZUKUJĘ firmy krawieckiej na dokończenie praktyki. Oferty pod „Praktyka".

KIEROWNIK tkalni, majster tkacki, mający rozległe stosunki i klijentelę poszukuje stałego zajęcia. Of. sub: „F. K. 505".

MATURZYSTKA przyjmie kondycje na pół dnia. Ceny przystępne. Wiad. Piramowicza 2 m. 20.

OTRZYMA robotę, kto posiada maszyny do wyrobu rękawiczek dzianych. Zgłaszać się do Rękawiczarni ul. Narutowicza 74.

POSZUKUJĘ stanowiska lektorki itp. Zgłoszenia do Republiki sub „dykcja"

AGENCI poszukiwani. Artykuł pierwszej potrzeby. Zarobek pewny. Piotrkowska 37 m. 33, pomiędzy 8 — 10 wieczór.

WYKWALIFIKOWANA freblanka-wychowawczyni z kilkuletnią praktyką i znajomością muzyki przyjmie kondycję. Of. sub. „Kondycja".

POTRZEBNA lektorka młoda do obywatelskiego domu na 6 godzin tygodniowo. Wynagrodzenie: eleganckie niekrępujące mieszkanie umeblowane. Oferta z adresem i fotografją pod „Bon-ton".

POTRZEBNY chłopiec do Biura. Zgłaszać się między 3-4 p.p. „Orzeł". Piotrkowska 57.

Matrymonialne.

MŁODA inteligentna, niezależna panna izr. chętnie pozna inteligentego pana na stanowisku w wieku 30—35 lat. Oferty do Republiki „Ira". 18

POSZUKUJE się swata-tki mający wstęp do zamożniejszych i lepszych domów. Zgłosić się na ul. Śródmiejską Nr. 8, m. 18, I piętro. 18

SWATKA uskutecznia w lepszych sferach ul. Dowborczyków 33, m. 3, II podwórze, parter, A. Bartczakowa (dawniej Juljusza). 18

WDOWA inteligentna w średnim wieku pragnie poznać starszego, inteligentnego pana. Oferty do Republiki pod „A. M.". 18

salon mód
e. dawidowiczowej
narutowicza 6
poleca wielki wybór kopji najpiękniejszych modeli paryskich.
ceny b. niskie. 60—2

Zagubione dokum.

JARZYŃSKI Henryk, Rejtana 14 zgubił metrykę urodzenia, kartę rejestracyjną roczn. 1912, książeczkę Kasy Chorych oraz legitymację zapomogową, wyd. przez P.U.P.P. w Łodzi

Do kompletów
wychowania przedszkolnego z językiem hebrajskim przy Stow. „W. I. Z. O." czynnych od dnia 15/IX. b. r. przyjmowane są zapisy dzieci od lat 3 i pół RZGOWSKA 7, Zakątna 40 (komplet przed i popołudniowy), Sienkiewicza 26, tel. 245-36 godz. 11—15-ą przy ul. Sienkiewicza dla dzieci własny ogródek.

Tkalnia mechaniczna
składająca się z 50 warsztatów ang. szer. 36—64 cm. PRZYJMIE NA LON.
Dzwonić 122-76 20-2

Redakcja i Adm. Piotrkowska 49, Godz. przyjęć Redakcji 6—7 po poł. Tel. Adm. 122-14. Tel. Red. 127-24. 136-43. 136-44. 189-00. Tłocznia: 180-80. Konto P. K. O. „Wyd. Republika" 65-148

Prenumerata „II. Republiki"
od 1 lutego 1931 roku wynosi w Łodzi 4.00 za odnoszenie do domu 40 gr., z przesyłką pocztowa w kraju zł. 5.50. zagranica zł. 10. „Express" i „Republiki" wraz z odnoszeniem 7.00 złotych

Ogłoszenia:
ZWYCZAJNE. 12 gr. za wiersz milimetrowy (na stronie 10-szpalt.) W TEKŚCIE: 50 gr za wiersz milimetrowy, (na stronie 4-szpalt.) NA STR I-ej zł 2.— za wiersz milimetrowy, (na stronie 4-szpalt.) NEKROLOGI: 40 gr. za wiersz milimetrowy (na str. 4-szp.) Zarecz. i zaślub. po tekście 10 zł. Za miejsce zastrzeżone specjalna dopłata. Zamiejscowe o 50 proc. zagraniczne o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Ogłoszenia specjalne o 50 proc. drożej. Drobne 15 gr — Najmniejsze zł 1.50 poszuk. pracy 10 groszy najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia adwokatów ryczałtem 25 zł.

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia, lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia

Za wydawcę: Wydawnictwo „Republika", Sp. z ogr. odp. i redaktor odpow. Wacław Smólski. W druk. „Republiki", sp. z ogr. odp. w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.